

**PROTOKÓŁ NR XLIV/05  
Z OBRAD XLIV SESJI  
RADY MIASTA PŁOCKA  
ODBYTEJ W DNIU 23 sierpnia 2005 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz.10.10, a zakończyła o godz.18.55.  
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 22
Nieobecni usprawiedliwieni	- 3
Osób zaproszonych	- 163
Obecnych	- 92

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

## **Ad. pkt 1**

Otwarcia obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XLI Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XLII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku.
5. Przyjęcie protokołu z obrad XLIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 28.06.2005 roku.
6. Informacja na temat „Planu gospodarki odpadami dla miasta Płocka.”
7. Informacja o programie „W domu, w szkole, na ulicy” oraz o patologicznych zachowaniach młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych (profilaktyka).
8. Podjęcie uchwał w sprawach:

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni zachodniej z wylotem do rzeki Rosicy oraz na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni wschodniej z wylotem do rzeki Słupianki , o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 , realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na osiedlach Borowiczki i Imielnica” (druk nr 796),
- 2) wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płocka do projektu „Rozwój Historycznych Starówek w Środkowej i Wschodniej Europie dostosowany do Społecznych i Demograficznych Zmian” realizowany w ramach programu INTERREG IIIB CADSES (druk nr 801),

- 3) udzielenia pomocy finansowej (druk nr 806),
- 4) wyrażenia opinii dotyczącej wpływu planowanego przedsięwzięcia pn. „ Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II” na stan obszarów w sieci NATURA 2000 - „ Dolina Środkowej Wisły” (druk nr 807),
- 5) zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy oraz Uchwałą Nr 743/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 813),
- 6) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 814),
- 7) sprostowania błędów pisarskich w Uchwale Nr 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (druk nr 791),
- 8) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 794),
- 9) przyjęcia rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 792),
- 10) wyboru Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 793),
- 11) ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału (druk nr 795),
- 12) zmiany uchwały Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku (druk nr 797),
- 13) zmiany Uchwały Nr 508/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 798),
- 14) zmiany Uchwały Nr 510/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 799),
- 15) zmiany Uchwały Nr 672/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005, zmienionej Uchwałą Nr 706/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005 (druk nr 800),
- 16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 802),
- 17) nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Zgodnej oznaczonej jako działka nr ewid. 1672 (druk nr 803),
- 18) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej i Sportu (druk nr 804),
- 19) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 (druk nr 805),
- 20) wniosku o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr

- 808),
- 21) rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 809),
  - 22) nadania nazwy ulicy (druk nr 810),
  - 23) nadania nazwy ulicy (druk nr 811),
  - 24) nadania nazwy dla pasażu (druk nr 812).

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
10. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Odpowiedzi na interpelacje.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż wpłynęło od Prezydenta Miasta Płocka pismo dot. zmiany w porządku obrad Rady Miasta.

Powyższe pismo odczytał Pan **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta. Pismo dotyczyło wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 815 w sprawie zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795 (pismo stanowi **Załącznik Nr 7** do niniejszego protokołu).

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka w nawiązaniu do powyższego wniosku dotyczącego poszerzenia porządku obrad powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja w imieniu Pana Prezydenta podpisywałem to pismo, więc myślę, że w treści jest wszystko już zawarte, ale chciałbym jeszcze tylko dodać, że transakcja, którą chcemy przeprowadzić będzie o tyle bardziej korzystna dla gminy, że płacimy za ½ działki. Za pozostałą część zapłaci Urząd Marszałkowski i tak samo zgodnie z porozumieniem będzie finansował realizację drugiego etapu rozbudowy Muzeum Mazowieckiego w 50%. Dziękuję.”

Pani radna **Violetta Kulpa** w imieniu Klubu Radnych PiS zgłosiła następujące wnioski:

- *W związku z cieszącym się wzrostem zainteresowania powstałym w ubiegłym roku na terenie Stadionu Miejskiego sztucznego lodowiska wnosimy do Prezydenta Miasta Płocka o rozważenie możliwości umiejscowienia podobnego lodowiska na terenie Starego Rynku. Jednocześnie wnosimy o zorganizowanie na terenie Stadionu Miejskiego podczas sezonu zimowego punktów gastronomicznych, z których będą mogli skorzystać mieszkańcy odwiedzający sztuczne lodowisko (wniosek stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu),*
- *W roku 2005 obchodzimy 25- tą rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. 31 sierpnia Sejm RP uchwalił dniem Solidarności i Wolności, jako upamiętnienie historycznego zrywu Polaków do wolności. Gdyby nie wydarzenia w stoczni w sierpniu 1980 roku większość krajów dawnego bloku komunistycznego nie uzyskałoby prawa do wolności. Dzięki powstaniu „Solidarności” możliwe było 10 lat później obalenie muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec. Dziś 25 lat po powstaniu pierwszych wolnych i niezależnych związków zawodowych, chcemy oddać cześć zmaganiom i poświęceniom wielu Polaków, którzy często ryzykowali życiem walcząc o wolność i demokrację, tak jak uczynił to Sejm RP, czy też Kongres Stanów Zjednoczonych. W naszym mieście, tak jak w całym kraju wielu pracowników płockich zakładów solidaryzowało się ze strajkującymi stoczniovcami, m.in. MZRiP, FMŻ, MPK, Instal, Stocznia Rzeczna i wiele innych. 20 września 1980 został zarejestrowany Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ*

„Solidarność” w Płocku. W okresie stanu wojennego, wielu płockich związkowców aresztowano i wywieziono do więzień w Mielęcinie, Kwidzynie, Gołdapii, Fordonie. Wielu z nich wróciło do swoich rodzin dopiero po kilkunastu miesiącach. Te wydarzenia głęboko zapadły w pamięć, szczególnie osadzonym w więzieniach za walkę o wolność. W roku 1989 nastąpiło w pełni upragnione odzyskanie niepodległości. Nikt przez te lata nie wspomniął o istnieniu ludzi, którzy nie zawahali się i byli niezłomni pomimo wydarzeń stanu wojennego, wierni do końca swoim ideałom, ideałom sierpnia 1980 roku. Dlatego w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka proszę o przegłosowanie wniosku o nadanie medalu Zasłużony dla Miasta Płocka dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego w hołdzie znanym i nieznanym działaczom naszego regionu, którzy przed laty stanęli w obronie wolności i suwerenności naszej małej Ojczyzny. (wniosek stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu),

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam tylko kilka wniosków. Na Sesji kwietniowej Pan Prezydent, nieobecny, Mirosław Milewski mówił słowa: *nie rozumiem osób, które podgrzewają atmosferę w przetargu, którzy wręcz oskarżają, jak Pan radny Wiśniewski, że przetarg jest ułożony.* W porządku obrad Sesji czerwcowej był punkt o powołaniu komisji doraźnej, która miała zająć się wyjaśnieniem unieważnienia dwóch przetargów na drogi dojazdowe. Jak Państwo wszyscy wiecie dzisiejsza prasa również donosi, że miasto Płock utraciło kolejną kwotę, bodajże 60 mln zł, na kolejny etap dróg dojazdowych do nowej przeprawy mostowej. Most mamy piękny. W nocy świeci. Tylko nie można na niego wjechać. Ja co prawda wjechałem na niego. Nawet w ostatnią niedzielę byłem. Ładnie to wygląda. Nie mniej jednak chcę złożyć wnioski:

– wnioskuje o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej Sesji Rady Miasta Płocka trzech projektów uchwał: pierwszy – uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie powołania doraźnej komisji mającej na celu wyjaśnienie unieważnienia obydwu przetargów na drogi dojazdowe do II przeprawy mostowej; kolejny wniosek – uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie wyboru Przewodniczącego doraźnej komisji mającej na celu wyjaśnienie unieważnienia obydwu przetargów na drogi dojazdowe do II przeprawy mostowej; i trzeci wniosek – uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego doraźnej komisji mającej na celu wyjaśnienie unieważnienia obydwu przetargów na drogi dojazdowe do II przeprawy mostowej.

Ja tylko mogę celem uzupełnienia informacji dodać jeszcze, że w tej sprawie napisałem list otwarty do Pana Posła Wojciecha Jasińskiego. Oczekiwałem na odpowiedź. Do dnia wczorajszego jednak nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. W związku z tym składam dziś taki wniosek.

Kolejny mój wniosek:

- Na Sesji kwietniowej w tym roku – Sesji absolutoryjnej, złożyłem wniosek o następującej treści: *„uchylić Uchwałę Rady Miasta Płocka Nr 205/XII/03 z dnia 8 lipca 2003 roku i Uchwałę Nr 572/XXX/04 z 28 września 2004 roku w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Płocka w spółkach i Uchwałę Nr 573/XXVII/00 z dnia 30 maja 2000 r.”* Rada Miasta Płocka wniosek ten przyjęła do realizacji. Dziś mamy kolejny miesiąc i nie widzę w porządku obrad tego wniosku. W wyniku przyjęcia wniosku i braku zaangażowania ze strony Prezydenta, złożony został projekt przez radnego Arkadiusza Iwaniaka w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji w spółkach prawa handlowego z udziałem gminy Płock. Ja dysponuję również tym projektem, który za chwilę złożę i proszę Wysoką Radę o przyjęcie i głosowanie go w dalszej części porządku obrad.

Kolejna sprawa – jest to stanowisko Klubu Radnych Stowarzyszenia Naszego Miasta Płock: *Radni Rady Miasta Płocka członkowie Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock są zdecydowanie przeciw nieodpowiedzialnym decyzjom Prezydenta Miasta Płocka Mirosława Milewskiego, zawieszającą współpracę z miastem partnerskim Płocka na Białorusi z Nowopołockiem. Naszym zdaniem jest to zwykłe awanturnictwo polityczne w trakcie trwającej kampanii wyborczej, nie znajdujące żadnego uzasadnienia. Poza tym Prezydent Mirosław Milewski przekracza swoje ustawowe uprawnienia, bowiem nawiązywania i cofanie współpracy z miastami partnerskimi jest to wyłączna kompetencja*

*Rady Miasta Płocka. Prezydentowi nie wolno wypowiadać się w tej sprawie przed decyzjami Rady Miasta Płocka. Współpraca między miastami ma głównie służyć ludziom, wzajemnemu poznawaniu kultur, tradycji, historii obu miast, narodów, a także i państw. Ma służyć również do nawiązywania osobistych kontaktów naszych miast by lepiej poznać i rozwiązywać codzienne problemy. Współpraca powinna uczyć tolerancji w duchu poszanowania odrębności. Na przestrzeni lat współpraca między Płockiem a Nowopołockiem układała się pomyślnie. Ta współpraca trwa prawie 10 lat. Jedną nieprzemyślaną decyzją Prezydent Mirosław Milewski chce zaprzepaścić wieloletni dorobek wielu ludzi z Płocka i Nowopołocka. Współpraca między naszymi miastami od czasu odrodzenia samorządu w Polsce i odrodzenia niezależnej państwowości przez Białoruś, pozbawiona była akcentów politycznych. Była i jest to współpraca na szczeblu samorządowym. Taką ma pozostać. Jesteśmy zdecydowanie przeciwni i potępiamy działania władz Białorusi szykanujące legalnie wybrane władze Związku Polaków na Białorusi szykanujące legalne władze Związku Polaków na Białorusi i Polaków tam mieszkających. W pełni się solidaryzujemy z naszymi rodakami, którzy domagają się poszanowania swych prawa mniejszości narodowej na Białorusi oraz niezależności swego związku od władz państwowych. Wola każdego narodu do samostanowienia i decydowania o swoim losie jest jego niezbywalnym prawem. Totalitarny reżim Prezydenta Łukaszenki upadnie, a Białoruś i naród białoruski wraz z zamieszkującymi ten kraj naszymi rodakami, stanie się pełnoprawnym członkiem demokratycznej europejskiej rodziny. Demokracja zwycięży jak stało się to ostatnio w przypadku Ukrainy, w którym duży udział miała Polska i Polacy. Zerwanie partnerstwa Płocka i Nowopołocka może przyczynić się do wzmożenia antypolskiej fobii na Białorusi i na pewno nie pomoże naszym rodakom. Nie dajmy dodatkowych argumentów Łukaszence do dalszego pacyfikowania naszych, mieszkających tam, rodaków. Czy tak dla Pana Prezydenta Mirosława Milewskiego członka partii Prawo i Sprawiedliwość ma wyglądać pomoc dla naszych rodaków żyjących na Białorusi i dobre stosunki z sąsiednimi krajami? Uważamy, że z Białorusią także, ale z Białorusią demokratyczną. Możemy i musimy o to zabiegać by tak się stało. Służyć ma również temu współpraca naszych miast: Płocka i Nowopołocka. A czymże zawinili mieszkańcy Nowopołocka, że Prezydent Płocka, nie mając zresztą ku temu żadnego umocowania prawnego, chce ich ukarać zrywając wieloletnią współpracę. Potępiając reżim Łukaszenki solidaryzujemy się z narodem białoruskim. Bądźmy tam na Białorusi w Nowopołocku, gdy przyjdzie pora pomagać budować demokrację. Nie zapomnijmy, że nam też pomagano, gdy byliśmy w potrzebie a Polacy walczyli o włączenie swego kraju w szereg państw demokratycznych.*

W tym momencie Panie Przewodniczący chciałbym również, aby zostało przegłosowane stanowisko Rady Miasta Płocka: Rada Miasta Płocka wyraża wolę dalszego kontynuowania współpracy partnerskiej między miastem Płock a miastem Nowopołock na Białorusi. Jednocześnie Rada Miasta Płocka wyraża głębokie ubolewanie i niezadowolenie z decyzji Prezydenta Płocka Mirosława Milewskiego, zawieszającą współpracę z Nowopołockiem, za co przepraszamy jako samorząd płocki mieszkańców i władze miasta Nowopołocka.

Proszę Państwa na potwierdzenie swoich słów mam dwa projekty uchwał. Pierwszy jest z 28 grudnia 1995 roku. Dotyczy on podpisania porozumienia o współpracy partnerskiej miasta Nowopołocka z miastem Płockiem. I w § 6 w załączniku jest zapisane: *Niniejsze porozumienie obowiązuje na czas nieokreślony. Może być wypowiedziane po wzajemnym uzgodnieniu pomiędzy stronami wyrażonymi decyzjami Rad obu miast.*

I ja się pytam Państwa radnych, czy była taka wola nas jako radnych, żebyśmy zawiesili stosunki partnerskie z Nowopołockiem? Z tego, co pamiętam – nie, gdyż było to zrobione wszystko w okresie wakacji.

Jeśli już jestem przy głosie, pozwolę sobie tylko zacytować jeszcze, jak takie fobie nasze wyglądają w oczach na przykład zastępcy redaktora naczelnego Nowe Wriemienia Pana Borysa Tumanowa o incydencie, który był w Polsce w przypadku bicia naszych rodaków – *Dodam jeszcze, żadnych antypolskich okrzyków, cytat: przeciw Pana Uriatki nie wznosili.* Chodzi o naszego przedstawiciela w ambasadzie. *Przeciwnie. Ustaliliśmy, że w trakcie konfliktu, kiedy napastnicy domyślili się polskiego pochodzenia Pana Uriatki, udowadniali swoje przyjazne uczucia dla Polski wypowiadając słowa hymnu polskiego i w przerwach między zadawaniem ciosów troskliwie*

*pochylali się nad dyplomatą, żeby z radością skonstatować - Jeszcze Polska nie zginęła.*

Czy my mamy doprowadzić do takiej fobii? I ostatni mój wniosek w dniu dzisiejszym:  
*Rada Miasta Płocka zobowiązuje Prezydenta Miasta Płocka do realizacji uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2000 r. dotyczącej przekazania majątku gminy Płock na rzecz gminy Bulkowo.*

*Uzasadnienie:*

*Rada Miasta Płocka w poprzedniej kadencji podjęła decyzję o nieodpłatnym przekazaniu majątku gminy Płock na rzecz gmin powiatu płockiego.*

Jest stosowna uchwała i wykaz dziesięciu nieruchomości, które miały być przekazane przez gminę Płock gminom ościennym. Chodzi o ośrodki zdrowia. Dwie z nich nie zostały zrealizowane.

*Uchwała Rady Miasta Płocka dotyczyła ośrodków zdrowia znajdujących się na terenie poszczególnych gmin a będących w użytkowaniu SZPZOZ Płock. Wszystkie ośrodki zdrowia z wyjątkiem placówek położonych na terenie gminy Bulkowo (ośrodki zdrowia z Łubkach i Bulkowie) zostały przekazane gminom powiatu płockiego. Niezrozumiałym jest dlaczego do dziś nie zrealizowano uchwały Rady Miasta Płocka w zakresie dotyczącym gminy Bulkowo. Społeczność gminy Bulkowo wyraża wolę przejęcia w/w nieruchomości, co zostało zawarte w Uchwale Rady Gminy Bulkowo Nr 68/XIII/04 z dnia 20 kwietnia 2004 roku. Uchwała Rady Gminy Bulkowo w załączeniu do wniosku.*

I tu jest uchwała Rady Gminy, która wyraża opinię w przedmiocie projektu uchwały Rady Miasta Płocka o likwidacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej. W dalszej treści chodzi o to, że gmina jest chętna i gotowa przejąć te ośrodki, których do dnia dzisiejszego miasto nie przekazało. Dziękuję Panie Przewodniczący. To wszystkie moje wnioski. ”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) W kwestii projektów uchwał zgłoszonych przez Pana radnego Wiśniewskiego mamy pewien spór prawny. Dlatego też na razie może... nie wiem, czy Pan mecenas chciałby zabrać głos, żeby wyjaśnić sytuację, bo trzeba byłoby albo wprowadzić, albo też nie wprowadzić do porządku obrad. Jeżeli chodzi o wnioski nie ma żadnej dyskusji – w drugiej części będziemy je głosować.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Pan radny Wiśniewski zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwał w sprawie powołania doraźnej komisji mającej na celu wyjaśnienie unieważnienia obydwu przetargów na drogi dojazdowe do drugiej przeprawy mostowej oraz w przypadku powołania tej komisji wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Państwo mieliście możliwość wprowadzenia i nie wprowadziliście na nie pamiętam której Sesji, ale na miniowej Sesji. W związku z tym, aby wprowadzić od nowa ten temat należy poddać go określonej procedurze tym zakresie, czyli przygotować nowe projekty uchwał i poddanie pod zaopiniowanie komisji, a nie traktowania tych uchwał, które już raz Państwo żeście odrzucili. Są to, uważam, nowe projekty uchwał, a te, które nie zostały przyjęte już powinny pójść do kosza, a nie być wykorzystywane do dalszej pracy. Jest to nowa procedura. Państwo wtedy żeście stwierdzili, że nie wprowadzacie tych projektów uchwał, że tematem ma zająć się Komisja Rewizyjna. Jeżeli ten temat ma od nowa przejść, to musi tą procedurę, która wymagana jest przez Statut przejść w tym zakresie. Ja mówię – te projekty uchwał podpisałem, ale to były uchwały odrzucone przez Państwa radnych. Natomiast nowych projektów uchwał do mnie nie zgłoszono, ani żadnego innego prawnika. W związku z tym temat jest to nowy w tym zakresie. Dlatego uważam, że jeżeli Państwo macie głosować, to nie wiem nad jakim projektem uchwały w tym zakresie.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący – zapis z protokołu, który za chwilę będziemy głosowali z poprzedniej Sesji: Pani radna Popczuk złożyła wniosek o zdjęcie z porządku pkt. 23,24,25. Chodzi o powołanie Komisji, wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego. Uzasadniając wniosek swój motywuję tym, że uważamy, że jest moda rzeczywiście ostatnio na powoływanie różnych komisji. Ale mamy w Radzie Miasta Płocka Komisję Rewizyjną i uważamy, że tą sprawę należy skierować do Komisji Rewizyjnej i Komisja

Rewizyjna powinna się tą sprawą zająć, a nie powoływać dodatkowo doraźną komisję. W Komisji Rewizyjnej mamy przedstawicieli wszystkich klubów.

Proszę Państwa otóż ja złożę rezygnację, jak Państwo pamiętacie, na Sesji bodajże majowej, z pracy Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej tylko i wyłącznie dlatego, że na Sesję majową, kiedy mieliśmy badanie przetargu, wybraliśmy sobie właśnie przetarg na drogi dojazdowe. Na ten przetarg nie przyszedł żaden z urzędników Prezydenta Miasta Płocka Pana Mirosława Milewskiego, biorący udział w tym konkursie. Te osoby, które zaprosiliśmy – nikt nie przyszedł. Także jest tu manipulacja Rady Miasta Płocka opinią społeczną bardzo wielka i ja po prostu muszę o tym fakcie powiedzieć. Ja zrezygnowałem tylko i wyłącznie dlatego, że nie ma żadnej współpracy pomiędzy radnymi, komisjami a Prezydentem Miasta Płocka. Te projekty uchwał były już głosowane na komisjach. Podpisał się pod nimi mecenas Wróblewski. Były głosowane Panie Przewodniczący. I w związku z tym uważam za zasadne – mój wniosek jest formalny Panie Przewodniczący, proszę go przegłosować. Rada zadecyduje. I składam kolejny wniosek - *by radni głosowali imiennie.*

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Po pierwsze mam prośbę, żeby... bo to się stało już jakby stałym elementem na początku naszej Sesji, szczególnie w wykonaniu jednego z naszych radnych, który jest moim przedmówcą, że zasypuje nas projektami uchwał przed rozpoczęciem Sesji Rady Miasta Płocka, ale mam nadzieję, że to się w przyszłym miesiącu skończy, bo są wybory i nie będziemy już takich sytuacji mieli. Natomiast jeśli chodzi o wniosek Pana radnego i słowa, które wypowiedział, że jest to manipulacja na Sesji Rady Miasta Płocka, to ja proszę w takim razie Pana radnego, który akurat w tym momencie niekoniecznie mnie słucha, o to, żeby podał konkretne przykłady manipulacji, dlatego, że bardzo łatwo rzuca się i szasta słowami z tej mównicy, tylko trudniej później jest to udowodnić. Nie ma żadnej manipulacji. Taką procedurę, która przyjęła Rada Miasta Płocka podjęliśmy. Na jednej z poprzednich Sesji Rady Miasta Płocka rzeczywiście były te projekty uchwał, które nie zostały uwzględnione w późniejszym projekcie, zostały zdjęte z porządku obrad i tak, jak to rzeczywiście Pani radna powiedziała, uzasadniła wówczas bardzo dobrze, że takimi rzeczami winna się zajmować Komisja Rewizyjna, bo do tego jest powołana. W takim razie, proszę Państwa, proszę mi powiedzieć, jeśli Pan radny jest stanie, to niech napisze nowy plan pracy i nowy zakres obowiązków, który winna mieć Komisja Rewizyjna, bo wyodrębnimy od razu, czym nie powinna zajmować się Komisja Rewizyjna, czym powinny się zajmować kolejne komisje. Co nam daje powoływanie kolejnych komisji, kolejnych przewodniczących? Za tym idą kolejne pieniądze, diety, itd. Co to daje, proszę Państwa? I proszę mi nie mówić na tej sali, że jest gdzieś manipulacja. Jeśli jest – w porządku, tylko proszę to udowodnić, a nie rzucać hasła. Natomiast na przyszłość proszę bardzo o to, żebyśmy nie zarzucali na kolejnych Sesjach radnych kolejnymi uchwałami, bo naprawdę nie ma sensu i niczemu dobremu nie służy. Po to jest procedura, którą jakby ustaliliśmy i jest Regulamin Pracy Rady Miasta Płocka i jest procedura polegająca na tym, że każda Komisja pracuje merytorycznie nad każdym projektem uchwały i tego się powinniśmy trzymać, a Pan jakby stosuje zupełnie inne zasady. Mam nadzieję, że jest to przejściowe. Dziękuję.”

Pan radny **Zbigniew Nowak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział: „Proszę Państwa, mam przed sobą porządek obrad następnej Komisji Rewizyjnej, która będzie 25 sierpnia 2005 r., to jest w czwartek o godz. 16.00 i w tym punkcie obrad jest informacja na temat przebiegu przetargów na drogi dojazdowe do mostu, czyli, że Komisja Rewizyjna zajmie się tą sprawą w czwartek o godz. 16.00. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Przepraszam bardzo, ale nie chciałbym upolitycznić tej Sesji i chciałbym powiedzieć do Pani Kulpy, że radni biorą ryczałt, w związku z tym nie ma żadnych dodatkowych środków. Otrzymujemy, proszę Państwa, jako radni 1100 zł, przewodniczący otrzymują 1500 zł i tego się trzymamy. A przepraszam, wzrosło. Natomiast zmusiła mnie Pani do przeczytania listu otwartego do Pana Posła Wojciecha Jasińskiego. Tak, na Pani zarzuty niestety muszę to zrobić. *Szanowny Panie Pośle, w lipcu w numerze magazynu...*”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie radny, radni sobie nie życzą odczytywania. Widzę wyraźną niechęć i sprzeciw czytaniu.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Chciałbym pokazać te manipulacje.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Zresztą to nie jest, że tak powiem polityczna wypowiedź. Sam Pan powiedział, że nie będzie Pan upolityczniał, a należy się spodziewać, że tego typu treści ten list będzie na pewno miał sentencje polityczne.,,

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący dopuszcza Pan do dyskusji w temacie. Ja złożyłem wnioski. Czy Pani radna Kulpa składała wnioski?”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem osobiście zbulwersowany tą dyskusją, która tutaj ma miejsce. Gdybyśmy rozmawiali o jakimś nowym, nie wiem – piaskownicy na osiedlu, to być może dyskusja nad tym tematem mogłaby mieć przebieg podobny. Natomiast rozmawiamy o rzeczy najważniejszej dla miasta Płocka. Rozmawiamy o budowie mostu i dróg dojazdowych, a więc o czymś, co przesądzi o tym, jak nasze miasto będzie wyglądało jutro, pojutrze, za lat kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt. Temat jest prowadzony w sposób karygodny. Nie wszyscy sobie chyba zdajemy z tego sprawę. Tracimy bezpowrotnie ciężko wywalczone przez parlamentarzystów wszystkich opcji politycznych środki finansowe przeznaczone na budowę dróg dojazdowych. Inwestycja ma poślizg wręcz niewyobrażalny. Koncentrujemy się na odcinku od ul. Wyszogrodzkiej do mostu, czy tam powiedzmy do Dobrzykowskiej. Zapominamy natomiast w ferworze takiej dyskusji o tym, że dopóki nie zostanie zrealizowany cały zakres dróg dojazdowych, a od ul. Dobrzykowskiej w rejon Gór czy tam za Ciechomice ten most nie będzie włączony do układu ruchu krajowego. I z dziwnym uporem godnym lepszej sprawy my jako radni nie chcemy wziąć w pewnym sensie odpowiedzialności za działania władz miasta za realizację tego przedsięwzięcia. A skuteczność dotychczas prowadzonych działań jest skutecznością równą zero, bo albo komisje bardzo opieszale zabierają się zabierają się do tego tematu, być może nie dostrzegając jego wagi i znaczenia, albo wnioski składane przez nas na komisjach są wnioskami odkładanymi a/a. Ja pamiętam kilka miesięcy temu, bo to już było kilka miesięcy temu, kiedy pełnomocnik Pana Prezydenta d/s Przeprawy Mostowej przyszedł udzielać nam Komisji Inwestycji informacji na temat realizacji dróg dojazdowych. Zasypał wówczas nas kapitalnymi opowiadkami na temat programu Natura 2000, na temat koncepcji realizacji trzeciego mostu w rejonie Winiar, czy nie wiem, kawałek jeszcze dalej. Następnie na kolejnej Sesji zaczął nam opowiadać zupełnie zgodnej zresztą z tym, co ja kiedyś na tej Sesji mówiłem na początku tej kadencji korzystając ze swoich doświadczeń nowej koncepcji realizacji Obwodnicy Północnej miasta. Natomiast nikt nigdy nie zająknął się, dlaczego tak źle realizowana jest ta inwestycja. Czy odpowiadają za to ludzie zatrudnieni w Ratuszu, czy odpowiadają za to politycy szczebla, nie wiem, lokalnego, czy szczebla centralnego, czy odpowiada za to Rząd Rzeczpospolitej, czy odpowiada wreszcie za to ta niewidzialna siła brukselska, która spowodowała program Natura 2000, który zakłócić ma realizację tego przedsięwzięcia. A my zapominamy o tym, że budowa dróg dojazdowych to już jest rzecz nagłośniona na skalę ogólnopolską, że wykonawcy dróg dojazdowych, myślę, że nie wytwarzali najlepszego klimatu, a wiem o tym, w różnych środowiskach opiniotwórczych wokół Płocka i na przykład chyba mało osób zdaje sobie z tego sprawę, czym jest ta inwestycja, chociażby dla sukcesu Parku Technologicznego, a więc zapowiadanych do końca tej kadencji czterech czy pięciu nowych miejsc pracy. Proszę Państwa do Płocka nie przyjdzie nikt, dopóki nie zostanie utworzony system komunikacyjny gwarantujący inwestorom, czy następnym realizatorom miejsc pracy dobrej komunikacji z odbiorcami, czy z dostawcami surowców. A my zaczynamy tu w tej chwili,



przepraszam, że to powiem, napadać na radnego Sylwestra Zenona Wiśniewskiego, insynuując mu, że jakoby prowadził kampanię polityczną do Sejmu. Jak Państwo wiecie, Sylwek nie jest moim wielkim fanem i zresztą myślę, że z wzajemnością, ale sprawiedliwość trzeba oddać i powiedzieć, że po prostu walczy dzisiaj o sprawę słuszną i dobra i my jako radni nie powinniśmy kryć się za gąszczem różnych przepisów interpretacyjnych, tylko wspólnie znaleźć taki sposób, żebyśmy my jako radni dociekli prawdy na temat tego, dlaczego drogi dojazdowe do mostu są po prostu w głębokim lesie, to co ja powiedziałem. Zacytuję to raz jeszcze – drugi etap w głębokim lesie, a ten etap zwany tam, nie wiem już w tej chwili – już drugim, czy trzecim, zaraz mnie Pan Prezydent Kolczyński zwróci uwagę, że nie interesuje się, jest w głębokiej puszczy i weźmy się za to my jako radni i zbadajmy sprawę. I przestańmy sobie mydlić oczy przyjmując na komisjach kolejne oświadczenia, mówię nieperojatywnie, urzędników Urzędu Miasta, którzy nam deklarują a to w czerwcu, a to w lipcu, a to w lipcu na słowo honoru, a w lipcu na pewno, a w pierwszym tygodniu lipca rozstrzygniemy drogi dojazdowe, a na pewno wejdziemy, a na pewno zdążymy, a na pewno zrobimy. Proszę Państwa jest sierpień, a właściwie koniec tego sierpnia, za chwilę przyjdzie zima i nikt nie zacznie robót, które pozwolą na realizację tego etapu, bo będą to ciężkie, skomplikowane roboty ziemne. I dlatego jako radni uderzmy tutaj wreszcie w stół i powiedzmy sobie ponad podziałami politycznymi, ta, jak ponad podziałami politycznymi o ten most przez wiele lat walczone, jak ponad podziałami politycznymi tutaj wręczane były serwisy z Ćmielowa, jeśli dobrze pamiętam i powiedzmy sobie ponad podziałami politycznymi, że my jako radni wreszcie zbadajmy sprawę, bo proszę Państwa my za to ponosimy odpowiedzialność i za to będą rozliczali nas wyborcy. Ja nie mówię tego w kontekście swoich oczekiwań w przyszłych wyborach, ale mówię to jako człowiek, któremu ten los miasta jest głęboko na sercu i myślę, że każdemu z nas, nie tylko te diety, o których tutaj Sylwek mówi. Myślę, że przewodniczący tej komisji wzniosłby się ponad podziały polityczne i ponad interes osobisty i zrezygnowałby z tych diet tak samo zresztą, jak i wszyscy radni i o to apeluję, żebyśmy podjęli wspólny wysiłek, żeby wreszcie zbadać i wyjść z tego zakłętęgo kręgu dziejącego się w kilku pokojach w tym Ratuszu. Może taki wstrząs będzie potrzebny. Powiem jeszcze jedno o tym lekceważeniu nas radnych. Kilka miesięcy temu właśnie złożyłem taki wniosek przyjęty przez komisję, żeby odbyło się wspólne posiedzenie, nie wiem, Rady Miasta, Komisji Rady Miasta, czy radnych zainteresowanych, z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg i Ministerstwa Infrastruktury różnych innych instytucji, w tym także ekologicznych, stowarzyszeń i organizacji, które mają wpływ na to, co się dalej będzie tam działo. Czas minął spokojnie, nikt do tego tematu nie wrócił. Kiedyś gdzieś tam, przepraszam za kolokwializm, bąknął, że nie możemy ustalić terminu z tamtymi przedstawicielami. Ja nie wiem, kiedyś można było takie terminy ustalać. Jeśli nie przyjeżdżała pierwsza liga, to przyjeżdżała trzecia liga, ale kompetentna i potrafiła powiedzieć nam, dlaczego tak jest, jakie błędy robimy jako miasto, jakie są przeszkody natury proceduralnej, natury formalnej, obiektywnej i co wreszcie trzeba wspólnie zrobić, żeby temat ruszył z miejsca. Przypominam, na tej sali w wyniku działań radnych, nie będę wymieniał ich z nazwisk, ani z ich przynależności politycznej, bo nie o to przecież chodzi, doszło do dramatycznego spotkania z wykonawcami mostu i po tym spotkaniu wyjaśniono sobie wiele, wiele, wiele i po tym spotkaniu ruszyła budowa mostu tak naprawdę i po tym spotkaniu zginęły wszystkie wątpliwości i te krzaki przysłowiowe, jakie urosły na linii inwestor – wykonawcy. I dlaczego my się boimy tego podjąć, dlaczego odrzuciliśmy wówczas ten wniosek i dlaczego dzisiaj staramy się naginając już proceduralnie wszystko to, co możliwe, żebyśmy znowu wyszli z tej sali z podniesioną głową, że znów udało się, przepraszam znów za kolokwializm, uwalić inicjatywę, która przecież tylko dobrze będzie służyła miastu. Dlatego ja Panie Przewodniczący proszę, żebyśmy znaleźli taką formułę, żebyśmy nie musieli czekać na następną Sesję. I nie demonizowałbym Komisji Rewizyjnej, która, myślę, jest bardzo obciążona pracą, w której są zacni i mądrzy radni, ale myślę, że ta komisja powinna mieć troszeczkę szerszy charakter, nie tylko Komisji Rewizyjnej ze względu na merytoryczny zakres tych prac i ze względu na ogromne zainteresowanie społeczne, jakie temu przedsięwzięciu towarzyszy i nie jest to tylko zainteresowanie w związku z 25 września, ale myślę, że jest to zainteresowanie wszystkich Płoczan tym, co się z tym miastem będzie działo w najbliższym czasie. Dlatego proszę, zwracam

się do przewodniczących wszystkich klubów, żebyście może Państwo się spotkali i spróbowali znaleźć taką formułę, która będzie dobrze służyła tej sprawie, a nie będziemy się przepychali tutaj i kłócili. Dziękuję.”

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedziała: „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Proszę Państwa! Chciałabym odnieść się na chwileczkę do tego fragmentu wypowiedzi Pana radnego Hetkowskiego, który mówił o wspólnym posiedzeniu Komisji z zaproszonymi gośćmi. Otóż to, że do takiego spotkania jeszcze nie doszło nie należy chyba odbierać w kategoriach lekceważenia radnych. Ja mam informację pisemną od Pana Przewodniczącego Rady, który poinformował mnie, że takie ustalenia pomiędzy tą Dyрекcją i ewentualnie zaproszonymi gośćmi trwają, tylko na wniosek tych że adresatów termin tego spotkania będzie ustalony na wrzesień z przyczyn niezależnych od nas, tylko ze względu na to, jak to określono Panie Przewodniczący już nie pamiętam tego pisma...”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak, ja osobiście, przepraszam Pani Przewodnicząca, ja osobiście Panie radny zająłem się tą sprawą. Rozmawiałem z osobami, które są odpowiedzialne za zorganizowanie tego spotkanie i ze względu tylko na brak możliwości ustalenia terminów to spotkanie się jeszcze nie odbyło. Obiecuję, że ono się we wrześniu na pewno odbędzie. I taką odpowiedź uzyskała Pani Przewodnicząca z moich rąk. ”

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedziała: „W stosownym czasie nastąpi takie spotkanie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa ja mam taką propozycję, żebyśmy procedowali w następujący sposób. Żebyśmy przyjęli do porządku obrad projekt uchwały pomieszczony na druku 815, a więc to pismo Pana Prezydenta dotyczące projektu uchwały o druku nr 815 i żebyśmy później tak, jak tutaj sugerował Pan radny Hetkowski na 5 minut ogłosili przerwę i spotkali się z szefami klubów, żebyśmy rozwiązali problem dotyczący wprowadzenia tych trzech projektów uchwał, o których mówił Pan Sylwester Wiśniewski. Rozumiem, że pozostałe wnioski przyjmujemy, były przeczytane, będą procedowane i głosowane w II etapie. Taka moja propozycja.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 815 w sprawie zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795. Zapropował, aby projekt ten wprowadzić jako ppkt. 1)a) w pkt. 8. W wyniku głosowania projekt uchwały zamieszczonego na druku nr 815 został wprowadzony do porządku obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka (wynik głosowania: za – 19, przeciw – 0, wstrzymało się – 0).

W tym miejscu o godz. 10.55 w obradach została ogłoszona przerwa.  
Obrady zostały wznowione o godz. 11.20.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Chciałem Państwa poinformować, że na spotkaniu szefów klubów ze mną ustaliliśmy, że przegłosujemy wniosek formalny Pana radnego Wiśniewskiego dotyczący wprowadzenia tych trzech projektów uchwał dotyczących komisji, która ma zająć się sprawami mostu i dojazdów. I to zaraz uczynimy. O ile pamiętam Pan radny przedstawił także w tym wniosku formalnym, żeby forma, że tak powiem

głosowania, była przyjęta jako głosowanie imienne. Pozostałe wnioski zgłoszone i przez koleżankę Violetę Kulpę i przez Pana radnego Wiśniewskiego jako wnioski będziemy głosować w II etapie - na początku II etapu przed głosowaniem projektów uchwał.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli będziemy głosowali w II etapie to rozumiem – nie będziemy mogli dyskutować na ten temat, tak?”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nad wnioskami chyba nie widzę potrzeby dyskusji, chyba że Państwo byście chcieli zabrać głos.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Jest taka sprawa, że z tego, co przedstawił radny Wiśniewski to wychodzi na to, że Pan Prezydent Milewski złamał ewidentnie prawo podejmując takie decyzje.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Mówi Pan o wniosku dotyczącym wyłączenia współpracy z Nowopołockiem?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tak. W związku z tym ja bym oczekiwał jakichś wyjaśnień, dyskusji w tej materii.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To przyjmujemy taką zasadę, że pod koniec I etapu poprosimy Pana Prezydenta o wyjaśnienie. Czy Państwa to satysfakcjonuje? Panie radny, czy taka forma Pana satysfakcjonuje, żeby Pan Prezydent pod koniec etapu, czyli I etapu – dyskusja i zgłaszanie wniosków, przedstawił nam swoje stanowisko w sprawie podjętej tej decyzji.”

Pan radny **Piotr Nowicki** odpowiedział, że tak.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o głosowanie imienne nad wnioskiem dotyczącym wprowadzenia do porządku obrad trzech projektów uchwał dotyczących powołania specjalnej komisji, która zajmie się sprawami dotyczącymi dróg dojazdowych do mostu i mostu. Wniosek o głosowanie imienne został przyjęty w wyniku głosowania (16- za, 0-przeciw, 4 – wstrzymujących się).

Następnie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał w sprawie powołania doraźnej komisji mającej na celu wyjaśnienie unieważnienia obydwu przetargów na drogi dojazdowe do II przeprawy mostowej. Zaproponował, aby projekty te wprowadzić, jeżeli wniosek zostanie przyjęty, jako ppkt. 25) 26) 27).

Głosowanie imienne nad w/w wnioskiem:

1. Buraczyński Zygmunt – za
2. Czurko Józef Lech – nieobecny
3. Goszkowski Sławomir Marek – przeciw
4. Hetkowski Wojciech – za
5. Iwaniak Arkadiusz - za
6. Jasion Jacek – nieobecny
7. Korga Tomasz – przeciw
8. Kossakowska Anna – za
9. Kossakowski Wiesław Ryszard – wstrzymujący
10. Krysztofiak Marek – przeciw
11. Kulpa Violetta Maria – przeciw
12. Latarski Lech Jan – za

- 13. Musiał Bożena – za
  - 14. Nowak Zbigniew Władysław – wstrzymujący
  - 15. Nowakowski Andrzej Jacek – przeciw
  - 16. Nowicki Piotr – za
  - 17. Opatrzyk Grażyna – nieobecna
  - 18. Popczuk Elżbieta – wstrzymujący
  - 19. Rokicki Andrzej – nieobecny
  - 20. Rolirad Krzysztof – przeciw
  - 21. Rybicka Małgorzata – za
  - 22. Seweryniak Jerzy Kazimierz -przeciw
  - 23. Smardzewska – Czmiel Barbara – przeciw
  - 24. Szubstarski Jacek -wstrzymujący
  - 25. Wiśniewski Zenon Sylwester – za
- Wynik głosowania: 9-za, 8 – przeciw, 4- wstrzymujące.  
Wniosek nie został przyjęty.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż o godz. 13.15 będzie prosił o wyrażenie zgody przerwę w porządku obrad Rady, ponieważ o godz. 13.30 w Domu Darmstadt odbędzie się podpisanie umowy stałej ze Stowarzyszeniem CIFAL.

Po wprowadzonych zmianach porządek obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Przyjęcie protokołu z obrad XLI Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku.
4. Przyjęcie protokołu z obrad XLII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku.
5. Przyjęcie protokołu z obrad XLIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 28.06.2005 roku.
6. Informacja na temat „Planu gospodarki odpadami dla miasta Płocka.”
7. Informacja o programie „W domu, w szkole, na ulicy” oraz o patologicznych zachowaniach młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych (profilaktyka).
8. Podjęcie uchwał w sprawach:

#### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni zachodniej z wylotem do rzeki Rosicy oraz na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni wschodniej z wylotem do rzeki Słupianki , o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000 , realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na osiedlach Borowiczki i Imielnica” (druk nr 796),
  - 1) a) zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795 (druk nr 815),
  - 2) wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płocka do projektu „Rozwój Historycznych Starówek w Środkowej i Wschodniej Europie dostosowany do Społecznych i Demograficznych Zmian” realizowany w ramach programu INTERREG IIIB CADSES (druk nr 801),
  - 3) udzielenia pomocy finansowej (druk nr 806),
  - 4) wyrażenia opinii dotyczącej wpływu planowanego przedsięwzięcia pn. „ Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II” na stan obszarów w sieci NATURA 2000 - „ Dolina Środkowej Wisły” (druk nr 807),

- 5) zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy oraz Uchwałą Nr 743/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 813),
- 6) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 814),
- 7) sprostowania błędów pisarskich w Uchwale Nr 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (druk nr 791),
- 8) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 794),
- 9) przyjęcia rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 792),
- 10) wyboru Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 793),
- 11) ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału (druk nr 795),
- 12) zmiany uchwały Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku (druk nr 797),
- 13) zmiany Uchwały Nr 508/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 798),
- 14) zmiany Uchwały Nr 510/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 799),
- 15) zmiany Uchwały Nr 672/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005, zmienionej Uchwałą Nr 706/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005 (druk nr 800),
- 16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 802),
- 17) nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Zgodnej oznaczonej jako działka nr ewid. 1672 (druk nr 803),
- 18) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej i Sportu (druk nr 804),
- 19) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 (druk nr 805),
- 20) wniosku o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 808),
- 21) rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 809),
- 22) nadania nazwy ulicy (druk nr 810),
- 23) nadania nazwy ulicy (druk nr 811),
- 24) nadania nazwy dla pasażu (druk nr 812).

**Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
10. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Odpowiedzi na interpelacje.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie obrad XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

**Ad. pkt 2**

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel i Pan radny Jerzy Seweryniak. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został poddany pod głosowanie (za – 18, przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu) i w jego wyniku zatwierdzony.

**Skład Komisji Uchwał i Wniosków:**

1. **Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel**
2. **Pan radny Jerzy Seweryniak.**

**Ad. pkt 3**

Protokół z obrad XLI Uroczystej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za- 19, przeciw-0, wstrzymujące -1).

**Ad. pkt 4**

Protokół z obrad XLII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 10.06.2005 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za-18, przeciw-0, wstrzymujące -1).

**Ad. pkt 5**

Protokół z obrad XLIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 28.06.2005 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za-15, przeciw-0, wstrzymujące -3).

W tym miejscu głos zabrała Pani Poseł RP **Aleksandra Łuszczyńska**, która powiedziała: „Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Sprowokowana troszkę zostałam przez Pana radnego Goszkowskiego tu kiedyś z tej mównicy, że parlamentarzyści nic nie robią. Dlatego czułam się w obowiązku powiedzieć do Państwa parę słów. Szanowni Państwo! Dobiega końca IV kadencja Sejmu RP. Dzięki głosom wyborców zostałam powołana do zaszczytnej poselskiej służby z okręgu płocko – ciechanowskiego. Uważam za swój obowiązek zdać relację ze swojej pracy i dokonać podsumowania jej skuteczności. Podejmując się roli Posła na Sejm zdawałam sobie sprawę zarówno z trudnej sytuacji gospodarczej kraju, jak i z trudnego położenia wielu ludzi, którzy znaleźli się gwałtownie w sytuacji życiowej do jakiej nie byli przygotowani. Dotyczy to przede

wszystkim osób w zaawansowanym wieku, ludzi chorych, niepełnosprawnych, dzieci młodzież, która nie mogła i nie może liczyć na pomoc i zasobność swoich rodzin. Podejmowałam działalność poselską z głębokim przekonaniem o możliwości złagodzenia wielu ludzkich trosk, mimo niekorzystnej ogólnej sytuacji, ponieważ uważam, że nawet kilkanaście rozwiązanych indywidualnych spraw to już jest bardzo wiele w działalności jednego człowieka. Udało mi się takich spraw załatwić ponad 3 tysiące. Może nie jest to liczba imponująca, ale dowodzi, że poseł nie jest ani bezradny, ani pozbawiony możliwości działania indywidualnego. Moje wysiłki podzieliłabym według następujących dziedzin. Po pierwsze – wszystko to, co wymagało mojego głosu jako posła w środowisku Sejmu: uwagi, postulaty i spostrzeżenia wnoszone do ogólnych działań Sejmu, w tym także ustawodawczych. Po drugie – interwencje w okręgu wyborczym na rzecz wspólnego dobra społeczności, współpraca z samorządami, instytucjami, stowarzyszeniami, pracodawcami i firmami państwowymi, spółdzielczymi i prywatnymi. Po trzecie – praca na rzecz służby zdrowia i niepełnosprawnych. Stałam do wyborów z hasłem: Cierpliwa troska, ludzkie zdrowie. Jako długoletni pracownik służby zdrowia, farmaceutka i diagnosta laboratoryjny. Działania na rzecz rodziny i sytuacji kobiet oraz na rzecz likwidowania bezrobocia – największej i najtragiczniejszej bolączki społecznej. Następnie – wspomaganie edukacji na szczeblach: przedszkolnym, podstawowym, gimnazjalnym, licealnym. Podejmowałam się tej roli jako nauczycielka Zespołu Szkół Medycznych z przeszło 25- letnim stażem. Współdziałałam na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa, na rzecz ochrony dzieci i młodzieży przed patologiami społecznymi. Same dobre chęci posła nie wystarczą. Ważne są konkrety. Nie wszystkie moje inicjatywy zostały zrealizowane, co należy uznać za zwykłe zjawisko, ponieważ nie wszystkie przedsięwzięcia ludzkie kończą się sukcesem. Ale te najważniejsze, które uznałam za problemy pierwszorzędne zostały pomyślnie rozwiązane. Jako członek sejmowej Komisji Zdrowia wnioskowałam wraz z innymi posłami o oddłużanie placówek służby zdrowia. Pracowałam w zespole poselskim, który poszukiwał najlepszych form reorganizacji szpitalnictwa dla dobra pacjenta. Za osiągnięcie osobiste uważam zwiększenie liczby bezpłatnych badań mammograficznych dla kobiet w wieku 51 – 69 lat. Dzięki temu już nie tylko mieszkanki miast, ale i kobiety z małych miejscowości wiejskich zostały objęte programem zapobiegania nowotworowi piersi. Zorganizowano im bezpłatny dojazd na badania, bezpłatne badania i tu dziękuję Omedze i pracownikom, którzy w soboty i w niedziele pod przewodnictwem Pani dr Woronko przyjmowali gimbusy przyjeżdżające z powiatu plockiego, ze wszystkich gmin na te badania. Skorzystały po raz pierwszy mieszkanki powiatu plockiego. Wielki udział w tym przedsięwzięciu mieli oczywiście burmistrzowie i wójtowie, którzy zaangażowali się z przekonaniem w ważną dla społecznego zdrowia akcję. Wspierałam przysługującym mi głosem akcję pozyskania środków Unii Europejskiej dla wyposażania szkół w pracownie komputerowe, autobusy dowożące dzieci do szkół. Efekty tych działań są ogólnie znane z prasy, a w naszym regionie potwierdzone obserwacjami dzieci, rodziców i nauczycieli. Moje interwencje w okręgu wyborczym dotyczyły przede wszystkim spraw związanych z mostem w Płocku, pozyskania funduszy na budowę. Tej trudnej, skomplikowanej sprawie poświęciłam wiele czasu, energii wspólnie z władzami miasta, przy pomocy wielu parlamentarzystów, pracowników ministerialnych. Inwestycja nie jest zakończona, ale najważniejsza jej część została zrealizowana. Wielokrotnie interweniowałam w urzędach centralnych w sprawie finansowania i wyposażania placówek służby zdrowia i zdołałam uzyskać środki na nowoczesną aparaturę diagnostyczną dla szpitalnego oddziału ratunkowego w Płocku. Dzięki życzliwości Ministerstwa Zdrowia, Marszałka Struzika, pozyskaniu sponsorów, udało się wyremontować w Wojewódzkim Szpitalu wiele oddziałów, wśród nich bardzo ważny OIOM, blok operacyjny. Powstała też pracownia chemodynamiczna, tu 4 mln., w której pacjenci uzyskują na intensywną opiekę kardiologiczną. Doszło też do planów rozbudowy - włączono pracownię rezonansu magnetycznego i w planach jest nowy pawilon szpitalny. Systematycznie zdobywałam środki nawet od osób prywatnych i firm dla ośrodków pomocy społecznej, domów pomocy społecznej. Nie były to sumy zawrotne, bo o takich nawet nie można marzyć. Ale również ważna jest, moim zdaniem, Wigilia dla bezdomnych, czy niepełnosprawnych, jak Wigilia w zasobnym domu prywatnym. Okazało się, że można liczyć na ogromną hojność grupy ludzi o wrażliwym

sumieniu społecznym i dobroci serca. Działania na rzecz rodziny i kobiety zajęły mi najwięcej czasu i energii z tego powodu, że zawsze to były trudne sprawy indywidualne, często rysujące się jako beznadziejne. Takich przypadków było ponad 500. Niektóre wymagały wielu interwencji prawnych, lekarskich, psychologicznych, dziennikarskich. Zawsze korzystałam wówczas z pomocy mops-ów, gops-ów, urzędu pracy, ludzi, z którymi pracowałam w szpitalu wojewódzkim, w związkach zawodowych. Uczciwie przyznaję, że tylko dwa razy spotkałam się z odmową. We wszystkich pozostałych sytuacjach pomagano w miarę sił i środków, zawsze z chęcią i zrozumieniem. Ogółem podjęłam 3 tys. interwencji poselskich na rzecz ludzi, którzy przyszli do mojego biura poselskiego z nadzieją otrzymania pomocy. Nie wszystkie sprawy zostały w pełni załatwione, ale żadnej nie zostawiono własnemu biegowi. Najtrudniej było interweniować w sprawie utraty lub braku pracy, ale tego problemu żaden z posłów nie lekceważy i nie pomija. Zawsze też przeżywa głęboki stres, bo nie stworzy się czegoś, czego po prostu na razie nie ma. Wiele uwagi poświęcałam sprawom bezpieczeństwa obywateli, przede wszystkim z myślą o zagrożeniach dla środowiska dzieci i młodzieży. Groźna jest głównie narkomania i tzw. drobna przestępczość młodocianych. Współpraca z Prokuraturą, Sądem i Zakładem Karnym w Płocku, z Policją, Strażą Pożarną, Strażą Miejską pozwoliła utworzyć Centrum Powiadamiania Ratunkowego i tu dziękuję Panu Hilaremu Januszczykowi za zaangażowanie, stworzyć lepsze warunki pracy Sądu, szybsze i bezpieczniejsze działania Policji. W tym miejscu serdecznie ucieszył mnie dzisiaj artykuł, że miasto chce płacić za policyjne patrole. Myślę, że wszyscy radni poprą tą inicjatywę. Na Podolszycach, które oddalone są od centrum Płocka, a jednocześnie są osiedlem młodych rodzin zaniepokojonych bezpieczeństwem swoich dzieci powstaje posterunek policji, nowa siedziba straży pożarnej i zespół pogotowia ratunkowego. Nie uskarżam się ani na nadmiar pracy, chociaż było jej czasem zbyt wiele, ani na obojętność ludzką. Uważam, że bardzo wiele zależy od umiejętności łączenia, konsolidowania wysiłków i osobistego zaangażowania. Jeśli system społeczny nie jest w stanie zapewnić obywatelowi jego potrzeb, zanim to nastąpi trzeba szukać pomocy w innych mniejszych, ale skutecznych formach działania. Nie mam na myśli tzw. dobroczynności, czy kapryśnej łaskowości, bo te najczęściej obrażają ludzką godność. Jeśli jako poseł proszę, to zarazem żądam w imieniu człowieka, któremu społeczeństwo jest zobowiązane pomóc, bo to wynika z samej istoty społeczeństwa. Wszystkim, którzy zechcieli mnie wysłuchać, pomogli, wsparli w mojej pracy z całego serca dziękuję. Dziękuję też Państwu za zaufanie, jakie mi okazano w wyborach do sejmiku IV kadencji. Przepraszam wszystkich, z którymi z racji swoich obowiązków znalazłam się w konflikcie. Mam nadzieję, że nie żywią do mnie osobistej urazy. Wiele się nauczyłam jako poseł. Może niektóre z doświadczeń były bardzo bolesne, gorzkie, ale to już właściwość każdej służby społecznej i ten, kto ją pełni musi być na nią gotów. Życzę Państwu zdrowia, rodzinnego szczęścia, korzystnych zmian społecznych i powodzenia w życiowych przedsięwzięciach. Pozwolę sobie na ręce Pana Prezydenta przekazać też kilka słów. Dobiegają końca prace IV kadencji Sejmiku, moja poselska służba. Mam więc zaszczyt podziękować Panu Prezydentowi z całego serca za współpracę i wyrazić wdzięczność dla zrozumienia trudnych problemów, które zawsze powierzałam Urzędowi Miasta. Tu dziękuję wszystkim urzędnikom, z wielkim zaufaniem i przekonaniem o skuteczności ich rozwiązań. Życzę serdecznie owocnej pracy i wszelkiej pomyślności osobistej. Dziękuję bardzo.”

## Ad. pkt 6

„Informacja na temat Planu gospodarki odpadami dla miasta Płocka. Informacja na temat gospodarowania odpadami komunalnymi” stanowi **Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu.

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Ja nie miałem okazji ze względów urlopowych być na komisji, gdzie ten Plan był omawiany i chciałbym



się do kilku spraw, które w tym Panie się znajdują, po prostu odnieść. Po pierwsze chciałbym wyrazić pochwałę tym osobom, wydziałom ochrony środowiska, ZUOK-owi, firmom, które uczestniczyły w tym, za stworzenie tego Panu, bo wreszcie mamy coś, co pozwoli w perspektywie czasu realizować naprawdę ciekawy plan gospodarki odpadami naszego miasta. Chciałbym jednak zwrócić się do Pana Prezydenta jako właściciela ZUOK-u spółki, wokół której było bardzo wiele kontrowersji, a wokół której teraz jest cisza i widać, że ZUOK pracuje tak, jak powinien pracować, gdzie wiele mankamentów takich, jak hałas, zapachy, zostały zlikwidowane i inne sprawy, a finanse z roku na rok się poprawiają. Kiedyś, Panie Prezydencie, już poprzednie władze, myślały o tym, nie wiem, czy ten pomysł dotarł, żeby Zakład Utylizacji Odpadów stworzył, albo w ramach własnej struktury, własnej spółki, albo stworzył spółkę – córkę, która zajmowała by się, oczywiście w ramach wolnego rynku i myślę, że miałyby tu sporą szansę, spółki transportowej, która z zasobów komunalnych mogłaby wywozić nieczystości, co moim zdaniem z jednej strony stać już przy tych wynikach finansowych ZUOK na rozpoczęcie takiej działalności, a z drugiej strony myślę, że Rada Miasta na wniosek właściciela powinna do takiego wniosku się przychylić, jeżeli on oczywiście byłby pozytywnie rozpatrzony, żeby stworzyć kompleksową obsługę niektórych terenów naszego miasta, a tym samym, żeby Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych nasz gminny, gdzie mamy 100% udziałów, mógł przynosić większe dochody. Chciałbym też przypomnieć, co jest zawarte też w tym programie, ale nie jest jednoznacznie do końca stwierdzone, żeby właściciel, czyli Pan Prezydent, zadbał o to na koniec roku, żeby od 1 stycznia wszystkie firmy, które zajmują się transportem, obligatoryjnie, obligatoryjnie – podkreślam to jeszcze raz, bo będzie to, moim zdaniem, działanie na szkodę spółki, jeżeli właściciel tego nie dopilnuje, i na szkodę gminy, wywoziły wszystkie odpady do Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. Także myślę, to jest forma przypomnienia. Takie deklaracje, już tu, na tej sali były składane. I prośba jeszcze, by autorzy programu, gdzie jest zawarty fragment o tym, że firma, gdzie też miasto ma udziały, w dwustu gospodarstwach, tak w dwustu gospodarstwach na skarpie, prowadzi ten program pilotażowy, by członkowie Komisji Komunalnej informację o tym programie dostawali, powiedzmy raz na kwartał. Myślę, że nie będzie to jakieś wielkie obciążenie, by taką informację dla członków Komisji Komunalnej przygotować. Dziękuję.”

**Pan Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo dziękuję Panu radnemu Kossakowskiemu za uwagi co do materiału i postaram się ustosunkować. Otóż Pan radny mówił o tym, że wynik finansowy Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych jest na tyle dobry, żeby można było zainwestować chociażby w transport śmieci z terenu miasta. Wynik finansowy jest ujemny nadal. On się polepsza, ale rzeczywiście środki finansowe są odkładane na stosownych kontach z tytułu amortyzacji, jaka jest odliczana w zakładzie. Należy tylko sobie zadać pytanie, czy powinniśmy ingerować tak daleko w rynek, czy powinniśmy pozbawiać inne firmy, między innymi prywatne, tego dochodu z tytułu wożenia. I to jest bardzo poważnie analizowane właśnie pod kątem przyszłych wyników finansowych i gospodarki odpadami. A dzisiaj nie chciałbym odpowiadać, w którą stronę jakby te rozważania się kierują, ale niebawem do końca roku na pewno będziemy wiedzieli, co dalej z ZUOK-iem i co dalej z gospodarką ukierunkowaną właśnie na ten zakład wybudowany za pieniądze podatników. Zobowiązania co do wożenia, przedsiębiorstw transportowych, tylko i wyłącznie do ZUOK-u – jest bardzo poważna sprawa, jak wiemy, jedna z firm jakiś okres temu dostała pozwolenie od miasta, żeby wywozić nie tylko do zakładu naszego. Obecnie zezwolenie dla tej firmy wygasa, termin się kończy i w miarę możliwości prawnych, bo naprawdę tutaj są bardzo ściśle przepisy, będziemy starali się ten transport ukierunkować tylko do naszego zakładu tak, jak to odbywa się w stosunku do innych przewoźników. Ale mówię, to są bardzo szczegółowe zapisy i o ile się uda, tak się stanie. Jak nie, to trudno. Mamy w końcu wolny rynek.”

**Pan radny Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący, to nie jest pytanie, to jest taka sugestia, czy prośba w kierunku Pana Prezydenta Zawidzkiego, żeby rozważył przy podejmowaniu

ewentualnej decyzji o doposażeniu ZUOK-u w sprzęt transportowy, powierzenie tej firmie zbiórki, mówiąc wprost – śmieci z miasta, żeby rozważył skutki dla firmy SITA, w której jesteśmy udziałowcem jako miasto oraz dla pracowników tam zatrudnionych. Powstanie w ZUOK-u w części organizacyjnej zajmującej się odbiorem odpadów z miasta będzie dla pozostałych uczestników tego procesu, w tym także firmy, w której jesteśmy udziałowcem, będzie stworzeniem warunków nierównej konkurencji i może doprowadzić do tego, że SITA zatrudniająca, nie pamiętam już w tej chwili ile osób, ale na pewno kilkaset, że doprowadzi to po prostu do upadku tej firmy i podzielią oni los pracowników, chociażby Dromostu, który na skutek pewnych decyzji, które zapadły w urzędzie, upadł. Nie tylko zresztą dlatego, ale zapłacili za to biedni pracownicy firmy Dromost, którzy po prostu poszli na bruk. Dlatego moja sugestia i prośba, żebyście Panowie uwzględnili także ten aspekt sprawy, nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, bo przecież byłoby to działanie ewidentnie na szkodę spółki SITA, ale także ze względu społecznego. Nie wszyscy pracownicy z SITA znaleźliby na pewno zatrudnienie w ZUOK-u. Z całym szacunkiem zresztą dla ZOK -u. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W pełni podzielam zdanie Pana radnego Hetkowskiego. Ja mówię cały czas o rozwiązaniach, poszukiwaniach rozwiązań dla ZUOK -u. Na pewno nie może się to odbyć kosztem innych firm przewozowych. To właśnie powiedziałem. Rozwiązania mogą być bardzo różne. Przecież można połączyć firmy skoro jesteśmy właścicielami udziałów, przynajmniej części SITY i w całości ZUOK -u. Można znaleźć powiązania inne na bazie stworzenia nowego konsorcjum. Takie analizy trwają. Mało tego - rozmowy, to są jeszcze nieoficjalne rozmowy, ale z potencjalnymi zainteresowanymi tymi nowymi rozwiązaniami trwają i idzie to w tym kierunku. Na pewno nie kosztem tego, żeby inne firmy funkcjonujące na naszym rynku miały z tego powodu ucierpieć. Dziękuję.”

## **Ad. pkt 7**

Informacja o programie „W domu, w szkole, na ulicy” oraz o patologicznych zachowaniach młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych (profilaktyka) stanowi **Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu.

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała: ”(...) Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Z powodu braku kworum nie odbyła się Komisja Inwestycji w dniu 18 sierpnia. Nie miałam zatem możliwości pracować na tematem o patologicznych zachowaniach młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Dlatego też pozwolę sobie wyrazić swój pogląd na temat na forum Sesji Rady. Moją uwagę zwrócił fragment opracowania pod nazwą: Znajomość systemów działań interwencyjnego funkcjonującego w szkole. W opracowaniu czytam, iż w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej, czy problemu na terenie klasy lub szkoły, wszyscy nauczyciele są zobowiązani do przestrzegania procedury postępowania i znajomości działań interwencyjnych organizowanych na terenie danej placówki. Po czym przedstawione zostały w materiale dane statystyczne dotyczące znajomości tego zagadnienia wśród nauczycieli. Wyniki, przyznam, są nieco niepokojące, ponieważ jedynie 6% nauczycieli gimnazjów nic nie wiedziało o istnieniu takiego programu, natomiast do niewiedzy przyznało się aż ponad 27% nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych, a 5% stwierdziło, że takiego systemu w ogóle nie ma. Jak zatem skutecznie można realizować program walki z patologią w sytuacji, gdy tak niepokojąco duży wskaźnik nauczycieli odpowiedzialnych za prawidłowe kształtowanie młodego człowieka deklaruje swą niewiedzę w tak ważnym temacie. Wyraźnie nie zafunkcjonował tu chyba system komunikacji wewnętrznej pomiędzy osobami odpowiedzialnymi w szkołach za realizację

tego przedsięwzięcia, a nauczycielami. W dalszej części materiału czytamy, iż najistotniejszą sprawą w radzeniu sobie z problemami w klasie i w szkole jest wzajemny dialog nauczycieli, który prowadzi do porozumienia. Każdy nauczyciel musi być wychowawcą, wspierać swego ucznia przy rozwiązywaniu problemów, a także wspierać swojego kolegę nauczyciela. Absolutnie się z tym zgadzam. Jednakże z danych statystycznych przedstawionych w materiale wynika, że największą grupą wsparcia wychowawcy jest pedagog. Taka jest zresztą jego rola. Następnie – dyrektor, a dopiero po nich inni nauczyciele. Uważam, że kolejność winna być zdecydowanie inna. To nauczyciele bowiem mający bezpośredni kontakt z uczniami i znający ich problemy powinni wspierać wychowawców w działaniach eliminujących problemy i konflikty wśród uczniów. Dyrektor, szczególnie nie uczący, lecz administrujący wspiera wychowawczo, sądzę, bardziej logistycznie, niż merytorycznie. A skoro mowa o nauczycielach, to mam pytanie – czy katecheta, niezaprzeczalny wzorzec moralny nie tylko dla uczniów, znajduje się w grupie nie nauczycieli. Czy znalazł się też poza statystyką? Pozwoliłam sobie zwrócić uwagę Państwa na, sądzę, istotne elementy wspierające procesy wychowawcze, a którym trzeba się przyjrzeć i je zweryfikować, aby profilaktyczne działania odniosły rezultaty i miały sens. Dziękuję Państwu za uwagę.”

Pani radna **Elżbieta Popczuk** powiedziała: „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo radni! Szanowni goście! Opinią publiczną szokują dziś nie tylko rozmiary i dynamika zjawisk patologicznych, ale także nieskuteczność różnorodnych reakcji podejmowanych przez rodziców, nauczycieli i wychowawców oraz organów ścigania wobec coraz młodszych i bardziej zdemoralizowanych nieletnich. Niestety prognozy dotyczące przestępczości nieletnich w Polsce, a także i w Płocku, nie są optymistyczne. Systematycznie obniża się także wiek sprawców. Nieżyczliwy stosunek do człowieka, stałe konflikty z otoczeniem, niechęć do pracy i nauki, brak poczucia odpowiedzialności za życie swoje, a także innych, krytycyzm, sugestywność, nieumiejętność wyjścia z trudnej sytuacji i brak wiary w wyjście z niej, zaburzenia emocjonalne, niszczenie przedmiotów szkolnych i ławek, łazienek, wagary, uczestniczenie w bójkach, palenie papierosów, narkotyki - to niestety tylko część z niepokojących objawów patologicznego zachowania naszej młodzieży. Chyba więc wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że niezbędnym warunkiem ochrony przed demoralizacją jest dobrze opracowany plan profilaktyki społecznej. Lecz, aby taki problem podjąć, takie działania podjąć, należy ustalić przyczyny tego zjawiska, chociażby nawet czynniki środowiskowe, oraz uwarunkowania genetyczne i wrodzone nieletniego. Zapoznając się z informacją przedstawioną nam na dzisiejszą Sesję Rady Miasta na temat patologicznych zachowań młodzieży oraz profilaktyki, uważam, że w tym kierunku robi się jednak ciągle zbyt mało. Najbardziej niekorzystny wpływ na patologiczne zachowanie młodzieży przypisuje się nieodpowiednim warunkom środowiskowym, w których dzieci są wychowywane i gdzie kształtuje się ich osobowość, a więc struktura rodziny. Błędy wychowawcze rodziny, błędy wychowawcze szkoły, wpływ środków masowego przekazu na kształtowanie się społeczne i moralne dzieci i młodzieży, filmy przepełnione scenami, pełne rozbojów, gwałtów, zabójstw mają ogromny wpływ na psychikę odbiorcy. Jakże ważna jest więc w tym wypadku profilaktyka w rodzinie. Najbliższe otoczenie jednostki, jakim jest rodzina, najlepiej zabezpiecza prawidłowy rozwój emocjonalny dzieci i młodzieży. Odgrywa ona istotną rolę w kształtowaniu społecznej i kulturalnej strony osobowości pokolenia. Należałoby więc zdecydowanie większy nacisk położyć na profilaktykę w rodzinie, ale także w szkole. Środowisko rodzinne jest pierwszym i podstawowym środowiskiem społecznym, podstawową komórką całego życia społecznego. Szkoła, obok rodziny, jest podstawową grupą społeczną przygotowującą i wprowadzającą młode pokolenie w życie społeczne. Przeprowadzane w Polsce badania, zresztą nie tylko w Polsce, pozwalają ustalić trzy płaszczyzny rozważań i poszukiwań – dom rodzinny, szkoła grupa koleżeńska. W tych trzech naturalnych dla rozwoju jednostki środowiskach istnieją warunki kształtujące zachowania sprzeczne z obowiązującym systemem norm zachowania, które spotykają się ze społeczną dezaprobatą i określonymi skutkami moralnymi, obyczajowymi, czy prawnymi. Przerażający jest fakt, że wiele przestępstw popełnionych przez młodzież popełniona jest pod wpływem alkoholu. O rozmiarach zjawiska alkoholizowania się wśród dzieci i młodzieży świadczy liczba nieletnich

zatrzymanych w izbach wytrzeźwień. Według analiz Komendy Głównej Policji głównymi czynnikami mającymi wpływ na szerzenie się zjawiska pijaństwa i przestępczości pod wpływem alkoholu jest brak perspektyw tworzenia nowych miejsc pracy, szczególnie dla absolwentów szkół, zbyt duża liczba placówek handlujących alkoholem i nieprzestrzeganie zasad sprzedaży, nieprzestrzeganie zasad sprzedaży osobom nieletnim i nietrzeźwym, zanik autorytetów moralnych, przejmowanie negatywnych wzorców zachowań, a także wpływ reklamy. Problem demoralizacji nieletnich nie dotyczy tylko i wyłącznie dzieci wywodzących się z rodzin patologicznych, w których dominuje przemoc, agresja i alkoholizm. Coraz częściej dzieci te wywodzą się z tzw. dobrych domów, ich rodzice to osoby wykształcone realizujące się zawodowo i skupione na osiąganiu celów. I tu jakże ważne, jak ogromne jest pole profilaktyki w rodzinie. Profilaktyka społecznego niedostosowania powinna uwzględnić działania, które powodują ochronę społeczeństwa przed antyspołecznym postępowaniem nieletniego i przed zagrożeniem przez niego ładu i porządku społecznego. To działania, które usiłują od początku życia dziecka ochronić je przed niekorzystnymi warunkami rozwoju psychicznego, fizycznego i moralno – społecznego. To także te, które potrafią strzec dziecko zagrożone przed wykolejeniem, przed pogorszeniem sytuacji i przed powrotem do aspołecznego postępowania. W społeczeństwie panuje przekonanie, że sprawy związane z bezpieczeństwem, eliminacją poczucia zagrożenia, to domena policji. Tymczasem, jak wiadomo, policja nie jest jednym ogniwem odpowiedzialnym za spokój i bezpieczeństwo obywateli. W podnoszenie bezpieczeństwa powinny angażować się różne instytucje działające na szczeblu lokalnym przy współpracy z całym społeczeństwem. System patologii społecznej powinien być w większym stopniu ukierunkowany na usuwanie przyczyn a nie usuwanie skutków. Dlatego jeszcze raz apeluję o większą profilaktykę, o tworzenie nowych, lepszych programów. Przy tych wszystkich rozważaniach związanych z przestępczością i demoralizacją nieletnich należy pamiętać, że nie zawsze jednostka, która wchodzi na drogę niedostosowania społecznego w dzieciństwie lub młodości utrzymuje się na niej w dalszych latach. Warto więc działać. Dziękuję.”

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja prosiłabym, nawiązując do wczorajszego naszego posiedzenia Komisji, o wprowadzenie tego materiału, albo też wyjaśnienie tej części materiałów, które stanowią opracowanie z badania ankietowego przeprowadzonego wśród nauczycieli. Bowiem ten materiał, wydaje mi się, że niedopracowany, stanowił podstawę artykułu, który ukazał się w gazecie, o dość dla mnie groźnym tytule i wskazującym, że nasza Płocka młodzież jest znacznie gorszą młodzieżą niż młodzież w kraju. A mi się wydaje, że to tak nie jest do końca. Także wczoraj bardzo prosiliśmy o wprowadzenie tego materiału i wyjaśnienie, dlaczego tak to się stało. Być może, że albo za szybko materiał został przekazany, albo też niedopracowany, albo też fakty są takie, jak podała prasa.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Najpierw może dwa zdania na temat wystąpienia Pani radnej Smardzewskiej – Czmiel. Faktycznie wyniki tej ankiety, jeżeli chodzi o znajomość procedur postępowania w sytuacjach kryzysowych, trudnych, jest niewielka. Ale musieliśmy taką ankietę przeprowadzić, żeby poznać ten rzeczywisty obraz, rzeczywisty stan. Będziemy wiedzieli, w którym kierunku podejmować w tej chwili działania. Za tydzień mamy naradę dyrektorów, gdzie szczegółowo przedstawimy wyniki tej ankiety, wskażemy kierunki, w których dyrektorzy powinni podjąć działania. Uważam, że tutaj najważniejsze jest porozumienie, kontakt pomiędzy wychowawcą a pedagogiem szkolnym, wychowawcą a rodzicem i to należy poprawić. Oczywiście także znajomość procedur wewnętrznych bezwzględnie musi być przez nauczycieli znana. Jeżeli chodzi o wystąpienie Pani radnej Kossakowskiej – tak, artykuł był wstrząsający dla większości z nas. Tam był zwrot: wstrząsający raport o płockiej młodzieży. Przede wszystkim nie jest to prośbę Państwa raport. Jest to ankieta przeprowadzona wśród nauczycieli i ona nie pokazuje odsetka uczniów, którzy używają wulgaryzmów, którzy palą, którzy spożywają alkohol i inne używki. Jest to pogląd nauczycieli na sytuację w szkole, gdzie widzą największe zagrożenia, jakie według nich zagrożenia

występują najczęściej. I właśnie taki odsetek nauczycieli stwierdził, że na przykład wulgaryzmów według nich używa 18% uczniów, aczkolwiek, mówię, jest to zdanie... subiektywne zdanie nauczycieli, którzy wypełniali ankietę. Nie jest to ankietą wypełnianą przez uczniów. Uczniowie wypełniali taką ankietę w 2004 roku. Była ona szczegółowo prezentowana tutaj na tej sali. Był to materiał na posiedzenie Rady Miasta i tam go omawialiśmy. Są to wyniki badania nauczycieli, jak oni widzą problemy w szkole, jakie problemy są według nich najjaskrawsze, najjaśniejsze i najczęściej występujące. Moim zdaniem nie odnosi się to, nie przekłada się to wprost na odsetek uczniów zachowujących się we wskazany sposób. I należy też zaznaczyć, proszę Państwa, żeby te minusy nie przysłoniły plusów. Jednak ten odsetek według nas nie zwiększa się. Na pewno działania podejmowane przez nas przynoszą jakieś rezultaty. Zresztą zostały te działania wszystkie wskazane. Tutaj chciałem podziękować Komendzie Miejskiej Policji, Komendzie Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Sanepidowi za te działania, które w ciągu ostatnich dwóch lat od momentu, kiedy powstał Zespół „W szkole, w domu, na ulicy” podejmowali. Te działania są skoordynowane. Nie ma tak, że te działania dublują się w poszczególnych szkołach. Jest to wszystko omawiane i wyjaśniane na tych zespołach. Te działania są podejmowane i w dalszym ciągu będą podejmowane, a takieankiety mają służyć właśnie rozpoznaniu środowisk, gdzie należy skierować nasze działania, gdzie są one najpotrzebniejsze. Także w gazecie ukazał się troszkę przejawający obraz sytuacji naszej młodzieży. To nie jest tak. Młodzież bardzo chętnie bierze udział w jakichś czynach, kiedyś tzw. społecznych, czyli teraz wolontariat, pracuje w domach pomocy społecznej, w ośrodku opiekuńczo – wychowawczym. Naprawdę jest wiele pozytywnych zachowań. I mówię, żeby ta ankietą, błędnie zresztą zinterpretowana przez wiele osób, nie przesłoniła nam tych pozytywnych rzeczy. A działania na pewno będziemy podejmowali dalej tam, gdzie uznamy to za stosowne, tam, gdzie ta ankietą nam to pokazała. Dziękuję.”

## **Ad. pkt 8**

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta poinformowała, iż zwołane na dzień 18.08. br. na godz. 16.00 posiedzenie Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta nie odbyło się ze względu na brak kworum. Powiedziała, iż na posiedzenie Komisji przybyło jedynie jej czterech członków: Pani Małgorzata Rybicka, Pan Jerzy Seweryniak, Pan Piotr Nowicki i Pani Barbara Smardzewska – Czmiel. Dodała, iż swoją nieobecność na posiedzeniu Komisji z przyczyn osobistych usprawiedliwili: Pan Andrzej Rokicki i Pan Wojciech Hetkowski. Powiedziała także: „Jeszcze raz czuję się w obowiązku przeprosić za tę sytuację wszystkich przybyłych na Komisję tak licznie zaproszonych gości. Tak więc, Panie Przewodniczący, żaden z projektów uchwał i tematów będących przedmiotem dzisiejszej Sesji nie został przez Komisję omówiony i przegłosowany.”

### **Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.**

Projekty uchwał w sprawach:

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni zachodniej z wylotem do rzeki Rosicy oraz na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni wschodniej z wylotem do rzeki Słupianki, o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000, realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na osiedlach Borowiczki i Imielnica” (druk nr 796)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 796.

- 1) a) zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795 (druk nr 815)

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie przewodniczący! Wysoka Rado! Wczoraj na Komisji Skarbu i Komisji Społecznej ten projekt był dyskutowany i w wyniku dyskusji okazało się, że będziemy płacić około 1000 zł/1 m<sup>2</sup> powierzchni w tej transakcji. I chciałbym przypomnieć, że swojego czasu miasto Płock chciało... Prezydent Miasta Płocka chciał wydzierżawić na 1 zł metr kwadratowy Nowego Rynku. Na szczęście ten projekt upadł. Natomiast wiem, że w tej chwili są prowadzone jakieś prace mające na celu wyłonienie inwestora, który będzie inwestował w Nowy Rynek znowu. W związku z tym chciałbym się dowiedzieć, jak są skalkulowane koszty i przychody tej nowej inwestycji i czy takie wartości w wysokości około 1000 zł zostały uwzględnione przez firmę Rynex w negocjacjach. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na część wątpliwości Pana radnego udzielię odpowiedzi. Tak, wczoraj na Komisji był prezentowany ten projekt uchwały jeszcze właśnie przed wprowadzeniem, ponieważ chciałem, żeby na tych chociażby wczorajszych Komisjach ten projekt był zaprezentowany, czyli Komisji Społecznej i Skarbu i Budżetu. Jest stosowna wycena tej nieruchomości zabudowanej, ponieważ nie jest to tylko grunt. Wycena sporządzona przez rzeczoznawcę majątkowego i na podstawie tej wyceny będzie dokonana ta transakcja wspólnie z Urzędem Marszałkowskim po połowie - ½ gmina i ½ tej działki zabudowanej Urząd Marszałkowski. Jeśli chodzi o Nowy Rynek to nie jest sprzedana działka. Wprowadzona, jak wiecie Państwo i pamiętacie wszyscy, aportem do spółki Rynex i Rynex tą działką zarządza, jak pewnie też wie, był ogłoszony konkurs na zagospodarowanie Nowego Rynku i nie ma w tym konkursie takiej opcji, że będzie ten teren sprzedany. Więc trudno tutaj mówić w tej chwili o 1000 zł, czy o 500 zł, czy o każdej innej wartości. Ta działka pozostaje nadal wartością Rynex-u, która będzie tylko wydzierżawiona. A już o tym na jakich zasadach to ja już w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć. To sprawa Zarządu Spółki Rynex. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wszyscy wiemy, że właścicielem Rynex-u jest gmina Płock. W związku z tym ja mam pytanie, czy gmina Płock wydzierżawi ten teren, który warty jest około 1000 zł/ 1m<sup>2</sup>, za 1 zł tak, jak było w poprzednim planie i czy Prezydent Miasta Płocka interesuje się za jaką kwotę zostanie wydzierżawiony ten plac, bo z wypowiedzi Pana Prezydenta Kolczyńskiego zrozumiałem, że jakby to nie było w gestii, w zainteresowaniach Pana Prezydenta za jaką cenę zostanie wydzierżawiony ten plac, bo z wypowiedzi Pana Prezydenta Kolczyńskiego zrozumiałem, że jakby to nie było w gestii, w zainteresowaniach Pana Prezydenta za jaką cenę zostanie to wydzierżawione, gdyż tak, jak Pan powiedział, według Pana to Rynex tym zarządza. Wszyscy wiemy, że Rynex zarządza, ale wiemy, że właścicielem jest gmina Płock spółki Rynex i też tego gruntu. W związku z tym pytam się jeszcze raz – ten teren, który wart jest około 1000 zł/1 m<sup>2</sup> za ile zostanie wydzierżawiony – za 1 zł czy za jakąś inną kwotę? Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Myślę Panie radny, że Pan nadinterpretuje to, co mówię, ponieważ, jeszcze raz podkreślam, że działka zabudowana Tumska – Kolegialna będzie nabywana od banku, ale zabudowana. Na nim istnieją budynki. To nie jest tylko za 1 m<sup>2</sup> tych 470 m, tylko i za naniesienie, służebności jeszcze przejazdu i przechodu dlatego, że to pozostaje wjazd między działką, na której będzie drugi etap muzeum, będzie wjazd na podwórze banku, ponieważ bank pozostaje, funkcjonuje, tylko sprzedaje to, co jest mu w tej chwili niepotrzebne do funkcjonowania samego banku. A tutaj, jeśli chodzi o Nowy Rynek, to jest już zupełna nadinterpretacja, że Prezydent nie będzie interesował się, czy się

nie interesuje. Ja powiedziałam, że w tej chwili na tym etapie nie mogę odpowiedzieć za Zarząd Spółki Rynex, który prowadzi i nie zakończył jeszcze, z tego, co wiem całej tej procedury konkursowej. Jednym z elementów jest, oprócz wyglądu, architektury także jaką korzyść Spółka z każdego metra kwadratowego uzyska. Nie zakończyło się, więc trudno o cokolwiek w tej chwili mówić. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: ”Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ponieważ doświadczenia tej kadencji ze zbywaniem nieruchomości i z różnymi działaniami rzeczoznawców są dosyć takie, powiedziałbym, negatywne, to chciałbym zadać pytanie – czy wartość tej działki z tym naniesieniem śmiesznym zresztą wartym chyba tyle, co wartość cegły, z której to zostało pobudowane ileś ta lat temu, czy ta cena była ustala w oparciu tylko o jeden operat. Jeśli tak, to może byśmy usłyszeli przez kogo. Czy była jakaś kontrekspertryza? Czy były prowadzone negocjacje cenowe? Pan powiedział, Panie Prezydencie, że ta działka jest niepotrzebna bankowi. Zatem myślę, że coś, co jest niepotrzebne ma zupełnie inną wartość niż to, na czym mi bardzo zależy. Dlatego chcielibyśmy... ja osobiście, przepraszam, poznać procedurę ustalania tej ceny transakcyjnej, jakkolwiek z ideą zgadzam się. Bardzo dobry pomysł. Powiedział Pan o tej służebności drogi. Jeśli ta nieruchomość jest obciążona służebnością drogi, to jej wartość w sposób naturalny musi być niższa niż działki niezależnej. I tu chciałbym trochę więcej tych informacji - jaki sposób ten rzeczoznawca był wyłoniony, przez kogo, czy przez nabywców, czy przez zbywającego. 1000 zł to jest wartość dosyć duża. Jakkolwiek pamiętam, że na Sesji, kiedy rozmawialiśmy w pierwszym podejściu na temat pozbycia się rynku, ja określiłem mniej więcej ze swoich doświadczeń biznesowych wartość tej działki w cenach wolorynkowych. I jeszcze jedna rzecz. Tak mi trochę głupio, że będę tutaj kontynuował wątek Pana Nowickiego, ale związki rodzinne na tej sali nie dotyczą tylko nas dwóch i są często bardziej, że tak powiem, agresywne, dlatego pociągnę ten wątek. Utarło się tutaj w wypowiedziach Panów Prezydentów taki schemat, że - to nie nasza sprawa, to sprawa spółki, spółka jest samodzielna, itd. Niestety nie zgadzam się z tą opinią. Te spółki, które miasto wykreowało są pewnymi instrumentami dostosowanymi do wolnorynkowych zasad gospodarki. Są to tylko instrumenty w ręku właściciela, który tymi instrumentami powinien posługiwać się nie tylko w interesie spółki jako podmiotu, ale posługiwać się w interesie właściciela. Każdy zresztą właściciel powołując spółkę musi kierować się tutaj swoimi interesami wykorzystując narzędzie, jakim jest spółka prawa handlowego, nie ingerując, nie wyręczając zarządu, ale na przykład wpływając na określone decyzje poprzez, na przykład, uchwały wolnego zgromadzenia, albo chociażby poprzez na przykład zmiany zarządu, jeśli zarząd nie realizuje tego, czego właściciel od niego oczekuje. I to pytanie Pana radnego Nowickiego na temat ceny wartości dzierżawy za 1 m<sup>2</sup> nie jest bezzasadne i dobrze, że zostało postawione dzisiaj ze zwykłej ostrożności tak, aby uniknąć w przyszłości, nie wiem, medialnych, pozamerytorycznych, czy na tej Sesji, sporów, awantur i kłótni na temat tego, jakie korzyści miasto rzeczywiście z tego osiąga i jaką cenę, godziwą cenę, właściwą dla wartości dzierżawy powinna z tego tytułu odnosić. Również chciałbym, bo jeśli ten wątek już został podniesiony, przepraszam bo wiem, że to jest nie w tym punkcie, chciałbym zwrócić uwagę również i na to, że jeśli będziecie Państwo nam przedstawiali jakąś kalkulację, czy jakąś taką ocenę korzyści, które miasto z tego tytułu zyska, żebyśmy również pochylili się z troską tak, jak robiliśmy to do tej pory, mówię: robiliśmy jako Rada, ja akurat może nie, nad losem tych osób, które w wyniku powstania wielkiej galerii handlowej porównywalnej z Auchan, biorąc pod uwagę chociażby lokalizację, pewnie nie ta powierzchnia, pochylić się nad losem kupców, którzy nie tak dawno wydali spore pieniądze na zakup na własność lokali użytkowych na ul. Tumskiej, być może poddając się pewnej atmosferze – oto będę właścicielem, oto będę czerpał korzyści, oto włożę tam pieniądze. I to chciałbym, żebyśmy na to również zwrócili uwagę, bo o tym także powinniśmy się o skutkach również i społecznych, które muszą być w jakiś sposób rekompensowane dla miasta w postaci korzyści, jakie będziemy uzyskiwali z tytułu wydzierżawienia terenów na rynku. Podatki utracone tu, podatki zyskane tu, itp. I dlatego myślę, że tutaj to, co pan radny Nowicki powiedział nie jest zupełnie bezzasadne i służy tylko i wyłącznie temu, żeby decyzja, która będzie podejmowana była decyzją nie budzącą

kontrowersji, niepotrzebnych sporów i awantur. Dziękuję.”

**Pan Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowna Rado! Myślę, że niepotrzebnie w tej chwili wprowadzamy dwa wątki do jednej sprawy, jaką jest zmiana tej uchwały w sprawie nabycia tej działki pod rozbudowę Muzeum Mazowieckiego, tym bardziej, że Rada Miasta w styczniu taką uchwałę podjęła na całość. Tak, jak przed wprowadzeniem tego projektu mówiłem, że to nas po prostu będzie mniej kosztować, bo ½ tylko płacimy z tej wyceny, jaką opracowała Pani Kotwica... rzeczoznawca majątkowy Pani Kotwica, wyłania się w sposób zwyczajowo przyjęty oferty cenowe, jakie poszczególni z listy rzeczoznawców oferują rzeczoznawcy za wykonanie danej umowy. I z tego wynika, że to musiała być najkorzystniejsza oferta – tej Pani. Jeśli chodzi o sam grunt to jest z tej wyceny 370 zł za 1m<sup>2</sup> nabywanej nieruchomości. Pozostałe są to budynki. I oczywiście idąc Tumską, jak się przyglądamy na teren teren to widzimy tylko, jakby przede wszystkim budynek parterowy, który zapewne jakąś wartość ma i dla banku i ponieważ prowadzi tam się działalność gospodarczą, prowadzą podmioty, nie jest pustostanem, jest wydzierzawiony, więc jakąś tam dochodowość ma, a drugi budynek wewnątrz, który jest w stanie dobrym i do wykorzystania w rozbudowie muzeum też ma swoją określoną wartość. Czyli 370 zł za 1 m<sup>2</sup> to jest ziemia, a reszta to są budynki, a służebność to nie jest obciążona działka tą, którą nabędziemy, tylko zapłacimy za służebność, gdzie będziemy korzystać z działki banku, ponieważ bank nie chciał się wyzbyć tego dojazdu i żeby korzystać z naszej działki, tylko po prostu jest to sprawa domówiona, będzie jednorazowo zapłacona służebność i z możliwością nadwieszenia nad tym wjazdem muzeum. Także te budynki banku i przyszłej rozbudowy muzeum połączą się tworząc piękną elewację od strony Tumskiej. Więc to tyle, jeśli chodzi do tego projektu uchwały. A jeśli chodzi o spółki - na pewno każda spółka działa z troską o to, żeby jak najkorzystniej podejmować swoje decyzje, żeby właścicielowi nie przysparzać kłopotów, tylko pomnażać to, co ma. I każda decyzja zarządu na pewno jest w tym kierunku, żeby zyski, bądź przynajmniej wyniki poszczególnych spółek były jak najkorzystniejsze. Tutaj nie ma co ani przez chwilę się zastanawiać, czy Prezydent wykonujący swoje kompetencje, czy spółki źle funkcjonują. Jestem przekonany, że funkcjonują jak najlepiej i będą funkcjonowały tak. I tutaj na Nowym Rynku na pewno wynegocjowana będzie taka stawka przez zarząd, która będzie bardzo korzystna dla spółki Rynex, pośredni dla właściciela, jakim jest miasto, gmina Płock. Dziękuję.”

**Pan radny Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przyjąłem te słowa Panie Prezydencie, natomiast ubolewam, że jestem radnym, który de facto nie ma dużego wpływu na działalność Prezydenta i jego zastępców. Na przykład idę co dzień na Stare Miasto. Ma Pan szczęście, to jest szczęście, bo nie będę odpowiadał za drogi dojazdowe chociaż, jak Pan. Natomiast, proszę Państwa, na Starym Rynku 7 widzimy kamienicę, która drugą kadencję są zamurowane okna. W najbardziej reprezentacyjny mieście. Tak funkcjonuje jedna ze spółek, o których Pan Prezydent mówił, że są takie mobilne i tak rewitalizują tą naszą kochaną lokalną społeczność. Natomiast zadziwiło mnie jedno, Panie Prezydencie. Po raz kolejny udowadnia Pan swoją niekompetencję. Powiem Panu dlaczego. Jeśli nie tak dawno jako Rada Miasta Płocka przekazywaliśmy pewną nieruchomość położoną przy ul. Tumskiej 13, SPHINX, to jest 2000 m zabudowy i powierzchnia lokalu użytkowego 800 i my oddawaliśmy ją za 600 tys. zł pewnej spółdzielni prywatnej, a Pan mówi, że osiągnęliśmy sukces kupując teren o powierzchni 400m, a zabudowie już nie wiem jakiej za 1.300.000 zł, to ja gratuluję. Gratuluję i nie wiem, co więcej powiedzieć. Po prostu ręce opadają. Kolejna sprawa dotyczy Nowego Rynku. Przecież to jet klasyczne obejście Rady Miasta Płocka w decydowaniu o najważniejszej części Rady Miasta Płocka. Kiedy my jako Rada Miasta Płocka powiedzieliśmy nie dla multipleksów zostaliśmy opluci w lokalnej gazecie listem otwartym podpisanym przez Pana Prezydenta Milewskiego, mówiącym o naszych zarobkach 2,5 zł. Ja chciałem się zapytać radnych, może by powiedział ktoś z radnych, kto zarabia 2, 5 tys. zł. Chyba nie widzę takiego. Chyba, że Przewodniczący zarabia. Też nie zarabiają. Przepraszam, to Pan Milewski nie wie, co on pisze. I teraz kolejna firma, która wejdzie, firma Rynex proszę Państwa jest zwolniona z ustawy o zamówieniach publicznych. Może robić co chce i



jak jak chce. I na to przyzwala Prezydent Miasta Płocka, co jest karygodne. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja Panie Prezydencie nie dostałem odpowiedzi na moje pytanie. Pytałem, czy była kontreksperytyza robiona przez innego rzeczoznawcę, czy rzeczoznawca był wskazany, czy działał na zlecenie kupującego czy sprzedającego i czy wreszcie czy były jakieś negocjacje cenowe. Ja mam świadomość, zresztą i wiedzę na ten temat, żeby zacząć od czegoś jakąś transakcję trzeba spróbować uzyskać wartość w miarę obiektywną tzn. taką, która jest wykreowana przez osobę postronną, a następnie wokół tejże właśnie eksperytyzy, czy tej wyceny prowadzi się negocjacje cenowe, które zresztą myślę, że w związku z tą nieruchomością na Tumskiej 13 pewnie nie trwały jeden dzień i nie ograniczyły się tylko i wyłącznie do wyceny rzeczoznawcy, bo pytam się dlaczego w takim razie tak tanio żeśmy sprzedali Tumską 13, czy to nie jest znowu kasus PERN-u, niestety muszę to powiedzieć, bo takie sformułowanie mi się ciśnie w tej chwili na usta. I dlatego chciałbym, żeby Pan Panie Prezydencie odpowiedział mi na to pytanie, ilu było rzeczoznawców, kto im zlecał oraz czy były prowadzone negocjacje cenowe. Jeśli tak to bardzo prosilibyśmy o to, żeby...ja, przepraszam, ale znów mówię w liczbie mnogiej, ale mam taki nawyk jakiś, prosiłbym o udostępnienie protokołu negocjacyjnego.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Rzeczoznawca był wyłoniony przez Urząd Miasta i tak, jak już mówiłem wcześniej, jaka jest procedura wyłaniania rzeczoznawców, nie było potrzeby drugich wycen, kontrwyceny itd., ponieważ nie widzę w ogóle takiej potrzeby, żeby takie wyceny były robione. Rzeczoznawcy wyceniają, odpowiedzialność zawodową ponoszą. I ta wycena była przedstawiona bankowi. Bank zapewne miał swoją. Należy tak domniemać, że miał swoją. Były wyższe żądania cenowe, ale zaakceptowano naszą wycenę jaką przedstawiliśmy jako Urząd Miasta. To wszystko proszę Państwa i ja myślę, że ... ja uważam, że na tym można w tej sprawie poprzestać, ponieważ ja już w tej sprawie nic więcej Państwu nie jestem w stanie udzielić informacji. Musielibyśmy rozważać wszystko szczegółowo. Była prezentowana ta sprawa wczoraj na Komisji. Większość tych pytań na Komisji w ogóle nie zaistniała. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z tego, co się orientuję, a co mówił Pan Hetkowski, obiekt ten będzie porównywalny do Auchan. Z moich informacji wynika, że będzie dwukrotnie większy, czyli będzie miał powierzchnię 20 tys. m<sup>2</sup>. Ja w tej chwili wracam jeszcze do Rynex-u, jeśli mówimy o wszystkim, to trzeba wykorzystać ten czas, Panie Prezydencie. W związku z tym proszę mi powiedzieć, czy prawdą jest, bo jak widziałem ostatnią dokumentację techniczną była tam zabezpieczona powierzchnia 2 tys. metrów na kolejny hipermarket w Płocku. Czy prawdą jest, że to będzie Tesco, z którym negocjuje spółka Rynex. Kolejny hipermarket w centrum miasta w tej galerii handlowej. Proszę mi na to pytanie odpowiedzieć. Druga rzecz – czy jest uzgodnione z Sejmikiem Mazowieckim, który wydał kwotę powyżej 20 mln zł na odnowienie Teatru Dramatycznego. Czy są zabezpieczone parkingi, czy są ustalenia z Sejmikiem Mazowieckim? Proszę mi o jasne i wyraźne stanowisko w tej sprawie. I ostatnia kwestia – kiedy my zapoznamy się z dokumentacją, czy będzie w ogóle taka sesja, kiedy my jako radni dowiemy się, co będzie na tym placu wybudowane. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie radny troszkę odbiegliśmy od tematu. (...) Bardzo proszę trzymać się tematu.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja się trzymam tematu i będę się go Panie Przewodniczący z pewnością trzymał. Zdziwiła mnie jedna rzecz, że oto dostajemy wycenę rzeczoznawcy i natychmiast się na nią zgadzamy nie pytając na przykład mojego partnera handlowego czy sprzeda mi to taniej. Uznajemy, że rzeczoznawca wycenił, jest to super cena, którą byśmy uzyskali. Bardzo dobrze, gdyby konsekwencja w działaniu od początku tej kadencji była w tym zakresie ja bym takich pytań nie zadawał. Ale teraz muszę zadać pytanie, dlaczego Panowie

ograniczyliście się tylko i wyłącznie do jednej wyceny podczas, gdy przy transakcji PERN-u i prosiłbym, żeby to w miarę dokładnie zostało zaprotokołowane, uznaliście Panowie, że cena działki PERN-u jest zła. I zaprosiliście nowego rzeczoznawcę, który wycenił to taniej i żeście się Panowie na tą tańszą zgodzili. Dlaczego nie spróbowaliście przy tym właśnie budynku, abstrahując od jego niezbędnej konieczności, dlaczego nie powstała w Was taka myśl, że może uda to się kupić taniej. A może rzeczoznawca się pomylił, a może kierował się innymi przesłankami, a może warto byłoby sięgnąć do cen transakcyjnych znanych w Urzędzie Skarbowym, czy w notariacie. I to jest rzecz, która mnie bardzo intryguje – dlaczego bez negocjacji cenowych, dlaczego w oparciu o tylko jedną wycenę, złamaliśmy pewną zasadę, która obowiązywała przy PERN-ie. Dlaczego nie wzięliśmy drugiego, powtarzam, tego rzeczoznawcy, dlaczego nie rozpoczęliśmy negocjacji cenowych na poziomie niższym, niż wycenił ten rzeczoznawca, tylko w ciemno uznaliśmy, że jest to bardzo, bardzo dobra cena. I jak mówię nie jest to pytanie, które będzie powodowało mój atak na ideę, bo idea jest niezwykle słuszna i potrzebna i należy bić za nią brawo. Natomiast pytanie jest dlaczego tak łatwo i tak szybko zgodziliśmy się od razu na tą cenę bez żadnej próby kupienia tego taniej lub próby na przykład załatwienia, nie wiem, nieruchomości zamiennej, czy jakichś tam innych historii, czy na przykład wymuszenia drogi koniecznej, a nie teraz słyszę, że my jeszcze płacimy za możliwość korzystania z tej drogi. Ktoś, kto chce sprzedać działkę musi pamiętać o tym, że musi zabezpieczyć dojazd do tej działki. Zresztą, nawiasem mówiąc, jak się skończy ta kadencja, żeby nie być posądzonym o prywatę, do czego każdy z nas ma prawo, żeby bronić swojego interesu osobistego, powiem po pewnej historii związanej z pewną nieruchomością w Płocku, a może nawet z dwoma nieruchomościami. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatryk** powiedziała: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Ja mam jedno pytanie co do tego rzeczoznawcy. Co do była za firma, która dokonywała tej wyceny? Czy to jest firma? Dlaczego jedna wycena nam wystarczyła? Czy są jakieś kryteria, o których my jako radni nie wiemy, że w momencie, kiedy jest wyceniona działka z korzyścią dla miasta bardzo wysoko, to szukamy rzeczoznawcy, który wyceni ją o 2,3 miliony taniej. Natomiast tutaj, jeżeli gmina ma zapłacić pieniądze, to każda cena nam pasuje. Dlaczego raz była potrzebna podwójna wycena, a tutaj za pierwszym razem oddaliśmy dość duże pieniądze?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja muszę powiedzieć, że my jako radni jesteśmy stawiani w takiej bardzo złej sytuacji, gdyż musimy głosować uchwały dotyczące bazy lokalowej płockiej kultury i zawsze jesteśmy za tym, aby tą bazę lokalową poprawiać, gdyż niewątpliwie przez wiele lat, wiele lat była ona zaniedbywana. I chciałem Państwu przypomnieć na tą Sesję, na której tak na to łatwo zgodziliśmy się na to, aby oddać budynek Tumaska 13 tak, jak tutaj było mówione, którego wartość wyceniono na 600 tys. zł, a jest trzykrotnie jego wartość większa, niż to, co w tej chwili przejmujemy. Zgodziliśmy się po to, żeby Płocka Galeria Sztuki miała swoją siedzibę. Przypomnę, że Prezydent obiecywał, że w te wakacje pod koniec galeria się przeprowadzi. Panie Prezydencie tam się nic nie dzieje, tam nie ma żadnych prac remontowych i nie ma żadnej mowy, żeby na koniec wakacji ten lokal został oddany Płockiej Galerii Sztuki. Chyba, że ja jestem w błędzie i ta galeria będzie mieściła się w innym miejscu. Także, proszę Państwa, po kolei najpierw siedziba Kwiatka 7 – ten pomysł upadł. Budynek PSS-ów na ul. Tumskiej, gdzie w tej chwili miało być otwarcie, nie ma takiego otwarcia, nic się tam nie dzieje.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie radny, troszeczkę odbiegamy od tematu.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja wiem, że odbiegamy, ale prosiłbym, żeby może ktoś ustosunkował się do tego zarzutu, mianowicie, że Panowie nas po prostu oszukujecie, bo było powiedziane, że na koniec wakacji Płocka Galeria się będzie przenosić. Nic się tam nie dzieje.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowna Rado! Punkt jest rozbudowany przez Państwa radnych na kilka, czy nawet kilkanaście spraw. Myślę, że to większość z nich nadaje się do spraw różnych, a nie przy tym temacie, który jest na druku przedstawionym Państwu jako zmiana uchwały. Jeszcze raz mówię – Państwo w styczniu wyraziliście na to zgodę i wówczas przecież to nie była pierwsza uchwała o nabyciu, czy zbyciu. Nikt z Państwa się o nic nie pytał. Dzisiaj nagle wszyscy mają w tej sprawie pytania. Oczywiście każdy ma takie prawo, Rada Miasta ma prawo zapytać, my mamy obowiązek odpowiadać. Udzieliłem Państwu w miarę wszystkich informacji odnośnie ceny 1 m<sup>2</sup>. Czyli bardzo korzystna cena nabycia 1 m<sup>2</sup> – 370 zł, w tym rejonie i reszta są to sprawy nanieśń i służebność, o której Pan radny Hetkowski wspomniał jest korzystna, dlatego że zapłacimy jednorazowo i już więcej za tą służebność nie będziemy płacić. Będziemy mogli korzystać z wjazdu na zaplecze muzeum. Jeśli chodzi o pytania Pana radnego, który, nie wiem, raz mi gratulował, raz mówił, że jestem niekompetentny, musi przede wszystkim się zdecydować w ocenie mojej osoby, ale wszystkie interesy, jakie są niezbędne teatru, będą zabezpieczone i jeszcze Marszałek dopiero przeznaczył pieniądze na remont, a ten remont nie jest jeszcze zrealizowany. Dlatego jest czas jeszcze na uzgodnienia wszelkie, żeby interes teatru, właściciela Urzędu Marszałkowskiego, był przy realizacji zadania na Nowym Rynku zabezpieczony. Takie spotkanie się odbyło. I myślę, że tutaj będzie jak najbardziej wszystko wspólnie rozwiązane. Nie powinienem już o tym mówić, ponieważ w sprawach różnych powinniśmy tą sprawę poruszyć. Jest konkretny projekt uchwały, który tylko i wyłącznie zmienia i obniża koszty nabycia tej nieruchomości na rzecz gminy Płock o połowę, ponieważ dofinansuje to w połowie Urząd Marszałkowski i to należałoby się z tego tylko i wyłącznie cieszyć, a rzeczoznawca wyceniając daną nieruchomość musi wziąć pod uwagę wszelkie różne transakcje w danym obszarze i to jest jego obowiązek, a nie urzędnika, żeby za niego ktoś, kto robi to pod odpowiedzialnością zawodową za wykonanie swojej pracy, za niego wyliczał. W końcu by nie byli potrzebni rzeczoznawcy. Są to ludzie z listy Urzędu Wojewódzkiego. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie radny, ale już tylko jedno pytanie, kończymy dyskusję, bo faktycznie kręcimy się wokół innych tematów już, zbaczamy i to wyraźnie.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „To znaczy nie bardzo Panie Przewodniczący. Ja nie zbaczam – chcę wyraźnie to powiedzieć.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan radny nie.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Właśnie. Kilka miesięcy wstecz w uchwale intencyjnej wyraziliśmy gotowość nabycia takiej nieruchomości i pomocy Urzędowi Marszałkowskiemu we wspólnym interesie, żeby zrealizować to muzeum. Odkąd ja pamiętam, a mam dosyć długą kartę zapisaną tutaj w tej działalności, zawsze była rozmowa z Urzędem Marszałkowskim, że będziemy realizowali to przynajmniej pół na pół. To tylko tak gwoli przypomnienia. Natomiast wracam do tego pytania, w kontekście PERN-u i pewnych praktyk panujących w tym urzędzie, dlaczego przy PERN-ie zakwestionowaliście Państwo fachowość wyliczeń, kompetencje, odpowiedzialność rzeczoznawcy i poprosiliście o drugą ekspertyzę, która okazała się nieomal, że o połowę mniejsza. A tutaj zgodziliście się Panowie natychmiast. Nie podjęliście nawet negocjacji z kontrahentem, który być może kupiłby to taniej, być może biorąc pod uwagę pewną współpracę z miastem, instytucji, której chyba zależy na rozwoju, dużego, porządnego banku, mającego spore zamierzenia inwestycyjne w mieście. Dlaczego nie wykorzystaliśmy szansy i nie spróbowaliśmy dyskusji z tymże bankiem? I to mnie dziwi. I chcę tylko odpowiedź na to pytanie, czy były negocjacje i dlaczego Panowie nie posiłkowaliście się drugim rzeczoznawcą tak, jak było przy PERN-ie. I proszę precyzyjnie mi odpowiedzieć dlaczego

przy PERN-ie był drugi rzeczoznawca, tu zadowoliliśmy się jednym i czy były negocjacje, czy nie było? To jest koniec. Więcej mnie nie interesuje i będę głosował nad tą uchwałą. Pewnie na tak, nawet na pewno na tak, ale chcę wiedzieć, biorąc pod uwagę interes kultury, interes kultury, do której trzeba często dopłacić, ale róbmy to tak, jak to to w haśle: przejrzyste miasto, żebyśmy wszyscy wiedzieli, dlaczego. Dlaczego ja będę głosował za czymś co być może kosztuje taniej.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja tylko takie krótkie pytanie – Panie Prezydencie w jakiej formie Urząd Marszałkowski wyraził wolę nabycia tej połowy części powyższej nieruchomości? Jaka to jest forma? Czy to jest uchwała jakaś, decyzja, na ile jest to, już bym powiedział, nieodwołalne i pewne?”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący, jeszcze ta sieciówka, hipermarket.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa! W uchwale zarządu banku jest też od razu zapisane, że w ½ części nabywa Gmina, w ½ części Urząd Marszałkowski. Jest porozumienie między Gminą a Urzędem Marszałkowskim o współfinansowaniu przedsięwzięcia, jakim jest rozbudowa Muzeum Mazowieckiego. Jest to też po spotkaniu z Panem Marszałkiem, który jednoznacznie potwierdził, że w ramach kompetencji zarządu Urzędu Marszałkowskiego, który ma kompetencje do wartości 250 tys. EURO, ta część zostanie sfinansowana przez Urząd Marszałkowski i partnerzy będą wspólnie podpisywać akt notarialny finalizujący całą transakcję. Także tutaj nie ma żadnego zagrożenia, dotąd, dopóki nie staniemy wszyscy w trójkę, czyli bank, Urząd Marszałkowski i Gmina, do aktu notarialnego, to będzie finał załatwienia całej sprawy. A pozostałe inne sprawy, które poruszał Pan radny Hetkowski, związane z PERN-em - wiadomo jakie są efekty i skutki tych działań. Jest sprawa w organach, które to wszystko wyjaśniają. I ja między innymi chciałbym jako świadek w tej sprawie nie będę się na ten temat wypowiadał. Przed sądem, ale Panie radny proszę mnie przymuszać do tego, żebym cokolwiek na ten temat mówił. Ja już się w tej kwestii wypowiedziałem w całej tej procedurze i nic więcej w tej chwili nie powiem.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A czy były negocjacje cenowe?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Już mówiłem o tym. Każdy słucha to, co uważa dla siebie najważniejsze. Ja już o tym mówiłem. Proszę wrócić ewentualnie ... zapoznać się z protokołem, co na ten temat powiedziałem.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zwrócił się o odczytanie fragmentu protokołu.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż w przerwie obrad sprawdzone zostanie nagranie z discu.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście, żeby to nie zabrzmiało, że cokolwiek skrywamy i tak dalej, to naprawdę takiego zamiaru nikt tutaj z nas nie ma, wykonujących tą uchwałę ze stycznia 2005 roku. Rozmowy były. Przedstawiciele Urzędu jeździli też i do Warszawy na rozmowy z przedstawicielami zarządu. I na pewno to można potraktować jako negocjacje z zarządem banku. A dlatego się troszkę tak upierałem Panie radny, bo mówiłem, że zarząd banku miał swoją wycenę, która zapewne, przynajmniej tak przypuszczamy, była wyższa od naszej i o tym mówiłem parę minut wcześniej. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** zapytał: „Czy ta sieciówka wejdzie na Nowy Rynek?”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale to w sprawach różnych odpowiedź, bo to temat... ale on nie dotyczy tego projektu uchwały. W sprawach różnych zobowiązuję się dopilnować tego.”

- 2) wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płocka do projektu „Rozwój Historycznych Starówek w Środkowej i Wschodniej Europie dostosowany do Społecznych i Demograficznych Zmian” realizowany w ramach programu INTERREG IIIB CADSES (druk nr 801)

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z tym, że wczoraj na Komisjach był omawiany ten punkt dzisiejszej Sesji i padła prośba z ust Pana radnego Piotra Nowickiego, żeby coś więcej na ten temat tego programu powiedzieć. Między innymi interesował się Pan radny, jak długo ten program funkcjonuje. Więc on w Europie funkcjonuje od 10 lat. W Polsce pojawił się w 2004 roku. I ta edycja tego programu jest pierwsza, jak rozpoczęła się, czy rozpocznie się w Polsce. Z Polski uczestniczą w tym programie, czy będą uczestniczyć, przepraszam za przejęzyczenie, po zgodzie Rady Miasta, między innymi Płock, a drugie miasto: Jelenia Góra, która jest wybranym przez prowadzących ten program jako miasto wiodące. Poza tym uczestniczyć będą miasta z Niemiec w liczbie pięciu, ze Słowenii jedno miasto, z Węgier jedno miasto. W sumie dziewięć miast będzie uczestniczyło w tym programie. Myślę, że jest to bardzo ważny moment, między innymi też dla Płocka, że ma okazję w I edycji tego programu w Polsce uczestniczyć. Zostaliśmy zaproszeni do tego programu. Zauważono nasze wysiłki już kilkuletnie w sprawie rewitalizacji miasta, które od kilku lat zostały rozpoczęte i są kontynuowane. Myślę, że zdobędziemy, jeśli Rada wyrazi zgodę na przystąpienie do tego programu, bardzo dużo doświadczenia w sprawie rewitalizowania, w ogóle zajmowania się starą częścią miasta. Na tej podstawie, ponieważ myśmy szczególnie postawili nacisk na ulicę Tumską, tak, jak w uzasadnieniu, Państwo, tej uchwały macie. Ale myślę, że, jestem przekonany, że zdobywając doświadczenia w tym programie będziemy mogli to przenosić na pozostałe obszary miasta, wtedy już mając większą wiedzę, jak to prawidłowo robić, jak to inni już wcześniej realizowali. Pani radna Rybicka miała też tam wątpliwości o wirtualnej sieci, więc to, tak, jak zresztą to na Komisji już ześmy sobie wyjaśnili, ponieważ wydziały poszczególnych miast będą pracowały na bieżąco właśnie wymieniając różne ... prowadząc te wszelkie działania w ramach tego programu poprzez sieć internetową. A spotkania takie podsumowujące poszczególne okresy będą się odbywały raz na pół roku. Więc po to jest to, żeby ułatwić. Zresztą po to sieć internetowa jest, żeby było łatwiej. Jeszcze było pytanie, czy jakieś miasto uczestniczące w programie uzyskało konkretne korzyści. Udało nam się takie miasto wyszukać w Portugalii. Przekształcono dawną fabrykę włókienniczą na zespół budynków uniwersyteckich. Jeśli prawidłowo zacytuję nazwę miasta – **Alentejo** nazywało się to miasto. Dziękuję.”

- 3) udzielenia pomocy finansowej (druk nr 806)

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Ja chciałbym uzyskać informację, bo projekt uchwały przewiduje udzielenie pomocy finansowej dla Starostwa Powiatowego w Płocku w wysokości 300 tys. zł na funkcjonowanie Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku. Chciałbym zapytać tak naprawdę na co będą przeznaczone te pieniądze. W jakiej formie jest to pomoc dla Powiatowego Urzędu Pracy? Na co potrzebuje Powiatowy Urząd Pracy te pieniądze? Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie radny w uzasadnieniu jest to wyraźnie określone, że środki finansowe przeznaczone przez powiat płocki są niewystarczające na bieżące funkcjonowanie działalności. I zgodnie z porozumieniem, jakie od kilku lat jest zawarte między miastem Płock, a Starostwem Powiatowym, na funkcjonowanie

Powiatowego Urzędu Pracy, po prostu jest taka możliwość udzielenia tej pomocy finansowej, co i tak nas mniej kosztuje, gdy byśmy samodzielnie prowadzili Powiatowy Urząd Pracy. Z tym, że tak, jak jest i w tym uzasadnieniu, większa część korzystających z pracy urzędu w ilości 52, 36% jest z terenu powiatu grodzkiego, czyli z miasta i mamy obowiązek pokrywania zgodnie z tym porozumieniem tych kosztów, które są potrzebne na bieżące funkcjonowanie. To nie jest na żadne program, tylko na bieżące funkcjonowanie Urzędu Pracy.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Czym spowodowany jest ten niedobór? Czym ta kwota niebagatelna 300 tys. zwłaszcza w kontekście nawet całości funkcjonowania urzędu została spowodowana. Bo ja rozumiem jak najbardziej pomoc rzeczywiście bezrobotnym w aktywizacji bezrobotnym. Natomiast to jest 300 tys., które idą na jakąś administrację znowu, czyli na tych, którzy tym bezrobotnym mają pomagać. Natomiast, czy rzeczywiście nie było to do przewidzenia, czy to zostało źle skalkulowane, że nagle 300 tys. w tym momencie i czy to ostatnie kwoty, że za chwilę może okazać się... Mamy dopiero przecież połowę roku.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja oczywiście jestem za tą uchwałą i będę głosował z całą pewnością za, ponieważ Urząd Pracy na terenie tutaj naszego regionu, myślę tu o mieście i powiecie spisuje się bardzo dobrze. Ma bardzo pochlebne opinie do których ja się przyłączam. Natomiast mam pytanie, takie może nie na miejscu w kontekście tego zapewnienia, ale muszę to pytanie zadać – dlaczego te środki nie zostały uwzględnione w projekcie budżetu na rok 2005, dlaczego dopiero teraz. Tylko nie chcę usłyszeć odpowiedzi, że tak, ale dopiero teraz one są potrzebne, bo w budżecie można byłoby je uruchomić w dowolnym okresie i czy to są środki, to jest bardziej pytanie do Pani Dyrektora Kęwickiej, niż tutaj może do Pana Prezydenta, czy to są środki wystarczające do tego, żeby jeszcze lepiej urząd funkcjonował, żeby załatwiał więcej spraw interesantów, w sposób jeszcze lepszy, jeszcze bardziej kompetentny. Czy są to środki wynikające z zapotrzebowania Urzędu Pracy, czy są to jakieś takie środki, które wymyślono. Także dwa pytania precyzyjnie – dlaczego nie w budżecie pierwotnym, tak go nazwę i czy są środki, które są wystarczające na tak ważną instytucję?”

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: „Ja uważam, że pytanie Pana radnego jest słuszne, bo chyba rzeczywiście te pieniądze powinny być uwzględnione w budżecie 2005 roku, ale my tu dyskutujemy chyba w złym kontekście, bo my mówimy o niedoborze. Chyba o niedoborze nie możemy mówić. Powinniśmy spojrzeć na to inaczej, że ta umowa, która była ze Starostwem podpisana niejako konsumowała temat, że de facto nie powstały dwa odrębne organy, bo tak naprawdę to powinien być powiatowy urząd pracy dla starostwa i powiatowy urząd pracy dla powiatu grodzkiego. I myślę, że w tej umowie wynika jasno, że żebyśmy my nie musieli tworzyć, już powiedzmy administracji, biurokracji, jak byśmy to nazwali, to niejako zobowiązujemy się, że będziemy dofinansowywać urząd prowadzony przez starostwo. Więc myślę, że błędem było tylko na pewno nie zapisanie tego w budżecie, bo wynikało to już z wcześniejszych umów i można było to spokojnie przewidzieć. Także nie mówmy w kategoriach niedoboru, tylko raczej patrzmy w kategoriach pewnych korzyści, że gdyby tej umowy nie było, to na pewno 300 tys. byśmy musieli wyłożyć, tylko znacznie większe pieniądze na utrzymanie samego urzędu, gdybyśmy chcieli go mieć w mieście. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jak moi przedmówcy również będę głosował za tym projektem uchwały. Nie mniej jednak chciałbym wiedzieć, już wstępnie Pan Prezydent Kolczyński wyjaśnił, że będzie to na utrzymanie powiatowego, a nie zwalczanie skutków bezrobocia. Ale kolejne pytanie moje – czy ktoś z Urzędu Miasta Płocka analizował plan finansowy Powiatowego Urzędu Pracy? Jeśli tak, to proszę o jego przedłożenie Radzie Miasta Płocka. Kolejna sprawa to plan finansowy Powiatowego Urzędu Pracy - powinien być załącznikiem do projektu tej uchwały, tak abyśmy mogli się zapoznać, na co te środki są przeznaczone. Z tymi rozbieżnościami składam wniosek. Wniosek, który będzie

skutkował na inne tego typu dofinansowania różnych instytucji tak, by w przyszłości załącznikiem był plan finansowy instytucji, którą gmina Płock ma wesprzeć finansowo. I uważam, że jest to zasadny wniosek, tym bardziej, że kiedyś jeszcze, gdy był Przewodniczącym Rady Pan Stanisław Nawrocki, współpraca ze Starostwem układała się dość poprawnie, odbywaliśmy wspólne sesje. W tej chwili jakby zabrakło tego kontaktu i tu apel do Pana Przewodniczącego Korgi, aby doprowadził ponownie do takich spotkań. Dziękuję.”

**Pan Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Muszę Pana powiadomić, że odbyłem z Panem Przewodniczącym Powiatowej Rady i będą takie spotkania i wspólne spotkania, nawet komisji.”

**Pani Katarzyna Kęsicka** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja bardzo dziękuję za udostępnienie głosu. Tak w telegraficznym skrócie postaram się wyjaśnić, dlaczego ta procedura wspomagania Powiatowego Urzędu Pracy wygląda tak, a nie inaczej. Otóż, proszę Państwa do końca 2003 roku mimo tych zapisów w porozumieniu tak naprawdę nie było problemów z finansowaniem Powiatowego Urzędu Pracy, jako, że całe pieniądze na finansowanie tego urzędu pochodziły z budżetu Wojewody jako pieniądze przeznaczone na funkcjonowanie tej administracji zespolonej. Zmiana ustawy o finansach publicznych z 2004 roku wprowadziła takie zapisy, że Powiatowy Urząd Pracy jest finansowany w całości ze środków samorządu terytorialnego. W roku ubiegłym Starostwo Powiatowe, które jest organem prowadzącym wyłożyło na funkcjonowanie Powiatowego Urzędu Pracy 1.850.000 zł, stąd też była prośba do Pana Prezydenta Miasta Płocka, Zarządu Miasta i Wysokiej Rady Miasta Płocka o dołożenie kwoty 400.000 zł na funkcjonowanie tegoż urzędu. A, proszę Państwa, na co idą te pieniądze – te pieniądze idą generalnie na rzeczy najbardziej potrzebne: wynagrodzenia pracowników, już okrojone. Ja dodam, że w ubiegłym roku właśnie w związku z tą zmianą Powiatowy Urząd Pracy dokonał zwolnienia, redukcji 10 miejsc pracy. Ja przyznam się szczerze, że w tej chwili bez pieniędzy miasta Płocka i zgody Wysokiej Rady, ja nie widzę już żadnej możliwości ograniczenia zatrudnienia w Powiatowym Urzędzie Pracy jako, że zadań, proszę Państwa tak, jak podajemy w sprawozdaniach z realizacji, zadań Urzędu nam nie ubywa, tylko przybywa. Nowe programy, które ustawa wprowadza i nasza i program FZ-owski, jest to proszę Państwa praca razy dwa w stosunku do pracy, która wykonywana była w tym urzędzie lat temu trzy. Podam Państwu, że w ubiegłym roku budżet Powiatowego Urzędu Pracy zamknął się kwotą 2.250.000 zł, z czego na wynagrodzenia na pracowników to jest 1.568.000 zł, wynagrodzenie dodatkowe roczne 125.000 zł, składki na ubezpieczenie społeczne 276.000 zł i składki na FP 40.153 zł. Plan na ten rok zakłada następujące wielkości: całość tych kwot, o których mówiłam 2.157.155 zł. Czyli proszę, proszę Państwa, zwrócić uwagę, że my nawet nie zakładamy podwyżek wynagrodzeń. Jest to po prostu zwykłe zapłacenie za godziwą pracę moich pracowników. Jeśli Państwo wyrażicie zgodę na wspomóżenie, będę szalenie wdzięczna, a tak naprawdę najbardziej będą wdzięczni moi pracownicy, bo ja sobie nie wyobrażam w tej chwili kolejnych zwolnień. Dodam jeszcze, że środki, które asygnuje Powiat Płocki w wysokości 1.850.000 zł w tym roku na utrzymanie Powiatowego Urzędu Pracy są niewystarczające. Na tyle, po prostu, Powiat Płocki stać. Jest to powiat typowo ziemski biedny, ale tutaj jeszcze podam jedną informację, bo to gdzieś zawsze ucieka – otóż realizując wszystkie programy, które Powiatowy Urząd Pracy prowadzi, szczególnie te z Europejskiego Funduszu Społecznego muszą być wspomagane przez Powiat. Ja mam tu na myśli audyt. W tym roku Powiat Płocki dodatkowo wyasygnował kwotę 125.000 zł na audyt, który musi być zabezpieczony w ramach projektu na projekty, które my prowadzimy. To są, proszę Państwa, projekty, grubo ponad 2 mln zł. Ze względów proceduralnych nie zwracaliśmy się do Państwa w tej chwili o to, żeby miasto Płock w 50% praktycznie uczestniczyło w tym audycie, bo bezrobotnych mamy po równo. Ze względów, po prostu, czystości decyzji załatwianie umów, podpisywanie umów, upoważnień z Wojewódzkim Urzędem Pracy na zasadach unijnych jest dość kłopotliwe i tych upoważnień mogłoby być za wiele. Stąd też Powiat Płocki wyłożył te 125.000 zł na audyt, z którego korzystają, z tych programów

korzystają zarówno i mieszkańcy miasta Płocka, jak i mieszkańcy powiatu. I myślę, że to też nie jest bez znaczenia. A dodam jeszcze jedną rzecz, nie jestem pewna, ale wydaje mi się, jestem pierwszy dzień po urlopie, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał ustawę, nowelizację ustawy, z której nie będzie już kłopotów z finansowaniem takich jednostek, które obsługują dwa powiaty. W ustawie będzie określone na jakich zasadach ta partycypacja finansowa dwóch gmin ma następować. Oczywiście w drodze porozumienia, jeżeli nie będą rozporządzenia. Ale jak ten urząd będzie funkcjonowała, czy będzie obsługiwał dla powiaty, czy będzie obsługiwał jeden powiat, ja pozostawiam wyłącznie decyzji Państwu, bo to jest Państwa decyzja. Nie mniej jednak dziękuję za słowa uznania, które tutaj padły i dziękuję również za pracę swoim pracownikom. Czy to wystarczą takie wyjaśnienia.?”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękujemy bardzo. Jestem przekonany, że te wyjaśnienia rozwiąły wszystkie wątpliwości Państwa radnych.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Bardzo dziękuję Pani Dyrektor za wypowiedź. Cieszę się, że pytanie zadałem, ponieważ pozwoli mi ono na sformułowanie jakiegoś takiego konstruktywnego wniosku. Po pierwsze dowiedziałem się, że nastąpiło ograniczenie zatrudnienia w Urzędzie Pracy i, że pracownicy Urzędu Pracy nie dostają, praktycznie rzecz biorąc, podwyżek, co, powiem szczerze, że w warunkach płockich wydaje się rzeczą kuriozalną. I dlatego uzyskując odpowiedź na moje pytanie, czy są to środki wystarczające na funkcjonowanie biura pracy chciałbym postawić wniosek o to, ażeby zamiast 300.000 zł, żeby Rada Miasta Płocka dofinansowała działalność biura pracy o 400.000 zł, zgodnie ze złożonym zapotrzebowaniem. Środki wydatkowane tam będą środkami wydatkowanymi w sposób mądry, racjonalny, ponieważ nie będą służyły podnoszeniu wynagrodzeń, ani zwiększeniu zatrudnienia, lub będą stanowiły zwiększenie zatrudnienia, ale tylko i wyłącznie w tym celu, aby poprawić funkcjonowanie biura pracy w sensie takim, żeby podnieść tą działalność jeszcze na wyższy poziom i żeby ogromna rzesza bezrobotnych w Płocku była tam załatwiana coraz lepiej, coraz bardziej kompetentnie. I dlatego chciałem taki wniosek postawić. Oczywiście nie odpowiem na pytanie skąd, bo myślę, że na to pytanie to odpowie Pani Skarbnik bez większego problemu i kłopotu. Może to być na przykład z wielu inwestycji niewygasających, przepraszam nie niewygasających, bo one nie będą niewygasające w roku przyszłym, tylko z tych inwestycji, które dzisiaj już gołym okiem widać, że nie mają żadnej szansy na realizację w żadnym procencie, bądź w takim, w jakim były zakładane. I dlatego mam prośbę tutaj do Pani Skarbnik, żeby wyręczyła mnie z tego kłopotu. Ja nie jestem finansistą. I żeby te 400.000 zł powiedziała skąd, z podaniem tych wszystkich paragrafów, bo myślę, że akurat bezrobotni czekają na pieniądze, a nie na paragrafy. I taki wniosek formalny chcę postawić o zwiększenie dofinansowania biura pracy do poziomu 400.000 zł.”

- 4) wyrażenia opinii dotyczącej wpływu planowanego przedsięwzięcia pn. „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II” na stan obszarów w sieci NATURA 2000 - „Dolina Środkowej Wisły” (druk nr 807)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 807.

- 5) zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy



oraz Uchwałą Nr 743/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 813)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 813.

#### 6) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 814)

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie dotyczące środków, które wcześniej były przekazane jako środki niewygasające z inwestycji ubiegłego roku były przeniesione na środki niewygasające tego roku i teraz kolejny raz, bo to z reguły już taka tradycja w naszej Radzie Miasta jest, kolejny raz mamy taki zapis: po upływie terminu realizacji na dochody budżetu miasta Płocka należy przeznaczyć również środki i tu są wymienione środki niewygasające z zadań . I na przykład tak: budowa strażnicy jednostki ratunkowo – gaśniczej na osiedlu Podolszyce Północ. Uzasadnienie jest takie: z uwagi na trudności dotyczące opracowania dokumentacji technicznej. Cóż to były za trudności ja bym się chciała dowiedzieć. Czy rzeczywiście były nie do pokonania te trudności i nie można było tej strażnicy wybudować? Straż Miejska: zakupy inwestycyjne 100.000 zł z powodu unieważnienia przetargu na zakup wideoradar. Przepraszam bardzo, czy to rzeczywiście aż taki bardzo poważny przetarg, żeby kupić jeden wideoradar, że środki niewygasające musimy przerzucać na dochody budżetu miasta? Następną inwestycja - budowa i modernizacja oświetlenia i tutaj: z uwagi na trudności dotyczące opracowania dokumentacji technicznej. Ja bardzo proszę, chciałabym się dowiedzieć, jakie to są te trudności, bo to są kolejne inwestycje , których my nie wykonujemy. Zapisujemy w budżecie, społeczeństwo się cieszy, że te inwestycje będą. Koniec roku się zbliża, przerzucamy je na środki niewygasające. Dajemy sobie jakiś termin, kolejne pół roku, a za pół roku w uchwale budżetowej czystka. Mamy nadwyżkę budżetową, o tutaj koledze radnemu podpowiadam, gdzie są pieniądze dla Powiatowego Urzędu Pracy. Pani Skarbnik nawet nie będzie musiała szukać tych pieniędzy. Dlatego chciałabym się dowiedzieć, co za problemy przy tych inwestycjach. Ogrody działkowe: z uwagi na konieczność uzupełnienia dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Chyba wszyscy znamy terminy i chyba wiemy, że w pewnym momencie te środki trzeba będzie przenieść na dochody gminy, chyba, że o to chodzi, że w ten sposób próbujemy ratować budżet. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli chodzi proszę Państwa o ogródki działkowe „Kaprys”, „Magnolia”, tak, jeśli dobrze usłyszałem, jest wniosek o pozwolenie na budowę złożony, jest dokumentacja na ten zakres, który był niezbędny. Jeśli chodzi o strażnicę, to po prostu był niezbędny program funkcjonalny, jaki będzie pod komisariat potrzebny, ponieważ to jest w tym, jeśli mówimy o Podolszycach Północ, w tym samym obiekcie. I to był niezbędny czas też i na to, żeby pozyskać program funkcjonalny. W tej chwili jest sytuacja taka, że projektowany już jest komisariat, jest podpisana umowa nas projektowanie. I myślę, że już teraz to wszystko będzie szło prawidłowo. Proszę Państwa, jeśli chodzi o przetargi, każdy przetarg, jeśli się odbywa, to nie ma znaczenia na co się odbywa, tylko... Ale jeśli jest zapisane, że nie odbył się przetarg , unieważniono, to będzie na pewno następny i miejmy nadzieję, że się odbędzie ten przetarg i nie zostanie unieważniony.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała:” Panie Prezydencie w związku z tym, co Pan powiedział, że będzie na pewno drugi przetarg- czy jest taka pozycja w budżecie? To są

pieniądze, które my zabieramy 100 tys. zł. One są niewygasające i te pieniądze po prostu wchodzi do budżetu.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Wchodzi do budżetu i jest wprowadzone zadanie tegoroczne.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Czyli po prostu te pieniądze z ubiegłego roku są przeznaczone na inwestycje z tego roku, a z ubiegłego roku już tego fotoradaru nie kupimy, bo przez półtora roku my nie potrafiliśmy zrobić jednego przetargu na zakup jednego urządzenia aż za 100 tys. zł, prawda? To jest półtora roku, to nie jest dwa miesiące, że my nie mogliśmy dokonać tego przetargu, normalnie poprowadzić. I jeszcze jedno, Panie Prezydencie – oświetlenie, bo tutaj są też pieniądze zdejmowane: budowa i modernizacja oświetlenia. Czy to chodzi o to oświetlenie... a nie, niewygasające, czyli to jeszcze kolejne będzie niewygasające, które miałam już obiecywane przy budżecie, wrzuci się na niewygasające. Także bardzo proszę – jakie problemy nastąpiły tutaj przy oświetleniu, przy opracowaniu dokumentacji technicznej i które to jest oświetlenie?”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja otrzymałem informację dotyczącą zaawansowania prac nad realizacją zadania pod nazwą – budowa mostu przez rzekę Wisłę wraz z dojazdami, stan na dzień 22 sierpnia 2005 roku. I tu, proszę Państwa, jest w dniu 11 sierpnia 2005 roku między miastem Płock o konsorcjum firmy Mosty Łódź S.A. Most Płock S.A. podpisano umowę na wykonanie zamówienia udzielonego w trybie z wolnej ręki na realizację robót dodatkowych przy budowie mostu przez rzekę Wisłę w Płocku. Jest tu taka pozycja, na którą chyba musimy zabezpieczyć środki w budżecie miasta Płocka, mianowicie – dzierżawę i rozbiórkę konstrukcji tymczasowych estakad wjazdowych ponad dotychczasowy kontrakt. Rozumiem, że z jakichś powodów miasto nie było w stanie wykonać dróg dojazdowych w określonym terminie, przez bliżej nieokreślony termin, ale mam wrażenie, że około dwóch lat będziemy dzierżawić od wykonawcy wjazd na ten most. W związku z tym mam pytanie następującej oto treści – ile kosztuje nas nieudolność przy realizowaniu tego zadania inwestycyjnego pt. Przeprawa przez rzekę Wisłę i czy w tej umowie znajdują się jakieś jeszcze inne zapisy, które skutkują obciążeniem finansowym do budżetu miasta Płocka, wynikającym z nieterminowego wykonania dróg dojazdowych do mostu, bo pozycja pt. montaż tłumików drgań na wantach mostu jest sprawą jasną, nawierzchnia asfaltowa jest sprawą jasną, natomiast już takie wątpliwości budzi pozycja pt. zainstalowanie monitoringu i kontroli obiektu w trakcie eksploatacji. Czy to może przypadkiem chodzi o to, że ktoś musi dozorować ten pomnik przez ten okres, kiedy nie będzie można z niego korzystać. I w związku z tym pytanie jest następujące – czy te pieniądze, rozumiem, że Państwo podacie w jakiej wysokości, czy one są zabezpieczone w tej uchwale budżetowej, czy może ze środków unijnych to zadanie zostanie zrealizowane. Kto zapłaci za to, że musimy ponieść dodatkowe koszty związane z wydzierżawieniem konstrukcji estakad wjazdowych ponad ten okres obejmujący dotychczasowy kontrakt i jaka wysokość, kto zapłaci i czy to już się znalazło w tych zmianach budżetowych. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nasuwa tu się też kolejne pytanie, jeśli chodzi o drogi dojazdowe do mostu i poniesione dodatkowe środki tytułem dzierżawy najazdów na ten most. Umowa wygasła, z tego, co pamiętam, w czerwcu tego roku. To będziemy płacić od czerwca tego roku, to znaczy, że będziemy płacić od czerwca, czyli wstecz, za dzierżawę tych najazdów, czy będziemy płacić od chwili obecnej od momentu wejścia uchwały. To jest pierwsze pytanie. Kolejna sprawa dotyczy oświetlenia. Przypominam sobie, jak tworzyliśmy budżet miasta Płocka na rok bieżący, złożyłem wniosek o oświetlenie wieży ciśnień. W tej chwili troszkę żałuję, że ten wniosek w ogóle składałem, bo jak się okazało w konsekwencji Prezydent wymyślił nowy sposób – przekazał majątek bez zgody Rady Miasta w postaci wieży ciśnień do spółki gminnej Wodociągi Płockie i jak ten budynek stał sobie, tak stoi. Były różne pomysły na różne muzea i różne inne rzeczy, a dalej

te drzewa, jak rosły na czubku tak rosły. I pytanie – kiedy wieża ciśnień zostanie oświetlona, bo wszystkie gazety o tym pisały, jakie to będzie piękne i ładne. Nawet pisano już inne nazwiska z tej okazji, że to był wniosek. Niestety, przyznaję się, to był mój wniosek, który w tej chwili żałuję, że złożyłem, bo nieudolność, Panie Prezydencie, świadczy o jednym, dziś ta wieża nie jest oświetlona, a stoi ona w centralnym punkcie jadąc z lewej strony Wisły do Płocka, w pięknym miejscu. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Proszę Państwa! Zaczę o takiej refleksji – nie bardzo rozumiem, dlaczego w dniu Sesji Rady Miasta zwoływanej znacznie wcześniej, pokazuje się jakiś inny termin, który powołuje to, że na tej sali wszyscy się denerwują. Nie rozumiem tego doprawdy, czy jesteśmy tam potrzebni jako otoczenie, żeby w gazetach lepiej wypadło zdjęcie. Osoby, które podpisują tą umowę niech pójda i podpiszą, a my sobie tu obradujmy. Tym bardziej, że i tak dzisiaj nie jesteśmy... (Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: Jest to prośba Pana Prezydenta, dlatego Państwu przedstawiłem) Właśnie, ale go nie ma. W związku z tym nic nie koliduje w tym, żebyśmy obradowali dalej, ale dobrze, ja sobie też jakoś zaplanowałem coś o 13.30, ale powiem następującą rzecz – jeśli unieważnimy przez półtora roku na ten wideoradar za te 100 tys. zł, to o czym my rozmawiamy o drogach dojazdowych, a tak miało być pięknie, a tak miało być wspaniały Wydział Zamówień Publicznych, który miał być w ogóle mistrzem świata we wszystkich działaniach. Na razie widzimy wpadkę za wpadką, wpadkę za wpadką, wpadkę za wpadką. Czas, aby się nad tym po prostu zastanowić, ponieważ tracimy bezpowrotnie jako miasto pieniądze, topione w takie różne dziwne pomysły, które potem na skutek kompletnej nieudolności nie mogą być wykorzystywane. I nawiążę do tego, co powiedział Pan radny Nowicki. Ja pamiętam na tej sali deklarację składaną kolektywnie przez Pana Prezesa Patera i przez Pana Prezesa Lewandowskiego – powiedzieli: rozszerzcie nam zakres, my wykonamy przyczółki w taki sposób, że będzie można po tym moście się poruszać, nawet wtedy, kiedy drogi dojazdowe nie będą oddane do użytku. I podawał tu przykład konieczności przemieszczania ogromnych ilości nadwyżki ziemi z prawego brzegu Wisły na lewy brzeg Wisły. Dzisiaj będziemy płacili dzierżawę, zamiast zapłacić jednorazowo za wykonywanie solidniej tego, co mogło być zrobione. A ponad to, proszę Państwa, nie czarujmy się. Te 10 mln., to są pieniądze, które przyszły tutaj i nagle trzeba było je wydać. W związku z tym zaczęto szukać różnych rozwiązań, żeby te 10 mln. wydać, żeby dać wykonawcy po prostu możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy. Za co, zakładam się... wykonawcy nie naliczą odsetek miastu za nieterminowe płatności w roku 2003. Na tym to polega. I na tym to prostu, proszę Państwa, polega. I dlatego zaczynam coraz bardziej rozumieć, że pewna grupa radnych na tej sali, z uporem godnym lepszej sprawy nie chce doprowadzić do tego, żeby w sposób formalny i oficjalny zajęto się realizacją dróg dojazdowych w mieście, godząc się na straty miasta, na marnotrawiony czas i na rzeczy, które stawiają nas w fatalnym świetle. Dziś zaczynam to coraz bardziej rozumieć i dziękuję Panu Sylwestrowi Wiśniewskiemu za to, że głosowanie w tej sprawie było głosowaniem imiennym. Dziękuję.”

W porządku obrad została ogłoszona przerwa od godz. 13.25 do godz. 14.30.  
Obrady zostały wznowione o godz. 14.50.

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: „Ja mam tego rodzaju pytanie – w dziale Kultura Fizyczna i Sport, instytucje kultury fizycznej, przeznaczone są zwiększone środki i dotyczy to utrzymania i udostępniania Pływalni Miejskiej Jagiellonka o kwotę 20 tys. I zapisane jest – zakup energii i usług remontowych. Następnie jest wniosek o zwiększenie dla Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych o kwotę 200 tys. zł na zadanie lodowiska. Mam pytanie, dlaczego nigdzie w projekcie zmian w budżecie nie ma wniosku z Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych na remonty dotyczące pływalni Podolanka. Akurat mam okazję od lat chodzić na ten basen, ale w ostatnim akurat okresie mogę stwierdzić, że nastąpiła zastraszająca dewastacja budynku, nie tylko z

zewnątrznej części odpadająca elewacja, ale również części wewnętrznej tego budynku. Od dwóch miesięcy nieczynne są sauny, zjeżdżalnia w okresie letnim, basen miał być dostępny dla mieszkańców dwóch, można powiedzieć, osiedli, a zwłaszcza w okresie wakacji są niższe opłaty dla uczniów, a wręcz na niektórych basenach zwolniona jest młodzież szkolna, ale akurat na basenie nieczynna jest sauna, nieczynna jest zjeżdżalnia, nieczynne jest nawet jakuzzi i nawet grzybek służący do masażu. Przy tym tydzień temu zaistniała też taka sytuacja, co świadczy o braku gospodarza tego obiektu, albo o złej organizacji pracy - nie sprzedawane były numerki z uwagi na ich brak. Po czym po wyjściu okazało się, jak Panie tłumaczyły, że remontowana jest jedna z szatni, natomiast w drugiej szatni, do której po 10 czy 15 minutach oczekiwania otrzymałyśmy stosowne numerki, okazało się, że połowę szafek jest pustych i tak naprawdę nie ma nadmiaru klientów, a z tego, co wiemy, każda z jednostek budżetowych w swoim założeniu ma też zarabiać i przynosić dochody, przynajmniej na swoje własne funkcjonowanie. Więc moje pytanie – dlaczego akurat przy przekazywaniu dodatkowych środków na remont, czy bieżące utrzymanie Jagiellonki nie ma wniosku. Być może tak dobrze zarabia Podolanka z wynajmu pomieszczeń, czy właśnie z wpływów z biletów, że być może na początek września doczekamy się tych wszystkich remontów, a przynajmniej szatni, zjeżdżalni dla młodzieży, bo jest to atrakcja. Sauna też by się przydała, bo z tego tytułu są dodatkowe przychody. Dziękuję.”

**Pan Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Państwo radni poruszali dzisiaj jakby w sposób bardzo szczególny różne problemy przy omawianiu projektów uchwał. Tak właśnie zdarzyło się też i przy projekcie uchwały zmian w budżecie, gdzie nawiązano do informacji dotyczących zaawansowania prac nad realizacją zadania. Tą informację Prezydent przedstawia na końcu przy swoich sprawozdaniach i jeśli wtedy są pytania udziela, ewentualnie wyjaśnia. Oczywiście jest Pan Pełnomocnik - Pan Andrzej Hancyk i udzieli Państwu wyjaśnień już teraz, bo jak padły te pytania, to po prostu na nie odpowie. Nie mam wpływu na to, co się dzieje na Sesji, ale powinien uważam być – jeśli omawiamy projekty uchwał, to trzymajmy się tego porządku, a nie przeskakujemy i chociażby praca niektórych osób jest zdezorganizowana, bo z tego wynika, muszą siedzieć cały czas na Sesji. Także proszę Pana Andrzeja Hancyka o wyjaśnienie kwestii, które były poruszane. O ile nie wszystkie będzie pamiętał pan Andrzej, proszę o przypomnienie w trakcie wymiany zdań.”

**Pan Andrzej Hancyk** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Przeprawy Mostowej powiedział: „panie Przewodniczący! Panowie Prezydencie! Szanowni Państwo radni! Na te pytania, które padły nie da się odpowiedzieć jednym zdaniem, trzeba wrócić od początku i postaram się pokrótce powiedzieć skąd, co, jak się wzięło. Kontrakt na budowę mostu podpisał 24 czerwca 2002 roku ówczesny Zarząd Miasta. Kontrakt był przygotowywany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad i jak budowa mostu, dokumentacja na budowę dróg dojazdowych, miasto po zmianie ustawy o finansowaniu dróg publicznych odziedziczyło. W czasie wykonywania budowy okazało się, że kontrakt jest bardzo skomplikowany, zawiera wiele furtek i możliwości żądania przez wykonawcę dodatkowych pieniędzy, również jest bardzo trudny do rozliczenia. W związku z tym pod koniec 2003 roku i na początku 2004 roku Inspektor Nadzoru i Wykonawca zwrócili się o zmianę tego kontraktu na kontrakt ryczałtowy. Trwały rozmowy bardzo długo. 30 czerwca 2004 roku Wykonawca był zdecydowany podpisać ryczałtowy kontrakt na most, na kwotę, która była w kontrakcie, czyli ponad 174 mln zł, po czym zmienił zdanie. 1 maja 2004 roku zmieniły się stawki VAT i w kontrakcie była zapisana możliwość uzyskania przez Wykonawcę zmiany kontraktu, jeżeli zmieniło się prawo. Z tym, że Wykonawca uważał, że ustawa zmieniła kontrakt, podczas kontrakcie był zapis, że wszystkie nawet oczywiste rzeczy muszą dla swej ważności zostać zawarte na piśmie. I chciałbym tu wrócić do tej Komisji, która się odbyła na tej sali pod koniec zeszłego roku, którą ja podsumuję, że był to teatr Wykonawcy usiłujący zmusić miasto, Prezydenta do złamania prawa, bo gdybyśmy chcieli zapłacić faktury z 22%-owym VAT-em tak, jak przedstawiał Wykonawca, w kontrakcie był 7%-owy VAT, to wtedy Prezydent złamałby prawo i miałby sprawę o naruszenie dyscypliny finansów. 9 grudnia 2004 roku Wykonawca zdecydował się podpisać aneks na 22%-owy VAT, po czym odmówił korekty faktur, dotyczącej ich treści. Z inicjatywą 29

grudnia 2004 roku na terenie budowy odbyło się spotkanie zarządów Mostów Łódzkich i Mostów Płockich z Prezydentem, z Panią Dyrektorem Olenderem, z Panią Skarbnik Szurgocińską i ze mną. Ponieważ nie byliśmy w stanie się porozumieć, padła ze strony miasta propozycja, żeby się spotkać w urzędzie skarbowym obsługującym Mosty Łódzkie. Jeszcze tego samego dnia doszło do spotkania w Łodzi, na które pojechałem ja, Pani Szurgocińska i Pani Olender i okazało się, że dopiero przy pomocy urzędu Skarbowego Wykonawca zrozumiał, że powinien skorygować faktury i tego samego dnia zostały podpisane do wszystkich faktur wystawionych po 1 maja noty korygująca ich treść. 30 grudnia miasto uregulowało wszystkie należności, jakie wynikały ze złożonych faktur. I tu chciałbym powiedzieć, że nie ma i nie było nigdy żadnej możliwości, żeby Wykonawca na podstawie nieprawidłowo wystawionych faktur mógł uzyskać jakiejkolwiek odsetki. To był zakończył tamtą część starą dotyczącą odsetek, VAT-u i tych wszystkich spraw, które były poruszane wtedy na Komisji. W dzienniku Ustaw z 29 grudnia 2004 roku znalazła się pozycja, która brzmi tak – 50 mln zł na przeprawę mostową w Płocku. To Sejm uchwalił te pieniądze z rezerwy celowej. Rezerwę celową może miasto skonsumować poprzez realizację kontraktu wojewódzkiego i rozpoczęły się działania, które miały na celu doprowadzenie do tego, żebyśmy całe 50 mln zł byli w stanie skonsumować. Roboty na moście na ten rok były zaplanowane w wysokości około 35 mln zł. W związku z tym pojawiła się kwota 15 mln zł, którą można byłoby dodatkowo na przeprawę mostową przeznaczyć. Ponieważ zapis w ustawie jest szeroki, to znaczy na przeprawę a nie na budowę mostu, w związku z tym próbowaliśmy część tych pieniędzy przeznaczyć jako sfinansowanie udziału własnego w funduszach europejskich. Po konsultacjach z Ministerstwem Infrastruktury, Gospodarki i Finansów okazało się, że to niemożliwe. Równocześnie nadzór naukowy, który zatrudnia na moście Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jako wspóln inwestor dał szereg ekspertyz i one dotyczyły tłumików, monitoringu, dotyczyły zmiany nawierzchni i my wiedząc, że mamy w budżecie państwa 50 mln zł na przeprawę, a nie da się ich wykorzystać na współfinansowanie wkładu własnego, zastanawialiśmy się, co można jeszcze dla tego mostu zrobić. Chciałbym skomentować tłumiki. Jest to pozycja około 2,5 mln zł w robotach dodatkowych. Pozwala wydłużyć okres eksploatacji lin i łożysk dwukrotnie. Łożyska i liny to jest prawie 20 mln zł. Zainstalowanie tłumików powoduje określone korzyści, czy per saldo około 20 mln zł licząc po cenach dzisiejszych. Ale żeby można było rozszerzyć kontrakt, trzeba było wystąpić do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Takie wystąpienie zostało dokonane w dwóch aspektach. W jednym o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu budowy mostu do 30. 10. tego roku, z tym, że roboty mają być zakończone 3.10 i jednocześnie o wyrażenie zgody na zlecenie z wolnej ręki robót dodatkowych. Wystąpienie to nosi datę 7 czerwca tego roku. Bardzo szybko Prezes Urzędu Zamówień Publicznych odpowiedział, że jeżeli jest to korzystne dla inwestora, to może przedłużyć termin kontraktu sam, natomiast na resztę na zgodę czekaliśmy dosyć długo i ona została wydana 5 sierpnia, podpisana przez Prezesa Urzędu zamówień Publicznych i wpłynęła do miasta 8 sierpnia. Ponieważ wystąpienie było o dwie rzeczy: o przedłużenie terminu i o roboty dodatkowe, miasto podpisało 24 czerwca tego roku aneks do kontraktu z konsorcjum, który po pierwsze pozamykał wszystkie furtki, które dawały możliwość jakichkolwiek roszczeń ze strony Wykonawcy i kontrakt został zawarty na kwotę ryczałtową i jednocześnie przedłużono termin wykonania mostu, ponieważ liczyliśmy, że dostaniemy zgodę na roboty dodatkowe. Chciałbym powiedzieć tutaj o asfalcie, bo asfaltowanie zostało przerwane z tego powodu, że w momencie, kiedy był robiony projekt, a więc w 2000 roku, takiego asfaltu, jaki się teraz układa na moście w Płocku, nikt w Polsce nie wykonywał. Taki asfalt jest wykonywany w Polsce od półtora roku, asfalt, który zapewnia dużą większą szczelność i chroni płytę mostu przed korozją. I na te wszystkie roboty, o których dzisiaj Państwo dostali w informacji Prezydenta dotyczącej postępu robót, na te wszystkie roboty jest zgoda Prezesa Zamówień Publicznych i te roboty wszystkie to jest kwota 8.100.000 z małym ogonkiem. I jeszcze raz chcę tu powiedzieć, że nie ma mowy o jakiegokolwiek rekompensacie odsetek Wykonawcy, gdyż mu się one nie należały, nie należą i nigdy należeć nie będą i gdyby mógł, to na pewno by już był w sądzie, tak, jak próbował ze sprawami dotyczącymi zmian cen stali. Kwotowo kontrakt jest taki – podpisany pierwotnie kontrakt zawierał kwotę 174.898.089,

81 i pozwalał na zmianę cen materiału w określonych przypadkach, uwzględnienie inflacji ponad tą kwotę prawie 175 mln. Ziana ustawy o VAT 1 maja 2004 roku spowodowała, że z powodu samego VAT-u kontrakt zwiększył się do prawie 184.350.000 zł. Po zmianie kontraktu na ryczałtowy i wyliczeniu inflacji do końca kontraktu most zamykał się kwotą 187.900.000 zł. Umowa o roboty dodatkowe to jest troszkę ponad 8.100.000 zł. Razem to daje 196.009.504, 22 zł. 35 mln robót, które były planowane na moście na ten rok plus 8 mln robót dodatkowych to jeszcze do 50 mln jest kwota niewystarczająca, tym bardziej, że Urząd Wojewódzki zażądał od miasta w pierwszej chwili, w pierwszych negocjacjach, bo kontrakt się negocjuje. Negocjowaliśmy razem z Warszawą, dlatego, że te dwie pozycje: metro i most były pieniędzmi celowanymi i na nic innego nie można ich było wydać. Zażądano od miasta 25% do tych 50 mln, 25% udziału własnego. Po negocjacjach ten udział miasta zmalał do 500 tys. zł. I pozwolę sobie przeczytać Państwu pismo Marszałka Województwa kierowane do Prezydenta Milewskiego: *Szanowny Panie Prezydencie, pozwalam sobie poinformować Pana Prezydenta, że w dniu 14 lipca 2005 roku został zawarty kontrakt wojewódzki dla województwa mazowieckiego na lata 2005-2006. W kontrakcie została ujęta w ramach działania 3.2. modernizacja i rozbudowa sieci dróg wojewódzkich, inwestycja p.n. Budowa II przeprawy mostowej przez rzekę Wisłę w Płocku, na którą przewidziano w 2005 roku łączne nakłady 50.500.000 zł, w tym 50 mln z budżetu państwa, 500 tys. z budżetu miasta. Przekazując powyższe chciałem jednocześnie poinformować Pana Prezydenta, że zgodnie z § 4 ust.3 pkt 1 kontraktu następnym etapem procedury, która uległa zmianie w stosunku do poprzednich lat, jest zawarcie przez Wojewodę Mazowieckiego umowy z samorządem miasta Płocka. Pismo nosi datę 19 lipca 2005 roku, a więc od 19 lipca 2005 roku miasto ma pewność, że pieniądze z kontraktu wojewódzkie te 50 mln zł otrzyma. Ponieważ do 50.500.000 zł, a jeszcze trzeba pamiętać, że w budowie mostu ma udział 13%-owy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, znaleźliśmy część prac, które da się jeszcze wykonać na drogach wyłączając albo robiąc te roboty obok robót głównych drogowych. I tak do kontraktu wojewódzkiego zaproponowaliśmy wykonanie odwodnienia mostu wraz z modernizacją pompowni Tokary. To oznacza wybudowanie zbiornika retencyjnego w Pradolinie Wisły i rowu odwadniającego i wymianie pomp i instalacji elektrycznych w pompowni Tokary, która jest własnością RZGW, ale jest to jedyny gospodarz, który pozwoli wypompować wody opadowe z mostu do Wisły. Gdybyśmy nie skorzystali z tej pompowni, trzeba było budować własną pompownię, co byłoby na pewno dużo kosztowniejsze. Te wszystkie roboty, o których Państwo macie informacje, również dodatkowe, weszły do kontraktu. Na moście planujemy zainstalowanie dwóch monitoringów. Jeden monitoring, który macie Państwo w informacji dotyczy badania zachowania się mostu podczas eksploatacji i wylapywania zagrożeń dla tego mostu jeszcze przed katastrofą budowlaną, natomiast jest przygotowywany przetarg na monitoring elektroniczny mostu, ale pod względem zabezpieczenia go przeciwko wandalom tak, żeby nie ukradli stali. Którejś nocy na moście Siekierkowskim w Warszawie rozebrano 140 metrów bariery. Także między z tego powodu, a le jak Państwo pojedziecie na most, zobaczycie, że z wału przeciwpowodziowego jest około trzy metry do pomostu rewizyjnego mostu dojazdowego, a stamtąd są włązy do skrzyni mostu. Te wszystkie elementy trzeba zabezpieczyć, bo grozi to kradzieżą. Przewody elektryczne, które są mało warte ze względu na złom miedziany, kosztowały na tym moście 600 tys. zł. Są to przewody trudno palne i z tego powodu również chcemy zabezpieczyć ten most przed dostępem, osób niepowołanych, do jego skrzyni. Planujemy wykonać zabezpieczenia anty – graffiti na podporach mostu do wysokości 3 m, dokończyć roboty regulacyjne z kontraktu wojewódzkiego. Na Wniosek wykonawcy po stronie Radziwia nie zostało wykonane 40 m regulacji Wisły. Również dokonamy z kontraktu wojewódzkiego przebudowy kolizji linii po stronie Radziwia. Dostaliśmy na to zgodę Prezesa Urzędu zamówień publicznych na zlecenie tego z wolnej ręki właścicielowi linii. Właścicielem jest PSE. Linia biegnie z Pątnowa do Płocka i w Płocku odgałęzia się do Gdańska i do Olsztyna. Jest to linia strategiczna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju, Również resztę dokumentacji projektowej na drogi zapłacimy z kontraktu wojewódzkiego, a także z kontraktu wojewódzkiego będziemy mogli zapłacić za pozyskane tereny pod budowę dróg dojazdowych łącznie z opłatami notarialnymi, z wycenami, z wszystkimi opłatami towarzyszącymi. Pojawił się wątek w wypowiedziach -*

dzierżawy estakad, możliwości budowy... że Mosty proponowały budowę najazdów. Mosty proponowały wykonanie po jednej i po drugiej stronie części nasypów, co oznaczałoby rozpoczęcie, przynajmniej po stronie Radziwia, rozpoczęcie budowy dróg dojazdowych, a inwestycja rozpoczęta nie może być finansowana z funduszy strukturalnych, a po tej stronie wykonanie nasypu powodowałoby, że trzeba go było tak czy tak rozebrać. Płacimy za dzierżawę konstrukcji stalowej estakad ponad kontrakt do 30 października. Także pomysł na to, który zgłaszały Mosty kiedyś, żeby budować nasypy jest nierealny z tego powodu, że po tej stronie jest estakada, a z tamtej strony uwzględnienie wybudowania tego nasypu w budowie dróg oznaczałoby, że inwestycja została rozpoczęta i nie mogło być finansowania z funduszy europejskich. Myślę, że pokrótce odpowiedziałem na wszystkie pytania.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący !Wysoka Rado! Znowu tutaj odpowiedź Pana Dyrektora Hancyka coraz bardziej umacnia nas w przekonaniu, mówię tu już w imieniu kilku osób, o tym, że powołanie tej komisji jest niezbędnie konieczne. Pan Dyrektor Hancyk, zawsze podkreślam, to niezwykle osoba kompetentna, zawsze bardzo dobrze przygotowana, udzielił nam tutaj bardzo wyczerpującej, powiedziałbym, informacji. Ale niestety zinterpretował wiele rzeczy w stosunku do potrzeb, potrzeb, które mają na celu kolejne robienie niektórym z nas wody z mózgu. Demonizowany znów jest ten kontrakt. Panowie, żebyście wy chcieli, bo nie chcę powiedzieć, nie powiem tego co chciałem powiedzieć, poszli naszą drogą i poprosili Generalną Dyрекcję, zgodzili się na to, żeby Generalna Dyrekcja przygotowała inwestycję pod te drogi dojazdowe, to jestem pewny, żebyśmy po tym moście już jeździli. I dzisiaj dyskredytowanie tego kontraktu, który zresztą nawiasem mówiąc, ja podpisywałem, z czego dumny, nie ma telewizji, dlatego, to mówię, pokazywanie, jakim on był zły, jest po prostu mijaniem się z prawdą. Był to kontrakt, który nie dał żadnego ruchu Wykonawcy. Żadnego ruchu Wykonawcy. Cena została ustalona i zostały pokazane przypadki, które są opisane w fachowej literaturze na temat zawierania umów, zmiana przepisów prawa, inflacja i parę innych rzeczy. I Panowie wyście się nie sprzeciali z Wykonawcami na temat tego, czy w formie aneksu wprowadzić nowy VAT, tylko żeście chcieli obok VAT-u należącego się temu Wykonawcy o 1 maja, jak przysłowiowa, przepraszam za kolokwializm, psu kielbasa, jeszcze pogrywać jakieś sobie tylko znane sprawy. I dopiero wizyta w Urzędzie Skarbowym w Łodzi, a korespondencję pomiędzy panem Prezydentem tego miasta a Urzędem Skarbowym w Łodzi mam. Dopiero ta korespondencja i wyraźny wytyk kompromitujący władze Płocka ze strony Urzędu Skarbowego doprowadził do tego, żeście podpisali umowę z tymże właśnie Wykonawcą - konsorcjum mostowy i Pan o tym, Panie Dyrektorze doskonale wie, bo pewnie nawet Pan był uczestnikiem tej rozmowy. Na temat atmosfery, która panowała podczas tego spotkania, to ja już po prostu przez grzeczność, a czasami taki bywam, nie chcę nawet mówić. Również zupełnym zamydleniem tutaj obrazu sytuacji jest opowieść na temat tego, że rozszerzenie, zbudowanie tam tego przyczółka, czy kawałka nasypu zamknęłoby drogę do pieniędzy unijnych. Byłby to po prostu inny zakres realizowanego mosty, inny zakres byłby realizowany dróg dojazdowych i o tym Panowie wiecie i wtedy chyba nawet pozwolenia na budowę nie było, ale tu się może mylę. Tym bardziej że względu nawet na to, że ja się myślę powinna być ta komisja powołana, żeby wszyscy radni po prostu wiedzieli naprawdę, jak to wygląda. Super, się cieszę, będą tam zabezpieczenia anty graffiti. Ciekawe, czy jest most na świecie, gdzie tego typu zabezpieczenia istnieją i po co. Po co wydawać pieniądze, pieniądze państwa, podatników, które spłynęły tutaj do naszego miasta dzięki operatywności iluś tam ludzi. Można było tysiące rzeczy również jeszcze tam wykonać. Wie Pan, tak dla ciekawości chciałem Pana zapytać, jaki to asfalt półtora roku temu wszedł do produkcji w Polsce, jaki jest typ tego asfaltu, jak on się nazywa. (Pan **Andrzej Hancyk** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Przeprawy Mostowej powiedział: „asfalt twardolany.”). Proszę Pana, zawsze można było wyprodukować asfalt dowolny w państwie, ponieważ to tylko zależy od procesu technologicznego, a tutaj naprawdę zdążyłem się tego nauczyć. Nawiasem mówić asfalt twardolany został wprowadzony do oferty firmy Orlen Asfal w Płocku całkiem niedawno. Jest w tej chwili w obróbce

przez Urząd Patentowy. Natomiast można go było zrobić, każdy asfalt o dowolnych parametrach. I takie były robione, natomiast w ofercie handlowej był to asfalt, na który było zapotrzebowanie po prostu przez firmy, które to realizowały. Także nie półtora roku temu, jest to nieprawdą. I jest wiele tutaj takich rzeczy, które wprowadzają nas w błąd i cały czas odwracają uwagę od zasadniczej części, mianowicie – dlaczego kombinujemy wokół tego cały czas, dlaczego cały czas wprowadzamy jakieś nowe rzeczy. Zgoda, fajnie super, wykorzystujemy te środki finansowe, bo nam państwo je dało. Ale przede wszystkim to robimy dlatego, że nie ma dróg dojazdowych i próbujemy przeciągać temat, nie wiadomo, na jak długo i nie wiadomo zresztą po co. Dlatego mówię, powołajmy komisję, a zresztą w końcu myślę, że i bez tej komisji sobie poradzimy, w końcu każdy z nas ma prawo te dokumenty zobaczyć, tylko kwestia organizacyjnego zebrania się paru ludzi, którzy będą chcieli na to swój czas poświęcić, a pewnie wreszcie poświęcę. I słyszymy, byliśmy akurat na tej komisji, tym spotkaniu z wykonawcami mostu, wiemy na czym to polega, wiemy nawet, jakie były drogi różnego rodzaju umów, wiemy, co chcieliście podpisać, co nie chcieliście i wiemy również od kiedy się należą te odsetki, gdyby miały być płacone i gdyby Wykonawca chciał z tych odsetek skorzystać. I tak samo Panowie, wy o tym wiecie. Zresztą nie naliczy wam i całe szczęście. Jestem obywatelem tego miasta i pewnie wolę, żeby tutaj było dodatkowe zasilanie, niż żeby tego zasilania nie było. Ale muszę po prostu prawdę, tym bardziej, że są ludzie na sali, którzy w tym wszystkim uczestniczyli, także podczas tego spotkania z Wykonawcami. I to w zasadzie tyle komentarza, który umacnia mnie zupełnie w przekonaniu tym, że dziwnym zbiegiem okoliczności nie możemy się nic dowiedzieć naprawdę.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bardzo krótko bym prosił, żeby Pan wyjaśnił, ile kosztuje punkt pt.- dzierżawa i rozbiórka konstrukcji tymczasowych estakad wjazdowych ponad dotychczasowy kontrakt.”

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: „Mam pytanie, tak z miejsca, żeby Pan odpowiedział nam, gdzie ten tak dobry asfalt jest ułożony w Polsce. Jakież miejscowości, może mosty, może odcinki dróg. Żebyśmy znowu w jakiś eksperyment nie weszli, bo mamy doświadczenie ze starym mostem i asfaltem na nim.”

Pan **Andrzej Hancyk** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Przeprawy Mostowej powiedział: „Asfalt twardolany jest kładziony na nowych budowanych odcinkach autostrad, na wszystkich obiektach o konstrukcji stalowej. W projekcie był beton asfaltowy. Grubość tego asfaltu według projektu miała wynosić 6 cm. Tak naprawdę ze względu na bardzo dużą rozszerzalność płyty mostu dylatacje pozwalają na wydłużenie i skrócenie mostu o ponad 70 cm. Było prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że bardzo szybko asfalt ten popęka i trzeba będzie tą nawierzchnię naprawiać. Technologie naprawdę bardzo daleko się zmieniły od tego momentu nawet, kiedy ja zacząłem pracę w 2003 roku, szczególnie właśnie w wyrobach chemicznych i w antykorozji. A dzierżawa i rozbiórka estakad będzie kosztować niecałe 1 mln zł.” W odpowiedzi na pytanie Pana radnego Krzysztofa Rolirada powiedział, że jest asfalt twardolany jest na pewno położony w Polsce, ale nie potrafi z pamięci powiedzieć, gdzie.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Asfalt jest oczywiście bardzo ważny, ale chyba ważna jest też antykorozja. Tak, Panie Pełnomocniku? W związku z tym chciałem doczytać Państwu pewien tekst: Zapoznając się i obserwując sposób prowadzenia robót antykorozyjnych na płycie ortotropowej mostu, nawet nie będąc fachowcem można stwierdzić, że owe roboty dalece odступują od podstawowych zasad antykorozyjnych. Aby przybliżyć problem pragnę zwrócić uwagę na następujące kwestie. Zabezpieczając górną część płyty stalowej mostu powinniśmy uzyskać następujące efekty:

1. zabezpieczenie przeciwkorozyjne płyty stalowej,
2. wysoką przyczepność warstwy zabezpieczającej. Przyczepność ta podyktowana jest tym, że na warstwę lakierowaną położona będzie masa izolacyjna, a następnie asfalt twardolany. Cały ten zestaw ma posiadać taką



przyczepność do podłoża stalowego, aby podczas eksploatacji nacisku kół pojazdów nie nastąpiło rozwarstwienie adhezyjne, czyli międzywarstwowe lub kohezyjne wewnątrzwarstwowe. Technologia, jaką wykonywane jest przygotowanie podłoża, nie pozwala uzyskać stopnia czystości Sa 2 ½, co bezwzględnie nie daje pewności prawidłowego zabezpieczenia antykorozyjnego. Sposób czyszczenia podłoża typu blastrak nie zapewnia uzyskania chropowatości podłoża, wyrażonej miernikiem według normy, który winien wynosić według karty technologicznej zastosowania farby firmy Sika EG 1 RZ 30 mikronów. Pilnie obserwując poczynania wykonawcy należy również stwierdzić, że zupełnie nie przestrzegają normatywnych zasad dotyczących warunków technoklimatycznych. Wymalowanie wykonują od 23.00 do 24.00. Akurat w tym czasie według pomiaru wilgotnościowych i temperaturowych punkt rosy jest poniżej 3 stopni a powinien wynosić nie mniej niż 3 stopnie. W tej sytuacji jest absolutny zakaz aplikacji farb nie posiadających atestu, wymalowań dopuszczalnych przekroczenie punktu rosy. Jednocześnie podczas innych informacji nigdy nie stwierdziłem, aby wykonawca prowadził badania warunków technoklimatycznych przyczepności farb do podłoża, a taki obowiązek spada na wykonawcę według złożonego zabezpieczenia jakości. Jeśli są takie badania, to proszę je przedstawić. Uważam, iż dalej tak prowadzone roboty urągają podstawowej zasadzie, jaką należy spełniać przy prowadzeniu prac antykorozyjnych i mogą doprowadzić lub doprowadzą do sytuacji, że podczas eksploatacji nawierzchni nastąpi odbicie zestawu od podłoża płyty ortotropowej. Aby mieć pewność, że prace te zostały wykonane w sposób należyty i zgodny ze sztuką antykorozyjną należy przerwać roboty antykorozyjne na płycie ortotropowej, a wykonany zakres należy poddać badaniom. W przypadku złych wyników oczyścić podłoże metodą strumieniowo – ścierną do stopnia czystości Sa 2 ½, porównując ten stopień ze wzorcem zamieszczonym w normie zchropowacenia i dopiero na tak przygotowane podłoże należy aplikować farbę EG 1. Chciałem jeszcze się zapytać, czy ta farba jest z Bełchatowa, która rok czasu leżała w magazynach, jeszcze Panie Pełnomocniku. W warunkach klimatyczno – technicznych minimum 3 punktu rosy. Po tak wykonywanym zabezpieczeniu antykorozyjnym należy odczekać okres twardości według kart technologicznych i dokonać stosownych badań przyczepności. Szanowni radni, jeśli nie będziemy przestrzegać zasad antykorozyjnych i nie będziemy wymagać od wykonawców prawidłowej realizacji prac, nie oczekujemy, że czasokres eksploatacji nowego mostu w Płocku będzie długi, a wręcz odwrotnie, czego skutki i wynikające koszty poniesie nasze miasto. I oby nie było tak, że wybudujemy drogi dojazdowe, a będziemy musieli remontować, jak to było w przypadku starego mostu płytę, na której w tej chwili trwają prace antykorozyjne. Dziękuję.”

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: „Ja nie jestem chemikiem, więc nie wiem, co tam ten Pan radny czytał o tych różnych parametrach. Sam tego nie napisał, bo miał kłopoty z czytaniem. W związku z tym uważam, że jest to coś w rodzaju jakiejś ekspertyzy, która do niego dotarła. Tak , mówię to w cudzysłowie. I w związku z tym sugerowałbym... Powiem tak, jak głosowaliśmy nad powołaniem komisji byłem przeciw i uważam, że słusznie zrobiłem i dalej jestem przeciw, bo jeżeli to, co przeczytał Pan radny polega na prawdzie, powinien skierować to nie do komisji doraźnej, tylko do innych organów. A chciałem przypomnieć, że zatajanie informacji też jest karalne. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Tak jest, otrzymałem ten materiał niedawno i nie wiem, co z nim zrobić, ale na tym etapie chciałbym, aby odpowiedzi udzielił mi Pan Pełnomocni i Prezydent d/s inwestycji.”

Pan **Andrzej Hancyk** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Przeprawy Mostowej powiedział: „Myślę, że ten Gall Anonim, który napisał to pismo nie bardzo wie, co się dzieje na moście. Został przerwany proces kładzenia warstwy tej farby Sika o jakimś tam symbolu, nie dlatego, że punkt rosy jest taki czy inny, bo akurat malowanie i doprowadzenie do klasy Sa 2 ½ – tego można dokonać wyłącznie przy tak dużych temperaturach dopiero po zmroku, dlatego Państwo widzą oświetlony most, bo trwały tam te prace, ale zostały przerwane i jutro w Instytucie

Badawczym Dróg i Mostów jest spotkanie, na które ja również się wybieram mimo, mimo, że nie jestem fachowcem, żeby posłuchać ekspertów, dotyczące właśnie tej warstwy malowanej farbą Sika. Czy ona leżała w Bełchatowie nie wiem. Wszystkie materiały użyte na most posiadają aprobatę Instytutu Budowy Dróg i Mostów. Nie odbywa się nic, co wykonawca przywiezie, taki wykonawca, czy inny, podwykonawca, cokolwiek i zostanie zamontowane, co nie ma atestu, zaczynając od śrub, kończąc na stali i chemikaliach użytych do budowy mostu. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o Podolanę - i tak po kolei: rura do zjeżdżania – 7.09. rozpoczną się prace remontowe tej rury. Nastąpiły szorstkości na łączeniach elementów plastikowych grożące jakimiś urazami osobom korzystającym z rury. Jest to efekt po prostu korzystania częstego. Jest to darmowa rura. Tam bardzo dużo osób korzystało z tego i nastąpiło po prostu wyeksploatowanie. Jeżeli chodzi o saunę– sauna była dopiero co wyremontowana, od razu została zniszczona. Włożono jakieś klatki plastikowe do pieca. Piec się spalił. Ogromne koszty remontów. Jest pytanie – ile razy będziemy remontowali tą saunę, ile razy ona będzie niszczona. Ewentualnie posadzimy człowieka, który tam będzie non stop pilnował sauny. Na stronach Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych pojawiło się ogłoszenie, w którym Miejski Zespół Obiektów Sportowych chce tą saunę wydzierżawić. Po prostu koszty funkcjonowania i remontów są niewspółmiernie wysokie w stosunku do przychodów, które wpływają na konto Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych. Jesteśmy w trakcie wykonywania ekspertyzy generalnej budynku. Wiemy, że tam także nastąpiła pewna degradacja budynku. Czekamy na jej wyniki. Te wszystkie remonty, o których mówiłem, będą wykonane w ramach środków własnych. Ekspertyza, po jej zakończeniu, na pewno Podolaną będzie potrzebowała dużych środków na remont budynku. I chciałem zaznaczyć, że to nie jest jakaś degradacja, jaka nastąpiła w tej chwili. To się dzieje od lat. Ekspertyza wykaże, czy to jest błąd w sztuce budowlanej, czy nie wiem, zły materiał. Ciężko jeszcze powiedzieć. I w zależności od wyników ekspertyzy zostanie ustalona kwota, która jest potrzebna do remontu Podolanki. I kolejna kwestia szatni. Faktycznie jedna szatnia damska jest stale zamknięta. Jest ona przygotowana również do remontu generalnego. Tam chyba dach przeciekał, o ile dobrze kojarzę. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „Za te 20 tys co to będzie za zadanie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli chodzi o lodowisko? To powiem szczerze, nie odpowiem na to pytanie w tej chwili. Jest to lekka konstrukcja. Składana, ale z jakich elementów jest ona planowana. Nie odpowiem. Może poproszę Pana Prezydenta Kolczyńskiego.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli chodzi o zadanie będzie to typowe zadanie dla lodowisk. Konstrukcja stalowa z dachem i z oświetleniem, jeśli będzie takie wymagalne, ponieważ do tej pory było wykorzystywane to istniejące w miejscu, gdzie było ustawione to lodowisko. Po zadaniu najprawdopodobniej trzeba będzie podświetlić lodowisko i rozproszone będzie nagłośnienie. To zadanie będzie też dochodziło tak, jak ogrodzenie jest wzdłuż bieżni. Także osoby czekające i rozbierające się, zakładające łyżwy będą mogły pod zadaniem też być. To generalnie zmniejszy koszty eksploatacji i wydłuży w ogóle korzystanie z tego lodowiska, ponieważ po każdym opadach śniegu trzeba było odśnieżać, przy deszczach więc były kłopoty z korzystaniem i sprawa zamarzania tego lodowiska. W tej chwili będzie to po zadaniu bardziej korzystna i większa ilość osób skorzysta z tego lodowiska.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W kwestii pozostałych pytań- wideoradar na przykład. Wideoradar miała zakupić Straż Miejska i to ona prowadziła procedurę, nie Wydział Zamówień Publicznych w

Urzędzie. Rzeczywiście okazało się, że za mało pieniążków mieli na oferty, które wpłynęły. Zdecydowano się unieważnić przetarg. Teraz już wiemy, bo na rynku pokazały się dużo tańsze wideoradary. Po prostu konkurencja rośnie. I stąd była ta decyzja o przesunięciu, tak naprawdę jeszcze raz tego przetargu. Dysponujemy pieniążkami publicznymi, Panie radny, więc warto było poczekać. Stąd przedłużenie tego czasu przy zakupie wideoradaru. (...) W przypadku oświetlenia i tych pieniążków, które nie były wykorzystane tam problem polegał na wydaniu decyzji o ustaleniu warunków zabudowy. Później dopiero można było zlecić projekt. W tej chwili jest faza wydawania pozwolenia na budowę. To się dzieje. I kwestia, tu już Pan radny Wiśniewski mówił, o wieży ciśnień, że się nic nie dzieje. Dzieje się. Akurat Wodociągi w tej chwili projektują wieżę ciśnień, czyli jest robiony projekt na modernizację wieży ciśnień i oświetlenia również. Jest to w trakcie, robione. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie co do Podolanki jeśli chodzi o saunę. Panie Prezydencie czy w ogóle ktoś tam monitoruje, co się dzieje na tej Podolance w pomieszczeniach, gdzie jest sauna, bo Pan Prezydent powiedział, że zostało zniszczone niedawno wyremontowane, został zniszczony piec, spalony. Ja śmiem twierdzić, że po prostu tylko dlatego, że tam nie ma osoby, która by zwróciła uwagę na to, co się tam dzieje, bo ja tam chodziła, jeździłam bardzo często. I muszę powiedzieć, że jeżeli Pani, która siedzi tam w tym okienku i pobiera opłatę za korzystanie z sauny, to tam jest przede wszystkim dużo mniej osób, ale osoby, które przychodzą na saunę świadomie, że zapłacą, to idą i z niej korzystają. Natomiast, jeżeli nie ma takie osoby, to po prostu tam przychodzi młodzież i rzeczywiście cuda się tam dzieją. Problem w tym jest, że taka Pani, która siedzi tam w tym okienku i zbiera opłaty za tą saunę jest naprawdę bardzo, bardzo rzadko. Ja, mówię, chodziłam tam bardzo często i jak ja zapłaciłam za tą saunę ze trzy, cztery razy to było wszystko. Po prostu nie miałam komu zapłacić. Nie było tej Pani. I co się wtedy działo na tej saunie... Tam naprawdę młodzież przychodzi, nie ma osoby, która by zwróciła uwagę. To nie dziwmy się po prostu, że później są takie efekty. Gdyby tam była osoba, która pobiera tą opłatę, byłoby tam spokojnie. I myślę, że dużo taniej byłoby zatrudnienia tam nawet osoby, która by w tym okieneczku siedziała, osoba, która się zna na tym, jak obsłużyć to urządzenie, które tak naprawdę... niewielki problem jest z obsługą tego urządzenia. Ale po prostu albo nie ma nikogo, albo posadzana jest kobieta, nie wiem, może jakaś sprzątaczką, którą złapano i kazano jej tam posiedzieć w tym okienku i kobieta nie wie, co tam robi, bo nie potrafi obsłużyć tego urządzenia i wtedy wychodzą takie cyrki, że albo się w ogóle nie płaci, albo na przykład okazuje się, że w saunie człowiek przebywał półtorej godziny co jest rzeczą niemożliwą. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Te wszystkie opinie świadczą tylko i wyłącznie o tym, że obiekt jest źle zarządzany i brak w tym obiekcie gospodarza. Na jednej z poprzednich Sesji bardzo dawno temu ja zgłosiłem problem ten, który poruszyła dzisiaj Pani radna Kossakowska, mianowicie problem taki, że czekać trzeba było 20 minut na to, żeby wejść na basen, po czym okazało się, że na basenie jest pusto. I wtedy Pan Prezydent Kubera uciekł w taką, bo był przygotowany, bo go uprzedziłem, że będę na ten temat mówił na Sesji i uciekł w taką odpowiedź, że jest określona liczba ludzi, którzy mogą korzystać, mianowicie chyba wtedy podał Pan liczbę 120. Ale, Panie Prezydencie, dziś jest już także te szatnie są tak zdewastowane, że czynnych szafek jest tak mało, że ten basen stoi pusty, natomiast ludzie czekają w kolejkach, żeby dostać się do tych sprawnych jeszcze szafek. I wie Pan co, ja nie podnosiłem tej kwestii publicznie, bo brzydzę się donoszeniem na różne rzeczy, całe życie się brzydziłem, w związku z tym niespecjalnie chciałem ten temat poruszać, ale wie Pan co, jakby tam jedna osoba poszła, która sprzedaje te bilety i pozamykała te szafki, to na pewno byłoby w stanie dużo lepszym. Tam po prostu zwyczajnie, najzwyczajniej w świecie brak gospodarza. Pomalowane ściany, poniszczone urządzenia. Od końca roku następowała powolna dekapitalizacja tego całego sprzętu. To po prostu nie da się tak funkcjonować, żeby nie przeznaczać jakichś środków finansowych na odnowę tego sprzętu, ale gdyby była większa troska o te sprzęty firmy, która tym

zarządza, na pewno stan byłby zupełnie inny. Może rzeczywiście materiały użyte były dziesiątej kategorii. Mam nadzieję, że Państwo to zbadacie i stosowne osoby pociągnięcie do odpowiedzialności. Na pewno tak w tym kierunku zmierzacie, co by to doprowadzić do totalnej ruiny i powiedzieć, że to jest wina kogoś, koś tam het z jakiejś zamierzonej historii. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest to lodowisko proszę Państwa. Ja rozumiem, że ten dach to będzie na okres lata rozbierany, bo przecież tam młodzież gra w piłkę koszykową na tych boiskach.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest lodowisko rozkładane i dach będzie rozkładany.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Czyli ta konstrukcja będzie na okres lata demontowana. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ona nawet będzie wykorzystywana w innych miejscach jako zadaszanie tymczasowe na różne imprezy.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Na temat Podolanki dwa zdania. Ja też korzystam czasami z tego obiektu. Ja powiem więcej – tam wszystkie szafki są do wymiany, one wszystkie są zepsute. A dla ścisłości szkoda, że Pan radny nie powiedział, że degradacja nie następuje od 19 listopada 2002 roku, kiedy Prezydent Milewski objął urząd, bo to jest takie powiem, trochę śmieszne, że wcześniej było wszystko OK, a nagle od końca 2002 roku, kiedy zaczęła się nowa kadencja, nagle nastąpiła degradacja obiektu, szafki, sauna, itd., itd. Nie zgadzam się z tym. Także może i budynek też teraz się rozpada od 2002 roku. Nie wiem. Ciężko mi jest powiedzieć. Ja myślę, że wszystkie szafki wymagają remontu, wymiany, remontu wymagają szatnie. Jest to czynione w sposób cykliczny. Będziemy po ekspertyzie mądrzejsi i przeznaczymy większe pieniądze na remont obiektu i jego doposażenie.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja myślę, że od 19 listopada to na pewno nie. To trzeba byłoby znaleźć datę, kiedy Państwo wymieniliście dyrektora, wyrzuciliście poprzedniego, a wsadziliście nowego. To jest ta data graniczna. I od tej daty możemy spokojnie obserwować ten obiekt, jak się dekapitalizuje.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jedna dygresja, przepraszam, że sobie pozwolę, bo uszkodzona była klimatyzacja i pewnie też to jest wina dyrektora Ganca i kierownika, który jest na Podolance. Pewnie funkcjonowanie wentylacji też jest winą dyrektora Ganca. Tynki pękają, ponieważ dyrektor Ganc źle nadzoruje ten obiekt. Futryny puchną. Ja nie wiem, co tam jeszcze Pan wymyśli, Panie radny. Najlepiej byłoby kamery zawiesić, może ktoś by miał niezły ubaw, gdyby sobie patrzył w te ekrany. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeśli można, Panie Przewodniczący, chciałem wspomnieć jeszcze o tej ekspertyzie, która nie będzie patrzyła może na daty, tylko fachowości wykonania zastosowanych materiałów. Przecież tam wysoko pod dachem to nikt chyba z żadnym kilofem nie wszedł i nie odbijał specjalnie tynku, tylko z jakiejś przyczyny on odpadł. I nie dlatego, że dyrektor był taki czy inny, bo on nie miał ani jeden, ani drugi wpływu na ten budynek, co się z nim działo na zewnątrz na przykład, to, co widzimy na zewnątrz. Więc ta ekspertyza wyjaśni wszystkie aspekty na tym obiekcie i myślę, że bardzo chętnie wtedy wszyscy się z nią zapoznają, bo może być nauczka pewnie dla innych inwestycji. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie dotyczące środków, jakie przyznajemy – 473.087 zł na ZOZ. I mamy w uchwale napisane, że jest ta kwota przeznaczona na częściowe pokrycie ujemnego wyniku finansowego SZPZOZ-u. Panie Prezydencie, ja pamiętam tutaj debatę na temat SZPZOZ-u, na temat tworzenia

nowej spółki. I ja pamiętam, jak Pan Prezydent nam opowiadał, teraz mogę powiedzieć szczerze – bajki, okazuje się, o tym, jak ta spółka miała super dobrze funkcjonować, jak szybko to miało się zadziać i jak spółka miała zarabiać bardzo duże pieniądze, a w przeciągu roku miały być pierwsze zyski. I te pielęgniarki, które tutaj przyszły z troską o swoją pracę miały dostawać podwyżki płacy już z tych zysków z dywidendy w tej spółce. Do dziś nie ma tej spółki. Nic się tam nie dzieje. Jest, ale tak naprawdę na papierze, bo nic się nie dzieje. SZPZOZ cały czas okazuje się – długi ma, bo przeszło 400.000 dokładamy kolejny raz, a gdyby tak zliczyć wszystkie pieniądze, to bardzo dużo już daliśmy na oddłużenie ZOZ-u. Ale Panie Prezydencie, w piątek minął chyba termin składania wniosków do Ministerstwa Zdrowia na oddłużenie ZOZ-ów. W związku z tym ja mam pytanie czy my jako gmina wystąpiliśmy z takim wnioskiem o środki finansowe o tą pożyczkę, bo to zdaje się, że miała być pożyczka, gdzie w momencie restrukturyzacji można było uzyskać 50%-owe umorzenie tej pożyczki, a tam chyba jeszcze był taki ciekawy zapis, że nawet te ZOZ-y, które nie przystąpiły do restrukturyzacji mogły występować z wnioskiem o tą pożyczkę na inwestycje, na rozwój. Chyba to w miarę miała być taka nagroda dla tych ZOZ-ów nie zadłużonych. Więc mam pytanie – czy wystąpiliśmy, o jaką kwotę wystąpiliśmy, jeżeli wystąpiliśmy? I czy ja mam rozumieć, że te 473 tys. to jest to 50% tego zadłużenia? Drugie – co będziemy mieli z tej pożyczki?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! 473 tys. faktycznie są to pieniądze na pokrycie ujemnego wyniku finansowego SZPZOZ-u z przeznaczeniem, częściowego, z przeznaczeniem na nagrody dla pracowników jubileuszowe z okazji 600 -lecia tego zakładu. Są to pieniądze nie dla spółki, tylko dla SZPZOZ-u. Jest taka zasada, że wszyscy dostają nagrody jubileuszowe. Nauczyciele – na Dzień Edukacji Narodowej, pracownicy MOPS-u – na dzień pracownika socjalnego. Tutaj każdy pracownik otrzyma po 600 zł z okazji jubileuszu 600-lecia. Każdy. Państwo mówiliście, że tak marnie zarabiają pracownicy ZOZ-u, dlatego taki gest w kierunku pracowników od Prezydenta. I to są te pieniądze. A dlaczego w taki sposób – dlatego, że nie ma innej możliwości przekazania pieniędzy dla SZPZOZ-u . Dlatego pokrywamy częściowo wynik finansowy. Jeżeli Pani mówi, że trudno zliczyć te wszystkie pieniądze, które przeznaczyliśmy dla SZPZOZ-u, może i trudno, ale proszę zobaczyć – 2002 rok końcówka wynik finansowy ZOZ: 9 mln straty. W tej chwili jest to 2.200.000 zł straty. Różnica chyba jest kolosalna. Także te pieniądze nie idą na marne, tylko są wydawane w sposób racjonalny i uzasadniony. Obniża to wynik finansowy ZOZ-u. Jeżeli chodzi o wniosek do Ministerstwa Zdrowia – nie, nie został złożony taki wniosek, ponieważ my jesteśmy w trakcie przekształcenia i nie możemy otrzymać tych pieniędzy. Kierujemy się w inną stronę. Będziemy chcieli skorzystać z funduszy europejskich, z programów, które zostaną ogłoszone. Trzy programy, bodajże, mają być ogłoszone pod koniec roku i będziemy starali się te pieniądze uzyskać. Ta pożyczka jest nisko oprocentowana faktycznie - kilka procent. Można uzyskać 50%-owe umorzenie, ale trzeba spełnić szereg warunków, które ta ustawa narzuca, które wcale nie są takie proste do spełnienia. My zapłaciliśmy wszystkie środki z ustawy 203. Nie ma takich zobowiązań w stosunku do pracowników, żadnych już zobowiązań w stosunku do pracowników z tego tytułu. Równocześnie jest złożony pozew do sądu o zwrot tych środków od Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Są pierwsze wyroki w kraju, które kończą się pozytywnie dla szpitali. Liczymy, że w ten sposób te pieniądze odzyskamy. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja tu muszę niestety nawiązać do tego wątku i się dowiedzieć, jakie to warunki nie zostały spełnione i dlaczego te warunki nie zostały spełnione, bo ja również pamiętam tutaj dyskusję na temat tego, co to za sukcesy odnieśliśmy. Ja już nie będę Panie Prezydencie pytał o liczbę Niemców, którzy się poddali tutaj operacjom ortopedycznym, bo domyślam się, że odpowiedź znam tak samo dobrze, jak i Pan. Już ten biznes plan , który tam był raz robiony dla Ciechanowa, raz dla Płocka za te same pieniądze, już nie pamiętam nawet, kiedy on się skończył. Myśmy chcieli biznes planu. Biznes plan to także jest analizą finansową, Panie Prezydencie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Są trzy takie rzeczy Panie radny i Pan doskonale o tym wie. Pan mówi o pierwszej, potem była druga, z którą jesteśmy w sądzie. Teraz jest trzecia."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "To dlatego pytam, co nie zostało spełnione, że straciliśmy znowu jakieś pieniądze, które lepiej zarządzający dostaną. Co, jakich kryteriów nie spełniliśmy i dlaczego, że nie został złożony ten wniosek i kto za to odpowiada? Czy przyczyny obiektywne? Czy błędy w zarządzaniu? Czy zamierzchła przeszłość? Bo tu usłyszeliśmy przed chwilą, że w 2002 roku był dług 9 mln, ot tak sobie rzucony. Od ilu lat on narósł i jakie są powody tego długu. Myślę, że Pan wie to tak samo dobrze, jak Pan dyrektor Szubstarski, który siedzi na sali i sucha i na pewno się bardzo zrzyma na to, co Pan tutaj powiedział, a przynajmniej ja na jego miejscu bym to robił. I dlatego ja bym prosił, może nie dziś, ale dajmy sobie, wyjaśnijmy sobie, dlaczego te pieniądze przeszły Płockowi koło nosa."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Przede wszystkim tych pieniędzy nie straciliśmy, tylko nie uzyskaliśmy, a to jest ogromna różnica, jak już mamy być ściśli. Jeżeli chodzi o to dlaczego nie składaliśmy - to proszę Państwa jesteśmy w trakcie przekształcenia. My już tą procedurę rozpoczęliśmy na innych zasadach, niż proponuje to Minister Zdrowia. My tych pieniędzy nie mamy szans uzyskać. Ja to już wielokrotnie powtarzałem na tej sali i nie robię tego pierwszy raz. Jesteśmy w trakcie przekształcania. W inny sposób to robimy, niż propozycja Ministra Zdrowia zakłada, dlatego tych środków nie otrzymamy. A z drugiej strony, jeszcze dodam może jedno zdanie, że publiczną służbę zdrowia w Płocku będzie prowadziła spółka prawa handlowego, a niestety oddłużeniu ona nie może podlec, jeżeli pieniądze otrzyma SZPZOZ jeszcze. I to jest powód, dla którego nie wystąpiliśmy o te środki."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Dobrze, Panie Prezydencie, na tej sali była wielokrotnie dyskusja, nie róbmy jakichś dziwnych ruchów w postaci spółki prawa handlowego, tylko czekajmy na bieg zdarzeń wynikających z ustawodawstwa i z procedur, który miały miejsce wówczas w sejmie i w rządzie. I okazuje się, że, jak to Pan mówi, nie uzyskaliśmy pieniędzy, czyli ja mówię, że straciliśmy, bo mogliśmy je dostać. Bo nie spełniliśmy kryteriów. Bo wyszliśmy sobie na jakąś taką drogę, która jest drogą donikąd. Niech nam Pan udowodni, dlaczego dobrze i kiedy my uzyskamy środki i w jaki sposób my odzyskamy te pieniądze, których teraz żeśmy nie dostali. Nie dostaliśmy jakiś tam pieniędzy, bo wybraliśmy drogę, która jest drogą na razie prowadzącą donikąd. Wybraliśmy sobie drogę inną. Oczywiście ja tu też podziwiam ludzi, którzy na przykład zamiast iść drogą prostą wspinają się na skały i przynosi im to wielką przyjemność, tylko, że za to sami płacą, włącznie z tym, jak spadną, bo muszą chociaż ubezpieczenie zapłacić. Natomiast tu wybraliśmy drogę donikąd, która jak się okazuje uniemożliwiła nam skorzystanie z pieniędzy państwa, które wykorzystali skrzętnie inni ludzie, którzy nie mają zbyt oryginalnych pomysłów, ale po prostu uzyskują korzyści. Ale na ten temat postaram się napisać interpelację."

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Jeśli można, zanim Pan Prezydent Kubera będzie kontynuował, ponieważ on nadzoruje i prowadzi sprawę SZPZOZ-u, ale ja chciałbym się odnieść do tego, jako osoba, która obserwuje to, co się w Polsce dzieje i wsłuchuje się w to, co media donoszą, w wiadomości różne o możliwości wynajęcia sali do operacji chirurgicznych w którymś tam szpitalu, o tym, że za chwilę, któryś szpital się zamknie, bo nie ma pieniędzy, itd. Czy ktoś słyszał w tej chwili w Płocku, że takie problemy występują? To jest właśnie ta wybrana droga Panie radny. Ta wybrana droga zapewnia nam to, że usługi medyczne w Płocku są bez problemu dla Płocczan i nie tylko, świadczone. Co więcej – ci Niemcy, może i inni, będą się rzeczywiście w tym bloku operacyjnym poddawać różnym zabiegom, ale też trzeba rozmawiać z tymi osobami, które już skorzystały na przykład z tych zabiegów ortopedycznych. Po prostu nie mają słów na temat fachowości i prawidłowych wykonanych zabiegów. Ja się na tym nie

znam, ale spotykam się z różnymi ludźmi, którzy mówią – super obsługa, super zabiegi i tylko tak dalej. A jeśli poprawimy warunki, to będzie to sukces nas wszystkich, bo Państwo też zatwierdzają te pieniądze, które są przekazywane do SZPZOZ-u."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Ja jeszcze skomentuję wystąpienie radnego Hetkowskiego. Ja twierdzę, że dobrze zrobiliśmy wstępując na tą ścieżkę, którą kroczymy. Są tego widoczne efekty. Chociażby zadłużenie szpitala. Chociażby struktura tego szpitala, jego funkcjonowania. Są coraz lepsze efekty. A dziwi mnie taki Pana hura optymizm. Nie wiem, czy czytał Pan tą ustawę dotyczącą tych zakładów, restrukturyzacji, itd., bo na Pana miejscu nie byłbym takim optymistą. Zobaczmy za jakiś rok, za dwa, jakie będą efekty tej ustawy. I proszę posłuchać fachowców, co oni mówią, czy to jest takie dobre. Wątpię. My oceniamy tą ustawę negatywnie."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Panie Prezydencie, z tymi fachowcami to Pan teraz chyba wyraźnie przesadził. Przed chwilą Pan powiedział, że dopiero za trzecim razem udało nam się uzyskać analizę, bądź biznes plan. Ma to po prostu... wie Pan do czego to ma? Ma do tego, wśród jakich fachowców, z jakimi fachowcami po prostu mamy do czynienia. I dlatego niech Pan mnie nie odsyła do fachowców, bo jeśli Pan mnie odeśle do tych, którzy robili te trzy nieudolne opracowania, to ja dziękuję bardzo, to ja znam lepszych. Natomiast, jeżeli chodzi o jakość operacji, jakość usług, to ja gratuluję Panu Prezydentowi Kolczyńskiemu, że spotyka się tylko z ludźmi, którzy mówią w samych superlatywach. Mamy czasami takie szczęście, że spotykamy się z samymi malkontentami, albo się spotykamy z samymi hura – optymistami. Natomiast zobaczymy, co będzie za rok, za dwa lata. Jest to bardzo miła i sympatyczna wizja, biorąc pod uwagę, że już mija prawie trzeci rok tego eksperymentu. Kiedyś wreszcie metodą prób i błędów uda się być może osiągnąć wynik, natomiast w dniu dzisiejszym niestety mamy kłopot. A to, co Pan mówi, że nie ma bankructw. Do tej pory nie było nigdy aż tak dramatycznych problemów z SZPZOZ-em. I gdyby Pan dyrektor Szubstarski chciał to potwierdzić, to problem szpitala polegał tak naprawdę i wyłącznie na ustawie 203 i na pewnych zmianach organizacyjnych, które są proste, oczywiście do przeprowadzenia dla każdego. Natomiast ja dziś stwierdzam i mam do tego absolutne prawo, że nie skorzystaliśmy z pewnej szansy, która dała iluś tam ludziom w Polsce możliwość sięgnięcia do budżetu państwa po to, żeby ratować służbę zdrowia, znajdującą się generalnie w skali kraju w sytuacji złej. A zobaczymy za dwa, trzy lata. Najlepiej poczekajmy, co będzie za dziesięć. To wtedy będziemy mogli mieć bardzo dobrą tutaj ocenę i powiedzieć – o dziesięć lat temu myśmy to zaczęli, tylko pewnie już niektórych z nas nie będzie na tej sali."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Tak chciałam się pokrótce odnieść do tego, co Pan Kolczyński powiedział. Panie Prezydencie, ja nie wiem, czy Pan Prezydent kiedykolwiek korzystał z tej ortopedii, czy tylko opiera Pan swoje wypowiedzi na tym, co opowiadają Panu ludzie pewnie, którzy chcą się przymilić, przypodobać, że tak jest super. Ja Panu powiem, Panie Prezydencie, ja osobiście nie korzystałam, ale próbowała moja kuzynka skorzystać. Niestety okres oczekiwania, to przede wszystkim jeden problem, do specjalisty. Drugi problem to to, jak została obsłużona ta kobieta. A znalazła się u specjalisty, rzeczywiście, ale w Szczecinie, żeby leczyć się. Tak jest u nas super dobrze, przed chwilą to usłyszałam. Natomiast zainspirowała mnie do mojej wypowiedzi wypowiedź taka Pana Prezydenta o biznes planie. Czy ja mam rozumieć, że pojawia się trzeci jakiś taki biznes plan, którego my jeszcze nie widzieliśmy. Bo ja pamiętam – pierwsza próba biznes planu, kiedy tak naprawdę nie wiedzieliśmy, że to biznes plan jest to dla miasta Płocka, czy to biznes plan jest dla innego miasta, bo wykonawca tego biznes planu zapomniał po prostu pozmienić. Na pierwszej stronie zmienił nazwę miasta, ale w środku w tekście, a my akurat przeczytaliśmy to wszystko. Okazało się, że tam, zamiast Płock widniało inne miasto, prawda. To był pierwszy biznes plan. Drugi biznes plan, który myśmy oglądali, to było tutaj, chyba na tej sali była prezentacja i później na sali zarządu taka pokrótce, taka po części fragmentaryczna była ta prezentacja biznes planu. Ja pamiętam, jak obiecywano nam wtedy, że jeszcze konkrety pojawią się później i do dzisiaj cisza. Do dziś cisza."

Do dziś nigdy więcej nie mieliśmy okazji zobaczenia tego biznes planu rzeczywistego. Ja nie wiem, czy to jest jakiś taki bardzo, bardzo tajny dokument, bo jeżeli nie, to ja bym chciała naprawdę przejrzeć ten biznes plan."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Biznes plany były. Opracowanie, gdzie był błąd Płock – Ciechanów, dokładnie o to chodzi, faktycznie taki błąd tam się znalazł, była to analiza na dzień, finansowa. To nie był biznes plan. Chcieliśmy mieć jasność z czego wychodzimy. I to nie był żaden biznes plan. A biznes plany były dwa. To była analiza Płocka z błędem oczywiście. Ktoś wziął jakiś gotowiec, podstawił nasze dane, zgadza się. Ale biznes plany były dwa. Już jest dawno biznes plan. Mówiłem na czym polega problem. Autorzy zastrzegali sobie prawa autorskie. I zastrzegli, że nie można w wersji elektronicznej przekazywać tego komukolwiek. Zaproponowaliśmy, żeby ten biznes plan był do wglądu – jedna kopia w Biurze Rady Miasta. Niestety radni nie wyrazili na to zgody. Chcieli na płytach, dyskietkach. Niestety. Niestety to są prawa autorskie. "

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: "Ja chciałem się odnieść do tej dyskusji tu Pana radnego Hetkowskiego i Pana Prezydenta Kubery odnośnie tych fachowców, co nam się lepiej opłaci – więc ja też swego czasu byłem raczej przeciwnikiem drogi, która wybrał Pan Prezydent Kubera, ale powiem szczerze, że wybrał najlepszą z najgorszych dróg, czyli jednak w sumie dobrą. I tutaj potwierdzę to, co powiedział, że wszystkie szpitale, które skorzystają z tej ustawy, niby dobrej, to będą miały za dwa, trzy lata, większe problemy niż mają, wtedy. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że ta ustawa restrukturyzacyjna nie jest dla szpitali. I nie mówię, tego jako fachowiec, tylko jako praktyk, bo to samo realizuję. Chcę powiedzieć, że też z tego nie skorzystałem, tylko dlatego, że to spowoduje jeszcze większe zadłużenie, w perspektywie, szpitali. Bo jeżeli nie dostaną finansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia, to nic to nie da, a ustawa jest zrobiona tylko dla banków i dla firm, które skupiły długi i dla dostawców, którzy odzyskają część pieniędzy. A banki, a szpitale, jeszcze bardziej się zadłużą. Także ja uważam, że tu akurat to jest bardzo droga. Mimo wszystko. Dziękuję bardzo."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: "Ja mam nadzieję Panie Prezydencie Kubera, że ten podział będzie w miarę równy i nie będzie tak, że ten podział nagród..."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział: "wszyscy otrzymają po 600 zł."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: "Czyli pierwszą sprawę mam. Druga – fachowość i łatwość dostępu. Życzę tutaj też zdrowia Panu Kolczyńskiemu. Rozumiem, że z Panem Kujawą nie miał do czynienia. Natomiast, jeśli takich fachowców się zwalnia z pewnych funkcji w tym mieście, to nie wiem, gdzie będą ci fachowcy za chwilę. Proszę powiedzieć, czy prawdą jest, że korekta kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia została zredukowana o 30%."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta odpowiedział: "Nieprawdą."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: "To proszę mi powiedzieć, dlaczego tak długo Płocczanie czekają w kolejce do specjalistów. Czemu czeka się po kilka miesięcy.?"

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Chyba już znowu Panie radny, że tak powiem – zmieniamy troszkę temat. Mówimy o budżecie."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: "Panie Przewodniczący Pana kolega partyjny Pan Kolczyński powiedział przed chwilą, że jest łatwość dostępu."



Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Nie mówił o łatwości dostępu. Mówił o jakości usług."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** zapytał: "To jest chyba to samo?"

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka odpowiedział: "Nie., Mówił o jakości usług. Nie mówił o kolejce."

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: "To proszę mi powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Wyremontowaliśmy za duże pieniądze, środki finansowe, przychodnię przy ul. Miodowej. Czy ona pracuje na jedną zmianę? Czy ci lekarze specjaliści nie mogliby dłużej tam pracować? Czy nie można renegocjować kontraktów?"

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Ja jeszcze odpowiem na zadane pytanie. Kontrakt globalnie nie uległ zmianie, ani obcięciu o 30% . Być może w którychś tam elementach tego kontraktu są różnice w porównaniu z rokiem ubiegłym. A dlatego są kolejki, ponieważ kontrakt jest w dalszym ciągu za mały. Więcej jest chętnych na leczenie, a za małe są pieniądze w stosunku do tego. I są dwa rozwiązania. Albo będą kolejki rosły i będą ludzie czekali na zabiegi, albo my będziemy świadomie szli w straty, które udało nam się w dosyć znaczący sposób ograniczyć. Są tylko dwa rozwiązania. A na przyszły rok jest na razie chyba taka prognoza optymistyczna. Słyszałem, że te kontrakty mają być 5-6% większe. Zobaczymy, jak przystąpimy do kontraktowania."

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: "Nie wierzę w to."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Renegocjować kontraktu nie można. Raz się podpisuje na cały rok i takimi środkami się dysponuje."

7) sprostowania błędów pisarskich w Uchwale Nr 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (druk nr 791),

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Chciałbym, żeby mi ktoś powiedział na czym polegały te błędy pisarskie.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Panie radny w uzasadnieniu, które jest bardzo krótkie jest wszystko napisane i tak – przedmiotowa uchwała dotyczy sprostowania błędów pisarskich w Uchwale 673 z 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku. Zgodnie z rysunkiem, stanowiącym integralną część w/w. uchwały, ulica Wiosenna na odcinku zachodnim sklasyfikowana została jako ulica dojazdowa, jednojezdniowa, jednopasowa i oznaczona symbolem 47KD1/1. Natomiast w §35 ust. 3 tekstu uchwały przedmiotowy odcinek ulicy sklasyfikowany został jako ulica dojazdowa, jednojezdniowa dwupasowa i oznaczony symbolem 47KD.1/2 zamiast tak jak na rysunku planu symbolem 47KD1/1 oraz w dwóch innych miejscach tekstu uchwały tj. w §9 ust. 5 oraz w §10 ust. 4. I to jest sprawa, która właściwie dotyczy przebiegu ulicy, która jest od 1990 roku prowadzona w urzędzie w różnych okolicznościach prawnych. Był wcześniej plan, później następny i ta sytuacja nie pozwala na dokończenie procedury wykupu, bądź wywłaszczenia tego paska, który jest niezbędny pod pas drogowy. Bo w tej chwili jest taka sytuacja, że jedna część jest już wykonana. Była swojego czasu przerwa nawet w prowadzonej kanalizacji. Tylko udało się przeprowadzić

telefon za to, że właściciel działki miał podłączoną... do jego dyspozycji był numer, z którego do dzisiaj nie korzysta, bo jest ona niezabudowana. Tak samo z przyłączem gazowym. Wodociąg został doprowadzony tylko już do granicy i od granicy. W przyszłości trzeba go połączyć, żeby był prawidłowy obieg, a przede wszystkim wybudować drogę, która w trakcie realizacji jest niezbędna. I po uprawomocnieniu się, po podjęciu tej uchwały przez Radę Miasta, uprawomocnieniu się, będzie można dalej czynności podjąć, niekoniecznie wykupując całą nieruchomość zabudowaną za wcale niemałe pieniądze. Ponieważ takich różnych drobiazgów w różnych planach było swojego czasu. Parę miesięcy temu wystosowaliśmy takie kompleksowe pismo do Urzędu Wojewódzkiego w celu usunięcia oczywistych pomyłek. Ta sprawa się przedłużała, nie zostało to załatwione i w zasadzie jest to, bym powiedział, w uzgodnieniu ze stroną prawną Urzędu Wojewódzkiego, że takie też działania są dopuszczalne i to nie jest zmiana planu zupełnie, bo to jest dosłownie fragmencik na 30 czy 40 metrach tej ulicy. ”

8) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 794),

Pan radny **Andrzej Nowakowski** Przewodniczący Komisji d/s Organizacji Pracy Rady Miasta zgłosił autopoprawki do uzasadnienia projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 794. Uzasadnienie powinno brzmieć: *Dnia 10 czerwca 2005 roku została zorganizowana uroczysta sesja Rady Miasta. Była to sesja poświęcona 15-ej rocznicy zaistnienia w Polsce idei samorządu terytorialnego i powstania gmin działających jako nowe osoby prawne nie zależne od władz centralnych Rzeczypospolitej Polski. Organizując tą sesję Wiceprzewodniczący Rady napotkał na problemy formalno-prawne w ustaleniu porządku obrad sesji. Dotychczasowy Statut Miasta nie przewiduje bowiem takich sytuacji. Stąd, korzystając z możliwości odpowiedniego uregulowania tego problemu w Statucie, przedkłada się Wysokiej Radzie określone zmiany zawarte w dodanym § 20a. Natomiast pozostałe zmiany zostały podyktowane wnioskiem Pana Jakuba-Michała Szczepańskiego w zakresie umożliwienia mieszkańcom Miasta Płocka zgłaszania inicjatywy uchwalenia przez Wysoką Radę uchwały jako projektu obywatelskiego.*

9) przyjęcia rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 792)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 792.

10) wyboru Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 793)

Pan radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej powiedział: „Panie Przewodniczący, wczoraj na Komisji Polityki Społecznej zaproponowałem kandydaturę kolegi Szubstarskiego. Było to przegłosowane, czyli rozumiem, że jest to już wniosek Komisji Polityki Społecznej kandydatura kolegi. A więc oficjalnie potwierdzam.”

11) ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału (druk nr 795)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 795.

12) zmiany uchwały Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku (druk nr 797)

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja może na wstępie samym wniosę autopoprawkę do uchwały na druku nr 798 i 799. Uchwała miała wchodzić w życie z dniem 1 lipca – jedna i druga uchwała, a wchodzi w życie z dniem od 1 września. To są te autopoprawki, które dotyczą tych dwóch uchwał. I teraz do rzeczy. Uchwała na druku 797 to nic innego, tylko odpowiedź tu na wniosek Państwa radnych co do takiego aspektu, aby kierowca w autobusie nie pobierał dodatkowej opłaty za sprzedaż biletu, a mianowicie 20 gr. To miała być jakby prowizja dla kierowcy, gratyfikacja za to, że on taką obsługę prowadzi. Zdejmujemy to z uchwały, która do tej pory obowiązywała. Od tej pory oczywiście kierowca będzie dalej bilety w autobusach sprzedawał, natomiast tych 20 gr nie będzie doliczał. Przy czym od razu powiem, że to nie jest sprawa bliźniacza do tego, co się działo w Starogardzie Gdańskim, bodajże, dlatego, że te 20 gr było uchwalone przez naszą Radę. To radni kiedyś zdecydowali, żeby takie pieniążki pobierał kierowca. Dzisiaj, jeżeli jest taka wola, nie będzie pobierał. Spółka na wyniku finansowych oczywiście na tym nie straci, dlatego, iż mówię, te pieniążki trafiały i tak w zasadzie do kierowcy. Z 20 gr 17 gr otrzymywał kierowca od biletu. 3 gr to kwestia podatkowa. To jest ta pierwsza uchwała. Dwie następne to są zmiany, już jakby przysposobienie uchwał do ustawy: prawo przewozowe, a polegają na tym, że kiedyś jeśli ktoś nie miał biletu, to musiał być ukarany. Miał trzy dni, a o prawda, na odwołanie się od tej kary, natomiast w trybie indywidualnym, tylko w przypadkach losowych ta kara mogła być umorzona. Dzisiaj to wygląda inaczej. Jest 7 dni na odwołanie i tak naprawdę nie trzeba mieć przy sobie biletu. Powiedzmy sobie, że z punktu widzenia interesu przewoźnika nie jest to dobra zmiana, ale tak sobie zażyczył ustawodawca. Dzisiaj nie trzeba mieć biletu w autobusie. Oczywiście pewną notę się otrzymuje. 7 dni jest na wyjaśnienie sprawy. Jeżeli ktoś jest posiadaczem biletu miesięcznego, a przy sobie nie miał, to się nic nie dzieje, nic poza tym, że 10% od tej kwoty, którą mógł być ukarany, czyli 100 zł my karzemy, będzie musiał uiścić, natomiast w przypadku biletu jednorazowego to też może wyglądać w ten sposób, że zostaje ukarany, a po tym, jak kontroler wyjdzie poprosi, nie wiem, współpasażera o bilet, przyjdzie pokazać do Komunikacji Miejskiej i tak naprawdę będzie musiał zapłacić opłatę manipulacyjną, czyli tylko 10 zł od 100 zł kary. Tak to wygląda. To prawo, ta ustawa została bardzo zliberalizowana i stąd my musimy nanieść również poprawki w dotychczasowej uchwale Rady Miasta. To w zasadzie wszystkie zmiany już.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wisniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja cieszę się bardzo, że Prezydent Zawidzki dostrzegł to, czego nie dostrzegły te osoby wszystkie, które się podpisały pod tą uchwałą, ale świadczy to po raz kolejny o tym, jak pracuje tutaj dział prawny w Urzędzie Miasta Płocka. Odnosi to się do dwóch projektów uchwał pomieszczonych na druku 799 i 798, konkretnie o ten zapis: uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2005 roku, a wyżej mamy zapisane: uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. Wiadomo, że my jak ją zatwierdzimy, dziennik się ukaże, 14 dni, dopiero wtedy, także prawo by działało wstecz. Natomiast jeśli chodzi o projekt uchwały pomieszczony na druku 797 ja osobiście jestem przeciw tej uchwale, ponieważ jest ona niekorzystna dla pracowników Komunikacji Miejskiej. I teraz ja mam do Pana Prezydenta takie pytanie – wiadomo, że powołujemy się na wyrok ośrodka zamiejscowego NSA i czy on stanowi wykładnię prawa dla nas, dla naszego rejonu. Mi się wydaje, że nie stanowi. W związku z tym nie musimy postępować tak, jak postąpił ten sąd w Szczecinie, natomiast projekt uchwały, który zmieniamy, nasza uchwała była z 30 marca 2004 roku, a powołujemy się na wyrok sądu z 20 lutego 2003 roku, czyli de facto, kiedy ona już powstawała, powinniśmy znać ten wyrok ośrodka zamiejscowego. I pytanie teraz – w jaki sposób my zmusimy kierowców do tego, żeby oni bez żadnej prowizji sprzedawali bilety i czy jest opinia w tej sprawie związków zawodowych? Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Moja autopoprawka dotycząca daty wejścia w życie tej uchwały bierze się stąd, że po prostu ta uchwała dużo wcześniej była już w Biurze Rady złożona, a nie dobywała się Sesja, dlatego druk jest ten

sam, ale po prostu o tą zmianę proszę. Natomiast gwoli wyjaśnienia – te 20 gr, czyli ten pkt 10 wykreślamy ze wcześniej obowiązującej uchwały nie dlatego, że jest wyrok sądu odnośnie sprawy Stargardu Szczecińskiego, bo mówię niekoniecznie bliźniacze są to sprawy, a tylko i wyłącznie z tego powodu, że były takie wnioski radnych. Rzeczywiście jest tak, że na tym tracą kierowcy obsługujący bezpośrednio sprzedaż biletową. Na pytanie czy oni będą chcieli sprzedawać, czy nie będą chcieli sprzedawać to ja mogę odpowiedzieć tylko – nie mają wyjścia i muszą to robić, bo to będzie wpisane w ich zakres obowiązków, dostają za to pensje. Każdy pracuje dzisiaj w określonym obszarze. Rzeczywiście to ja powiem, jakie to są kwoty. Przy sprzedaży takiej bardzo częstotliwej, rzeczywiście na liniach nocnych, czy przy długich rejsach to ta sprzedaż się odbywała, to taki kierowca rzeczywiście mógł sobie wypracować, ale to są jednostkowe przypadki, nawet i 300 zł więcej. Rzeczywiście to może w budżecie coś znaczyć, ale my dzisiaj dostosowując się do woli Rady zaproponowaliśmy ten projekt i mówię - nic jeżeli chodzi o jakość obsługi się nie zmieni, na pewno się nie zmieni, a też nie sądzę, żeby którykolwiek z kierowców chciał zrezygnować z pracy z tego powodu, że nie dostaje tego dodatku właśnie.”

13) zmiany Uchwały Nr 508/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 798)

Uwagi do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 798 zostały zgłoszone w ppkt. 12).

14) zmiany Uchwały Nr 510/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 799)

Uwagi do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 799 zostały zgłoszone w ppkt. 12).

15) zmiany Uchwały Nr 672/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005, zmienionej Uchwałą Nr 706/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005 (druk nr 800)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 800.

16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 802)

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do uzasadnienia projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 802 - wykreślić zdanie: *Ponadto przedmiotowa nieruchomość została umieszczona w wieloletnim planie inwestycyjnym*. Powiedział, iż do wprowadzenia w/w autopoprawki zobowiązał się na posiedzeniu Komisji, która odbyła się dzień przed Sesją.

17) nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Zgodnej oznaczonej jako działka nr ewid. 1672 (druk nr 803)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 803.

- 18) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej i Sportu (druk nr 804)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 804.

- 19) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 (druk nr 805)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 805.

- 20) wniosku o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 808)

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Ja mam tylko jedno pytanie – dlaczego tak późno, dlaczego przez dwa, prawie trzy lata kadencji borykaliśmy się tutaj z problemami polegającymi na wykupieniu dodatkowych patroli policji, co w poprzedniej kadencji miało miejsce i dlaczego była taka wielka niechęć do policji do tej pory. Co się stało, że nagle zrozumieliśmy jako osoby tutaj odpowiadające za to, co się w dzieje w mieście, że policja bez środków finansowych miasta może praktycznie wykonywać – wyłącz nie program minimum. Co się stało? Pan Prezydent tłumaczył, że jak będzie miał wpływ na policję, to będzie tutaj, prawda, proponował. Czy uzyskał wpływ na policję formalny, nieformalny, nie wiem, chciałbym się dowiedzieć.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Chciałoby się powiedzieć: lepiej późno, niż wcale. Skorygowałbym pytanie – nie po dwóch, czy trzech latach cokolwiek się robi, żeby wesprzeć policję w działaniach, bo tutaj mówimy o konkretnym wsparciu, tylko już po 15 latach samorządu można powiedzieć, że naprawdę to jest pierwszy krok stały. Panie radny, wiem, jak wyglądała pomoc dla policji w kolejnych latach i rzeczywiście tutaj mówimy o rzeczach, które będą miały charakter trwałe, a przynajmniej jedna z tych uchwał mówi o tym, że podpiszemy 5 -letnie porozumienie na dofinansowanie policji, a druga już pozostająca tylko i wyłącznie w gestii Rady Miasta oraz Komendanta tutaj na miejscu będzie traktowała wsparcie policyjne co roku. Takie są założenia. Będzie zawsze mogła Rada co roku wycofać, ale ten jeden kontrakt podpisujemy na lat 5. Nigdy tak trwałego finansowego połączenia pomiędzy policją a miastem nie było. Ja mówię – pierwszy kro po 15 latach, nie 2 albo 3. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ponawiam pytanie w innej formie – dlaczego zatem wiele razy, kiedy zgłaszałem takie propozycje przy okazji kreowania budżetu na lata następne nie zyskiwało to sympatii i przychylności, tylko nagle teraz. Każda decyzja, każda myśl, która człowiekowi przychodzi do głowy musi mieć jakieś podłoże w postaci, niw wiem, tego, że człowiek mądrze się uczy, że nabywa doświadczeń, że nabywa wiedzy, albo działa pod presją chwili, sytuacji, uzyskaniu nowych instrumentów i tylko chciałbym to usłyszeć, dlaczego dopiero teraz. Oczywiście lepiej późno, niż wcale, tylko, jakie okoliczności nagle spowodowały to, że budżet miasta Płocka, jednego z najbogatszych miejsc w Polsce w przeliczeniu na jedną osobę, nagle dostrzegł to, że wreszcie tej policji trzeba pomóc. Chyba, że jest to taka działalność- nagle hop przyszło mi to, to też mi taka odpowiedź wystarczy.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W zasadzie będę się powtarzał. Nie wiem, dlaczego przez 15 lata taka pomoc nie zaistniała dla policji. Teraz zaistniała po trzech latach prawie tej kadencji i dobrze, że zaistniała. Ten pomysł wziął się na skutek w zasadzie przeprowadzonych spotkań z mieszkańcami. Jeździmy do nich, pytamy, rady osiedlowe i wszędzie zgłaszany jest problem bezpieczeństwa, stąd dlatego teraz takie propozycje. Ponadto przy Komisji Bezpieczeństwa, już dzisiaj Państwo wiecie o tym, działa zespół ”W domu, w szkole, na ulicy” i wiemy o tym, jakie parametry występują, jakie zagrożenia występują. Każdy mądrzeje, oczywiście, że tak. Mądrzejemy. Myślę, że za 3 lata, to nie znaczy, że będziemy wydawać 10 raz więcej pieniędzy na policję, ale na pewno będzie zawsze poszukiwać rozwiązań w celu poprawienia bezpieczeństwa mieszkańców Płocka.”

21) rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 809)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 809.

22) nadania nazwy ulicy (druk nr 810)

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku 810 - § 1 po „*im.*” dopisać „*harc.*”

23) nadania nazwy ulicy (druk nr 811)

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku 811 - § 1 po „*im.*” dopisać „*harc.*”

24) nadania nazwy dla pasażu (druk nr 812)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 812.

W tym miejscu Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział w odpowiedzi na pytanie Pana radnego Zenona Sylwestra Wiśniewskiego: „Pana wniosek, czy Pana opinia nie ma w zasadzie podstaw do takiego wyciągania wniosków, że Pan Prezydent jakkolwiek współpracę zerwał z Nowopołockiem. Ona została tylko i wyłącznie zawieszona. Tylko i wyłącznie zawieszona. Nie jest to wypowiedzenie tej umowy, do której ma tylko prawo Rada Miasta tak zresztą jak Pan to przedstawiał. Nowe partnerstwa, nowe jakieś umowy mogą być podpisywane po tym, jak Rada Miasta na to wyrazi zgodę. I wycofywanie się z tych umów partnerskich tak samo. To jest wyłącznie zawieszona. Jak zapewne mieliście Państwo okazję zapoznać się z treścią listu, jaki został wysłany do Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Pana Aleksandra Komarowa. Prezydent tylko i wyłącznie w tym liście pisał o zawieszeniu w trosce właśnie o Polaków. I mam nadzieję, że w Nowopołocku Polakom dzieje się dobrze, chociaż ich tam jest niewiele, ponieważ większość jest na tych terenach przygranicznych. Nic więcej na ten temat nie będę mówił, jak są wybierane władze lokalne, to myślę, że czas to kiedyś zmieni, tak jak i na Ukrainie, tak jak i na Białorusi. Dajmy czas temu narodowi. Myślę, że upomni się o swoją tożsamość.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam prośbę, przecież ja wyraźnie przeczytałem, ten tekst to pamiętam dobrze, nie

pomyliłem się, powiedziałem wyraźnie – zawieszającą , a w dalszej części, że przekracza swoje ustawowe uprawnienia. Ja proszę o ustosunkowanie się Pana mecenasa Wróblewskiego do tej sprawy, czy Pan Prezydent przekroczył swoje uprawnienia czy nie.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja nie będę ani namawiał do głosowania nad wnioskiem, czy stanowiskiem, ani odmawiał, tylko chcę powiedzieć gwoli prawdy historycznej jedną rzecz. W 1988 roku, kiedy Polska znajdowała się pod „sowieckim jarzmem” - cytuję tutaj z różnych gazet, wówczas miasto Darmstadt, być może był to 1987, ja już dobrze nie pamiętam, miasto Darmstadt podpisało umowę o partnerskiej współpracy z miastem Płock po to, ażeby dać tutaj szansę, nadzieję, nowy powiew, możliwość kontaktu z cywilizowanym światem. I to miasto Darmstadt z kraju, który w ostatnich latach uchodzi za kolebkę demokracji europejskiej, przepraszam źle powiedziane, ostoję demokracji europejskiej, ci ludzie z własnej inicjatywy podpisali z Płockiem takie porozumienie o współpracy i w pierwszym okresie włożyli w nie ogromnie dużo serca, także pieniędzy, żeby dać Polakom szansę i nadzieję. Myślę, że wiele narodów, które dzisiaj znajdują się w sytuacji trudnej, nie ze swojej winy, chciałyby pewnie też mieć kontakty i możliwość obejrzenia czegoś, co jest demokratyczne, piękne, dające pewną wytyczną i wskazówkę do tego, jak mają robić. I myślę, że ten przykład miasta Darmstadt i wielkiego serca ludzi, którzy by mieli tu tylko Pana burmistrza Metzgera, którzy doprowadzili do czegoś takiego, jest przykładem, który nam powinien uświadamiać, że my w końcu od nie tak dawna w tej Europie jesteśmy, że byliśmy kiedyś pariasem tej Europy i że jednak na tym świecie w tej cywilizowanej Europie znaleźli się ludzie, którzy nie odtrącali nas tylko dlatego, że nie ze swojej woli znaleźliśmy się po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”. I to tyle jakiejś takiej mojej refleksji na tle tutaj tej dyskusji, sporu, czy jest to prawne, czy nieprawne, bo myślę, że nie chodzi tutaj o dociekanie, czy ma to podstawę prawną. Chodzi bardziej o taką moralną stronę tego, co my robimy. Stany Zjednoczone nie zerwały kontaktów dyplomatycznych z wieloma krajami. Tworzą pewne specjalne programy. Przypomnę tu chociażby Radio Wolna Europa, które finansowane z budżetu Stanów Zjednoczonych niesło tu nadzieję Polakom, nie pozostawiając ich samych sobie. I nie wiem, czy takie gesty polityczne, takie czy inne, mają jakikolwiek głębszy sens.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Wojciechu, jeżeli tak mogę powiedzieć, przyznam się szczerze, że słucham Pana tutaj często, nie zawsze się zgadzam, ale rozumiem. W tym momencie nie rozumiem o co Panu chodzi. Czy to oznacza, że w 1987 czy 1988 roku, kiedy nawiązywaliśmy współpracę partnerską z Darmstadt Polsce w PRL-u wówczas atakowano Związek Niemców w Polsce, czy narzucano im władzę, czy nie wpuszczano jakichś delegacji, która się chciała z tymi Niemcami w Polsce spotkać, bo to byłaby analogia . Takiej analogii wtedy w Polsce nie było. Tu jest całkiem innym powód, jeżeli chodzi o Białoruś. To jest powód – atak na Związek Polaków na Białorusi, na Polaków. To jest powód główny tego konfliktu, który się przerodził w konflikt dyplomatyczny. Także nie ma analogii między nami, a w tej chwili tym, co się dzieje na Białorusi. A tak a propos my w Europie to jesteśmy już ponad 1000 lat. Dłużej, niż często kraje z tej 15 europejskiej.”

Pan **Tomasz Koleczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pan Przewodniczący Krysztofiak mnie wyręczył. Chciałem właśnie tą sprawę poruszyć. Chciałbym jeszcze tylko dodać taką jedną kwestię, ponieważ wydawałoby się, że ze wschodem Europy nie współpracujemy – ja odbyłem takie spotkanie z grupą młodzieży, która właśnie wyjeżdżała, teraz właśnie wyjeżdżała w sierpniu na międzynarodowy obóz organizowany przez rosyjskie miasto **Mytysze** , to które się już od dwóch lat , można powiedzieć w cudzysłowie: dobija do Płocka, żeby podpisać umowę partnerską o współpracy. Rodzice pokryli koszty przejazdu, utrzymania, rodzice na miejscu wszystko opłacają. I miałem to spotkanie, na które przybyła też część rodziców , którzy mieli pełne obawy co to będzie, bo słuchają radia, patrzą w telewizję, widzą co się dzieje, Polaków biją, itd., itd.. Matki były troszkę, powiedziałbym – więcej niż troszkę zaniepokojone., ale

powiedziałem, że organizatorzy zapewniają pełne bezpieczeństwo i nie mają się o co martwić. Jest ta współpraca i ona zapewne będzie. Tutaj to, co Pan Przewodniczący Krysztofiak powiedział, przecież w 1988 roku myśmy jako obywatele mieli swoje uwarunkowania i swoje problemy, ale ci co byli innych nacji narodowych, całkiem nieźle im się działo i nikt ich tutaj nie szykanował. Co więcej ta współpraca ona dopiero tak naprawdę wznowiona została po 1990 roku. Oczywiście podpisania umowy nie kwestionuję. Było to w 1988 roku. Ja nie śledziłem, jaka ta wymiana od 1988 do 1990 roku odbywała się między Płockiem a Darmstadt. Pewnie jakaś była. Ale pamiętam też ten pierwszy wyjazd bardzo wielu różnych organizacji – Płockiej Orkiestry Kameralnej wówczas, zespołów pieśni i tańca, radnych. To był 1990 bądź 1991 rok, na zaproszenie burmistrza Metzgera było to takie odnowienie wówczas tych partnerskich kontaktów, które naprawdę wzorcowo trwają do dzisiaj i żeby tylko z każdym miastem partnerskim były takie, to by był pełen sukces nas wszystkich. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Z całym szacunkiem, Panowie, powiedziałem to, co ja czuję w swoim własnym sercu. Za chwilę, ja myślę, będzie taka refleksja, że to Wojciech Hetkowski na pewno gdzieś tam powiązany, zaczął nas namawiać do jakiejś współpracy. Powiem jedno, że akurat znam troszeczkę opolszczyznę z racji tej, że ostatnio poznałem wielu interesujących ludzi, a i wcześniej miałem kontakty i oto przed 1990 rokiem tam, gdzie mieszkała mniejszość niemiecka nie było na przykład dwujęzycznych tablic, o co Niemcy zabiegali. Dostali to dopiero po 1990 roku. Byli ograniczani w swoich prawach. Dopiero po roku 1990 otrzymali miejsca w parlamencie niejako z klucza i myślę, że interesując się problemami polsko – niemieckimi, a nimi się interesowałem, można było by znaleźć wiele przykładów, w których mniejszości narodowe w Polsce ludowej, miały określone trudności i kłopoty. Natomiast jeśli chodzi o temperaturę wielkość wymiany z Darmstadt, chce powiedzieć, że ona była wyjątkowa. Wyjeżdżało mnóstwo różnych grup młodzieży, dorosłych, radnych, urzędników Ratusza, artystów, różnych innych i były to kontakty wzorcowe. Myśmy byli nawet zażenowani, nie mogąc rewanżować się Niemcom taką skalą propozycji, które oni nam przedstawiali. I potem, kiedy miałem okazję rozmawiać z pracownikami ratusza i z burmistrzem Metzgerem, powiedział, że teraz, kiedy Polska ma już inny status, tak to powiedzmy, żeby nie wchodzić w zawilości polityczne, siłą rzeczy oni będą bardziej koncentrowali się na współpracy z miastami, już nie pamiętam ich z nazwy, z krajów, w których jeszcze tak daleko procesy demokratyzacji życia codziennego nie zaszły tak, jak w Polsce i nawet był taki moment, kiedy ja śledząc to już jako obserwator z boku, a mnie to interesuje, rozmawiając również na przykład ze Stowarzyszeniem Miast Partnerskich czy Miast Siostrzanych, odczuwali oni pewien niedosyt, jeśli chodzi o kontakty z Niemcami. Ale proszę nie odbierać mojej wypowiedzi jako agitację na rzecz Białorusi, na rzecz Nowopołocka, czy na rzecz tej współpracy, bo Pan Prezydent podjął taką decyzję, jaką uznał za stosowną. Natomiast ja myślę, że wyrządził wiele krzywdy ludziom w Nowopołocku, dla których Polska i Płock była czymś naprawdę bliskim i ważnym. Ci ludzie często rozmawiając z nami mówili o swoim niezadowoleniu ze sposobu wyłaniania władz, czyli wyznaczaniu burmistrza, czy nadburmistrza, nie wiem, jak o się nazywa, wyznaczanego w Mińsku, ale to nie zmieniało postaci rzeczy, że po prostu mieli bardzo dobre kontakty i bardzo dobre relacje z Płocczanami i bardzo sobie je wysoko cenili. Także to była tylko taka moja osobista refleksja, nie próba tutaj oddziaływania na Państwa sumienie, czy próba zmiany historii, czy interpretacji zdarzeń, z którymi się mogę zgadzać, albo się nie zgadzam. Akurat czytam gazety, lubię to robić, śledzę również obcojęzyczne agencje, audycje telewizyjne, bo akurat od czasu coś niecoś, co drugie słowo rozumiem i mam pewien pogląd wyrobiony na temat pewnych decyzji, pewnych przedsięwzięć, które są robione. I zastrzegłem na początku, że nie będę tutaj agitował za czymkolwiek, tylko przedstawię swoją własną refleksję. Z szacunkiem przyjmuję również to, co powiedział do mnie Pan radny Krysztofiak i Pan Prezydent Kolczyński. Przyjmuję to z szacunkiem, nie komentuję, nie próbuję wpływać na Panów zmianę poglądów w tej sprawie. I również mój pogląd na ten temat jest jednoznaczny – w stosunkach międzypaństwowych oczywiście należy bronić interesów Polaków, ale nie kosztem biednych ludzi, którzy tam mieszkają, którzy chcieliby chociażby tu przyjechać do



Płocka i sobie zjeść dobrą szynkę.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Szanowni Państwo! Ja już mówiłem Panu radnemu Wiśniewskiemu, że nie jestem w stanie udzielić Państwu informacji, ponieważ nie znam tematu, nie znam ani treści uchwały, ani nie znam pisma, czy stanowiska, jakie Pan Prezydent zajął. Ja mogę tylko powiedzieć jedno, że z tego, co Pan radny Wiśniewski przedstawiał, wykonanie uchwały zostało powierzone Panu Prezydentowi i Pan Prezydent decyduje, jak tą uchwałę wykonuje. Tyle mogę Państwu powiedzieć. Natomiast nie znam stanowiska, jakie Pan Prezydent zajął i mi trudno w tym zakresie powiedzieć.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! W związku z tym ja chciałbym zgłosić wniosek, aby mecenas Wróblewski zapoznał się z poprzednią uchwałą i przygotował nam opinię prawną na najbliższą Sesję Rady Miasta Płocka, czy Pan Prezydent Milewski był władny zawiesić naszą współpracę z Nowopołockiem.”

W obradach Rady Miasta Płocka została ogłoszona przerwa od godz. 16.55 do godz. 17.10. Obrady zostały wznowione od godz. 17.20.

## **Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.**

### **Głosowanie nad wnioskami zgłoszonymi przez radnych Rady Miasta Płocka:**

1. Wniosek zgłoszony przez Panią radną **Violettę Kulpę** w imieniu Klubu Radnych PiS:

*W związku z cieszącym się wzrostem zainteresowania powstałym w ubiegłym roku na terenie Stadionu Miejskiego sztucznego lodowiska wnosimy do Prezydenta Miasta Płocka o rozważenie możliwości umiejscowienia podobnego lodowiska na terenie Starego Rynku. Jednocześnie wnosimy o zorganizowanie na terenie Stadionu Miejskiego podczas sezonu zimowego punktów gastronomicznych, z których będą mogli skorzystać mieszkańcy odwiedzający sztuczne lodowisko.*

W wyniku głosowania w/w wniosek został przyjęty (za wnioskiem głosowało 20 radnych, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się od głosu).

2. Wniosek zgłoszony przez Panią radną **Violettę Kulpę** w imieniu Klubu Radnych PiS:

*W roku 2005 obchodzimy 25- tą rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. 31 sierpnia Sejm RP uchwalił dniem Solidarności i Wolności, jako upamiętnienie historycznego zrywu Polaków do wolności. Gdyby nie wydarzenia w stoczni w sierpniu 1980 roku większość krajów dawnego bloku komunistycznego nie uzyskaloby prawa do wolności. Dzięki powstaniu „Solidarności” możliwe było 10 lat później obalenie muru berlińskiego i zjednoczenie Niemiec. Dziś 25 lat po powstaniu pierwszych wolnych i niezależnych związków zawodowych, chcemy oddać cześć zmaganiom i poświęceniom wielu Polaków, którzy często ryzykowali życiem walcząc o wolność i demokrację, tak jak uczynił to Sejm RP, czy też Kongres Stanów Zjednoczonych. W naszym mieście, tak jak w całym kraju wielu pracowników płockich zakładów solidaryzowało się ze strajkującymi stoczniovcami, m.in. MZ RiP, FMŻ, MPK, Instal, Stocznia Rzeczna i wiele innych. 20 września 1980 został zarejestrowany Międzyzakładowy Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w Płocku. W okresie stanu wojennego, wielu płockich związkowców aresztowano i wywieziono do więzień w Mielęcinie, Kwidzynie, Gołdapii, Fordonie. Wielu z nich wróciło do*

*swoich rodzin dopiero po kilkunastu miesiącach. Te wydarzenia głęboko zapadły w pamięć, szczególnie osadzonym w więzieniach za walkę o wolność. W roku 1989 nastąpiło w pełni upragnione odzyskanie niepodległości. Nikt przez te lata nie wspominał o istnieniu ludzi, którzy nie zawahali się i byli niezłomni pomimo wydarzeń stanu wojennego, wierni do końca swoim idealom, idealom sierpnia 1980 roku. Dlatego w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka proszę o przegłosowanie wniosku o nadanie medalu Zasłużony dla Miasta Płocka dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego w hołdzie znanym i nieznanym działaczom naszego regionu, którzy przed laty stanęli w obronie wolności i suwerenności naszej małej Ojczyzny.*

W wyniku głosowania w/w wniosek został przyjęty (za wnioskiem głosowało 20 radnych, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się od głosu).

3. Wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Zenona Sylwestra Wiśniewskiego**:

*Na Sesji Rady Miasta Płocka w kwietniu bieżącego roku złożyłem wniosek o następującej treści: Uchylić Uchwałę Rady Miasta Płocka Nr 205/XII/03 z dnia 8 lipca 2003 roku i Uchwałę Nr 572/XXX/04 z 28 września 2004 roku w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji przez Prezydenta Miasta Płocka w spółkach i Uchwałę Nr 573/XXVII/00 z dnia 30 maja 2000 r. rada Miasta Płocka wniosek ten przyjęła do realizacji . W wyniku przyjęcia wniosku i braku zaangażowania ze strony Prezydenta Płocka złożony został projekt uchwały Rady Miasta Płocka w sprawie zasad wnoszenia, cofania i zbywania udziałów i akcji w spółkach prawa handlowego z udziałem gminy Płock. Od tego czasu minęły 4 miesiące , dlatego wnioskuję, by w porządku obrad dzisiejszej sesji znalazł się projekt uchwały opracowany przez radnych, dla których sprawy związane z majątkiem gminy Płock mają priorytetowe znaczenie.*

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tu mamy pewien problem. Będziemy prosili Pana Sylwestra, nie ma Pana Sylwestra, żeby ewentualnie wnioskował o to samo do porządku przyszłej Sesji. Ten wniosek przeczytaliśmy w sposób dosłowny.”

4. Wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Zenona Sylwestra Wiśniewskiego** w imieniu radnych Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock:

*Wnioskuję o umieszczenie w porządku obrad stanowiska Rady Miasta Płocka: Rada Miasta Płocka wyraża wolę dalszego kontynuowania współpracy partnerskiej między miastem Płock a miastem Nowopołock na Białorusi. Jednocześnie Rada Miasta Płocka wyraża głębokie ubolewanie i niezadowolenie z decyzji Prezydenta Płocka Mirosława Milewskiego, zawieszającą współpracę z Nowopołockiem, za co przepraszamy jako samorząd płocki mieszkańców i władze miasta Nowopołocka.*

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Proszę Państwa, wystąpienie klubowe – ja stanowczo protestuję w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, ja w życiu nie podpisze się pod takim wnioskiem, który przeprosza, ja nie chce używać tutaj dosłownego słowa, powiedzmy użyję to w cudzysłowie, prześladowców naszych rodaków na Białorusi. Nie będę przeproszać za to, że oni tam żyją i muszą funkcjonować w tym państwie. Dlatego przepraszam, ale niestety ja nie wiem, wydaje mi się, że wnioskodawca powinien zmienić treść, bo ja osobiście, nie wiem, jak Państwo, ale ja nie będę przeproszać, jeśli wiem o tym, że moi rodacy na Białorusi są gnębieni i prześladowani przez Białorusinów.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Chcę poinformować Pana Przewodniczącego, że jeżeli wnioski są źle sformułowane, to później w głosowaniu ewentualnie Państwo powinniście odrzucić ten wniosek w głosowaniu, chyba, że jak wnioskodawca, który teraz jest na sali, zmieni wniosek w tym zakresie. Chyba, żebyście Państwo chcieli w tej chwili uzupełniać porządek obrad, tylko, że mówię, pierwszy wniosek jest to projekt uchwały, który nie

wiem, czy spełnia wymogi formalne określone w Statucie, żeby później ta uchwała Państwa nie była zakwestionowana.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja myślę, że został popełniony bardzo poważny błąd merytoryczny. Pan radny Sylwester Wiśniewski wnioskował o to, ażeby o dwa punkty został rozszerzony porządek dzisiejszych obrad. I te wnioski powinny być głosowane przed ustalaniem porządku obrad, bo teraz już po prostu nie będziemy ośmieszać, podejrzewam, nikt z nas nie będzie głosował nad wprowadzaniem punktu tego do porządku obrad.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) Ja pytałem Pana Sylwestra w momencie kiedy był ten blok, że tak powiem, wprowadzania, pamiętacie Państwo te trzy projekty uchwał, które zostały nie przyjęte, czy to są wszystkie dotyczące dzisiejszego porządku obrad. I Pan Sylwester wtedy powiedział mi, że tak, to są wszystkie, więc dlatego później też zwróciłem się do Pana Sylwestra z prośbą, żeby wszystkie inne wnioski umieścił w Komisji Uchwał.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ale akurat te dwa wnioski to nie są wnioskami do Komisji Uchwał, tylko są wnioskami Panie Przewodniczący do Pana Przewodniczącego.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dlatego też moje pytanie, Panie Wojciechu.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „I gdyby to mnie dotyczyło to ja bym się bardzo zdenerwował.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dlatego też moje pytanie.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Proponuję zdjąć z dzisiejszego posiedzenia obrad stanowisko Rady Miasta i przenieść to na Sesję kolejną, a ja przygotuję wniosek w sposób prawidłowy.” Pan radny wycofał również wniosek nr 3.

#### 5. Wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Zenona Sylwestra Wiśniewskiego**:

*Rada Miasta Płocka zobowiązuje Prezydenta Miasta Płocka do realizacji uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 września 2000 r. dotyczącej przekazania majątku gminy Płock na rzecz gminy Bulkowo.*

*Uzasadnienie: Rada Miasta Płocka w poprzedniej kadencji podjęła decyzję o nieodpłatnym przekazaniu majątku gminy Płock na rzecz gmin powiatu płockiego. Uchwała Rady Miasta Płocka dotyczyła ośrodków zdrowia znajdujących się na terenie poszczególnych gmin, a będących w użytkowaniu SZPZOZ Płock. Wszystkie ośrodki zdrowia z wyjątkiem palcówek położonych na terenie gminy Bulkowo, czyli ośrodki zdrowia w Łubkach i Bulkowie zostały przekazane gminom powiatu płockiego. Niezrozumiałym jest dlaczego do dziś nie zrealizowano uchwały Rady Miasta Płocka z w zakresie dotyczącym gminy Bulkowo. Społeczność gminy Bulkowo wyraża wolę przejęcia wymienionych nieruchomości, co zostało zawarte w Uchwale Rady Gminy Bulkowo Nr 68/XIII/04 z dnia 20.04.2004 r. Uchwała Rady gminy Bulkowo w załączeniu do wniosku.*

Pani radna **Violetta Kulpa** w imieniu Klubu Radnych PiS powiedziała: „Po pierwsze, Szanowni Państwo radni, ja nie byłam radną w roku 2000 i nie wiem, jak przedstawiała się sprawa w gminie Bulkowo i nie wiem, jak się nadal przedstawia, aczkolwiek wiele elementów zdążyłam się dowiedzieć i z tego, co mi wiadomo, w pewnym okresie czasu rzeczywiście Wójt gminy Bulkowo

skierował pismo do Prezydenta Miasta Płocka, że chce przejąć ten ośrodek, ale nie obiecuje, że będzie tam gminny ośrodek zdrowia. Później się okazało, że zmienił zdanie, że jednak tak. To znaczy wie Pan, Panie radny, Pan może ma inne wiadomości, może jest Pan w bliższych kontaktach, szczególnie z Przewodniczącym tamtejszej Rady, natomiast ja uważam, że jako radni mamy zbyt mało informacji, bo tak naprawdę nie mamy pewności, co w konsekwencji będzie się tam mieściło i chcielibyśmy to wiedzieć. Ja przynajmniej chciałabym znać jakieś dodatkowe dokumenty, korespondencję, która była pomiędzy Panem Prezydentem, a Wójtem gminy Bulkowo, też bym bardzo chciała całą dokumentację. Dziękuję.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Faktycznie tak było. Wójt gminy podjął taką decyzję. Nie mniej jednak organem troszkę wyższym jest Rada Gminy, która przyjęła propozycję jednego z radnych, by przejąć ten majątek i taką propozycję złożyła na Sesji w roku 2004, czym zobowiązała Wójta do realizacji. I w tej chwili, z tego co się orientuję, takie rozmowy już się odbywały z Panem Prezydentem Kubera w obecności, chyba, Wójta gminy i Przewodniczącego Rady Gminy. Są zainteresowania i chcą w dalszym ciągu prowadzić gminny ośrodek zdrowia, zarówno w Łubkach, jak i w Bulkowie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Faktycznie Wójt zwrócił się do Prezydenta z pismem, w którym chciał przejąć ośrodek zdrowia w Bulkowie, z zastrzeżeniem, że nie gwarantuje, że będzie tam funkcjonował gminny ośrodek zdrowia. Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami mówi o tym, że my możemy bezpłatnie przekazać tą nieruchomość, jednak na cel publiczny. Takim celem publicznym byłby tylko i wyłącznie gminny ośrodek zdrowia. Było pismo, że najlepiej, gdyby tam był niepubliczny zakład opieki zdrowotnej prowadzony przez – i tu padło nazwisko, konkretna osoba. W tym czasie w Radzie Gminy były konflikty. Faktycznie uchwała powstała, taka, która zobowiązuje Wójta do przejęcia tej nieruchomości i ta uchwała, z mojej wiedzy wynika, że tam był błąd formalny – nie był wskazany cel, na jaki ta nieruchomość miała być przeznaczona, naprawiono ten błąd, przysłano do nas, ale wobec takiego niezdecydowania Wójta Gminy, podjęte zostały rozmowy z lekarzem, który tam leczył, leczy do tej pory. Przedstawił on Prezydentowi około 3 tys. podpisów mieszkańców gminy Bulkowo z poparciem wydzierżawienia tego ośrodka zdrowia właśnie jemu. Człowiek zainwestował spore pieniądze w ten ten budynek, w tą nieruchomość, prowadzi tam zakład opieki zdrowotnej. I w tej chwili musielibyśmy rozwiązywać umowę z tym Panem z tym doktorem, zapłacić mu prawdopodobnie jakieś odszkodowanie, bo wartość nieruchomości oczywiście wzrosła. Zależy jeszcze, jak wygląda umowa. Ja w tej chwili nie pamiętam tych zapisów. Nie pamiętam również terminu, do kiedy ta umowa została zawarta. Także jest to sprawa dosyć dyskusyjna i wymaga chyba szczegółowego zapoznania się z nią, by podjąć taką, a nie inną decyzję. A spowodowało to, mówię, niezdecydowanie samorządu gminy Bulkowo. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Czy mogę takie pytanie zadać - z punktu widzenia ekonomicznego, jak wygląda transakcja z lekarzem? To znaczy czy koszty czynszu pobieranego od tego lekarza są wyższe, niż koszty, które ponosi miasto w związku z funkcjonowaniem te placówki. Również w aspekcie zobowiązań dotyczących pracowników, którzy po zakończeniu tej dzierżawy, ona nastąpi i musi nastąpić w nie tak chyba w odległym czasie ze względu na kompetencje Prezydenta, to weźmiemy sobie na garnuszek kolejnych pracowników, którym będziemy płacili na przykład odprawy. I tak byśmy chcieli tutaj usłyszeć taką informację na temat ekonomicznej strony tej transakcji z tym lekarzem.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ekonomiczna strona transakcji jest korzystna dla SZPZOZ-u. Odpadły wszelkie opłaty związane z tą nieruchomością, pokrywa je doktor. Przejął pracowników i to on im płaci wynagrodzenia. Ma podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. On pokrywa wszelkie koszty. Także zostało to skalkulowane.”

W/ w wniosek (nr 5) zgłoszony przez Pana radnego Zenona Sylwestra Wiśniewskiego został poddany pod głosowanie i w wyniku głosowania (za wnioskiem głosował 1 radny, przeciw – 9, 11 – wstrzymało się od głosu) został odrzucony.

**6. Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Piotr Nowickiego :**

*Aby mecenas Roman Wróblewski zapoznał się z uchwałą i zdecydował, czy Prezydent Mirosław Milewski miał prawo zawiesić współpracę z miastem Nowopółockiem bez zgody Rady Miasta Płocka.*

Wniosek został przyjęty przy 11 głosach – za , 5 – przeciw, 3 – wstrzymujących.

### **Głosowanie nad projektami uchwał Rady Miasta Płocka.**

Projekty uchwał w sprawach:

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni zachodniej z wylotem do rzeki Rosicy oraz na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni wschodniej z wylotem do rzeki Słupianki, o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000, realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na osiedlach Borowiczki i Imielnica” (druk nr 796)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 796.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 749/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wydania przez Wojewodę Mazowieckiego zezwolenia na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni zachodniej z wylotem do rzeki Rosicy oraz na realizację budowy oczyszczalni ścieków deszczowych z tzw. zlewni wschodniej z wylotem do rzeki Słupianki , o potencjalnym wpływie na stan obszaru Natura 2000, realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na osiedlach Borowiczki i Imielnica” stanowi **Załącznik Nr 12** do niniejszego protokołu.*

- 1)a) zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795 (druk nr 815)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 815.

Wynik głosowania:

za - 19  
 przeciw - 0  
 wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 750/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 639/XXXVI/05 Rady Miasta Płocka z dnia 25 stycznia 2005 r w sprawie nabycia części nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Tumskiej – Kolegialnej 2 oznaczonej jako działka nr ewid. 795 stanowi Załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu.*

2) wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płocka do projektu „Rozwój Historycznych Starówek w Środkowej i Wschodniej Europie dostosowany do Społecznych i Demograficznych Zmian” realizowany w ramach programu INTERREG IIIB CADSES (druk nr 801)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 801.

Wynik głosowania:

za - 20  
 przeciw - 0  
 wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 751/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płocka do projektu „Rozwój Historycznych Starówek w Środkowej i Wschodniej Europie dostosowany do Społecznych i Demograficznych Zmian” realizowany w ramach programu INTERREG IIIB CADSES stanowi Załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu.*

3) udzielenia pomocy finansowej (druk nr 806)

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Zenona Sylwestra Wiśniewskiego** wniosek:

*Aby w przyszłości załącznikiem (dotyczy: projektów uchwał Rady Miasta) był plan finansowy instytucji, którą gmina Płock ma wesprzeć finansowo.*

Wniosek został przyjęty przy 18 głosach – za , 0 – przeciw, 1 – wstrzymujących się.

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Wojciecha Hetkowskiego**:

*Zwiększyć dofinansowanie działalności Powiatowego Urzędu Pracy do 400 tys. zł, zgodnie ze złożonym wnioskiem.*

Wniosek został przyjęty przy 18 głosach – za , 0 – przeciw, 2 – wstrzymujących się.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 806 (wraz z przyjętym wnioskiem).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 752/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej stanowi Załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu.*

- 4) wyrażenia opinii dotyczącej wpływu planowanego przedsięwzięcia pn. „ Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II” na stan obszarów w sieci NATURA 2000 - „ Dolina Środkowej Wisły” (druk nr 807)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 807.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 753/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej wpływu planowanego przedsięwzięcia pn. „Budowa dróg dojazdowych (krajowych) do II przeprawy mostowej w Płocku – Etap I. Budowa odcinka I i II” na stan obszarów w sieci NATURA 2000 - „ Dolina Środkowej Wisły” stanowi Załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu.*

- 5) zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy oraz Uchwałą Nr 743/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy (druk nr 813)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 813.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 754/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego*

2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy oraz Uchwałą Nr 743/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy zmienionej Uchwałą Nr 708/XL/05 z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 657/XXXVII/05 z dnia 22 lutego 2005 roku w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych w ramach wydatków bieżących wykraczających poza rok budżetowy stanowi **Załącznik Nr 17** do niniejszego protokołu.

6) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 814)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący ja proponuję, żebyście Państwo nanieśli autopoprawkę do projektu uchwały o te 100 tys. zł. W § 1 zwiększyć o te 100 tys. zł kwotę 2.757.076,91 zł i na str. 2 w Dz. 758 Różne rozliczenia jest kwota 1.400.000 zł. Proszę ją zwiększyć do kwoty 1.500.000 zł. I automatycznie te dwie pozycje pod spodem, czyli rozdział i paragraf też o 100 tys. zł proszę zwiększyć.” (autopoprawka została zgłoszona w nawiązaniu do wniosku zgłoszonego przez Pana radnego Wojciecha Hetkowskiego do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 806, wniosku, który został przyjęty przez Radę Miasta Płocka).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 814 (z autopoprawkami).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 755/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok stanowi **Załącznik Nr 18** do niniejszego protokołu.*

7) sprostowania błędów pisarskich w Uchwale Nr 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku (druk nr 791)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 791.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.



*UCHWAŁA NR 756/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie sprostowania błędów pisarskich w Uchwale Nr 673/XXXI/00 Rady Miasta Płocka z dnia 19 września 2000 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedli Imielnica i Borowiczki wraz z Ośnicą w Płocku stanowi Załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu.*

8) zmiany Statutu Miasta Płocka (druk nr 794)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 794 (wraz z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 757/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Statutu Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 20 do niniejszego protokołu.*

9) przyjęcia rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 792)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 792.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 758/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie przyjęcia rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu.*

10) wyboru Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 793)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 793 (z kandydaturą Pana radnego Jacka Szubstarskiego).

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 1

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 759/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.*

11) ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału (druk nr 795)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 795.

Wynik głosowania:

za - 16

przeciw - 0

wstrzymujące - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 760/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.*

12) zmiany uchwały Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku (druk nr 797)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 797 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 761/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 460/XXIII/04 Rady Miasta Płocka z dnia 30 marca 2004 roku stanowi Załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu.*

13) zmiany Uchwały Nr 508/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 798)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 798 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 762/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w*

*sprawie zmiany Uchwały Nr 508/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku stanowi **Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu.*

14) zmiany Uchwały Nr 510/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku (druk nr 799)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 799.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 763/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 510/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 roku stanowi **Załącznik Nr 26** do niniejszego protokołu.*

15) zmiany Uchwały Nr 672/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005, zmienionej Uchwałą Nr 706/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005 (druk nr 800)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 800.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 764/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 672/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005, zmienionej Uchwałą Nr 706/XL/05 Rady Miasta Płocka z dnia 24 maja 2005r. w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2005 stanowi **Załącznik Nr 27** do niniejszego protokołu.*

16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 802)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 802.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 765/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa stanowi **Załącznik Nr 28** do niniejszego protokołu.*

17) nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Zgodnej oznaczonej jako działka nr ewid. 1672 (druk nr 803)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 803.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 766/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Płocku przy ul. Zgodnej oznaczonej jako działka nr ewid. 1672 stanowi **Załącznik Nr 29** do niniejszego protokołu.*

18) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej i Sportu (druk nr 804)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 804.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 767/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej i Sportu stanowi **Załącznik Nr 30** do niniejszego protokołu.*

19) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 (druk nr 805)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 805.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 768/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 stanowi **Załącznik Nr 31** do niniejszego protokołu.*

20) wniosku o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku (druk nr 808),  
Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 808.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 769/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie wniosku o zwiększenie liczby etatów w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku stanowi **Załącznik Nr 32** do niniejszego protokołu.*

21) rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 809)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 809.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 770/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę stanowi **Załącznik Nr 33** do niniejszego protokołu.*

22) nadania nazwy ulicy (druk nr 810)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 810 ( z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 771/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie nadania nazwy ulicy stanowi Załącznik Nr 34 do niniejszego protokołu.*

23) nadania nazwy ulicy (druk nr 811)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 811 ( z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 772/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie nadania nazwy ulicy stanowi Załącznik Nr 35 do niniejszego protokołu.*

24) nadania nazwy dla pasażu (druk nr 812)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 812.

Wynik głosowania:

za - 20

przeciw - 0

wstrzymujące - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 773/XLIV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 23 sierpnia 2005 roku w sprawie nadania nazwy dla pasażu stanowi Załącznik Nr 36 do niniejszego protokołu.*

## **Ad. pkt 9**

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka przedstawił:

1. Sprawozdanie z pracy między Sesjami Prezydenta Miasta Płocka. Poinformował:

- udział w promocji miasta poprzez nagranie programu „Kawa czy herbata”,
- piknik Izby Gospodarczej Regionu Płockiego,
- uroczystości jubileuszu 600 -lecia Szpitala Miejskiego im. Św. Trójcy,
- XI Orlen Polish Open,
- uroczystość wręczania dyplomów laureatom Złotej Setki Samorządów 2005 roku,
- piknik romski „Cygańska noc” połączony z jubileuszem zespołu „Romen”,

- spotkanie ze związkami zawodowymi SZPZOZ,
  - otwarcie pierwszej części ekspozycji Muzeum Mazowieckiego,
  - uroczystość wręczenia Certyfikatu Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością ISO połączone z jubileuszem 5-lecia działalności Spółki ZUOK Kobierniki,
  - posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku przy Prezydencie Miasta,
  - obchody Święta Policji ,
  - udział w promocji miasta poprzez nagranie programu dla TV4,
  - udział w Festiwalu Muzyki Elektronicznej i Wizualizacji,
  - spotkania robocze,
  - przyjęcia interesantów i gości z zewnątrz,
2. Sprawozdanie Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka. Poinformował:
- spotkanie z uczniami z Fort Wayne przybywającymi w Płocku w ramach wymiany miast siostrzanych,
  - uroczystość otwarcia banku SKOK Szewczyka,
  - spotkanie z przedstawicielami stowarzyszenia Miast Siostrzanych,
  - obchody 600 -lecia Szpitala Miejskiego im. Św. Trójcy,
  - reprezentowania miasta podczas festiwalu „Trzech rzek” odbywającego się w Fort Wayne,
  - spotkanie z Panią Anną Osińską w sprawie wystawy prac Pana Tadeusza Osińskiego – zmarłego płockiego artysty,
  - spotkanie z przedstawicielami Towarzystwa Przyjaciół Płocka,
  - spotkanie w sprawie organizacji Europejskich Dni Dziedzictwa Narodowego,
  - udział w uroczystościach z okazji 85 rocznicy wojny polsko – bolszewickiej,
  - spotkanie z uczniami LO im. Małachowskiego wyjeżdżającymi na obóz do Mytisztii,
  - spotkanie z młodzieżą z Kobe z Japonii,
  - spotkanie z Panem Adamem Struzikiem Marszałkiem Województwa Mazowieckiego,
  - inauguracja szkolenia CIFAL,
  - spotkanie w sprawie inwestycji na terenie miasta,
  - spotkanie zespołu d/s nazewnictwa ulic,
  - spotkanie komisji Funduszu Grantowego,
  - podpisywanie aktów notarialnych,
  - spotkania z mieszkańcami,
  - przyjęcia interesantów,
3. Sprawozdanie Pana Dariusza Zawidzkiego Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka. Poinformował:
- udział w zwyczajnych zgromadzeniach wspólników w Płockim Funduszu Poręczeń Kredytowych,
  - w Płockim Parku Przemysłowo – Technologicznym, w Agencji Rewitalizacji Starówki,
  - spotkanie z mieszkańcami osiedla „Dobrzyńska”,
  - nadzwyczajne zgromadzenie wspólników w PGK SITA,
  - spotkanie z mieszkańcami bloku przy ul. Asnyka 17,
  - udział w obchodach 5 -lecia istnienia ZUOK Kobierniki,
  - udział w obchodach Święta Policji,
  - udział w posiedzeniu komisji d/s wyboru inwestora w procesie prywatyzacji Płockiej Energetyki Ciepłej,
  - podpisywanie aktów notarialnych,
  - uczestnictwo w Komisjach Rady Miasta,
  - spotkania z mieszkańcami,
4. Sprawozdanie Pana Piotra Kubery Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka. Poinformował:
- udział w obchodach jubileuszu 600 -lecia Szpitala Miejskiego im. Św. Trójcy,
  - spotkanie związane z rozpoczęciem wczasów dla emerytów i rencistów w ogródkach działkowych przy ul. Gwardii Ludowej,
  - udział w posiedzeniu rady nadzorczej Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych,
  - wyjazd do Coventry w Anglii na Międzynarodowe Igrzyska Szkolne,

- otwarcie siedziby Muzeum Mazowieckiego,
- udział w dekoracji medalami ze długoletnie pożycie małżeńskie przyznawanymi przez Prezydenta RP,
- spotkanie z dziećmi z Ciechanowa przebywającymi na kolonii w Płocku,
- udział w pracach komisji konkursowej na dyrektora Szkoły Muzycznej,
- udział w „Niebieskim festynie” z okazji Święta Policji,
- powitanie dzieci z Włoch i Grecji w Ratuszu,
- udział w otwarciu Festiwalu Muzyki Elektronicznej i Wizualizacji.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka poinformował, iż od dnia 28 czerwca do 19.07.2005 r. Radni Rady Miasta Płocka złożyli 33 interpelacje (7 interpelacji na Sesji Rady Miasta Płocka, 26 interpelacji między Sesjami Rady Miasta). Odpowiedź na 1 interpelację leżała w gestii Prezydenta Miasta, 4 w gestii Zastępcy Prezydenta d/s rozwoju, 22 w gestii Zastępcy Prezydenta d/ s komunalnych, 6 – w gestii Prezydenta Miasta d/s społecznych. Udzielono odpowiedzi na 21 interpelacji. Od początku kadencji radni Rady Miasta Płocka zgłosili 1348 interpelacji. Poinformował także, że w okresie od 27 czerwca do 23 sierpnia wydano ogółem 59 delegacji służbowych dla pracowników Urzędu Miasta Płocka, w tym dla Pana Piotra Kubery Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka od 5.07.05 r. do 12.07.05 r. do Coventry na Międzynarodowe Igrzyska Szkolne, dla Pana Tomasz Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka od 6.07.05r. do 16.07.05 r. do Fort Wayne na Festiwal „Trzech Rzek”, dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka od 13.07.05 r. do 14.07.05 r. do Gdyni w sprawie organizacji pozarządowych. Powiedział, iż informację dotyczącą zaawansowania prac nad realizacją zadania budowa mostu została wrzucona radnym do skrytek.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka złożył informację dotyczącą wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których gmina Płock posiada 100% udziału w kapitale zakładowym lub w których jej udział przekracza 50% udziału w kapitale zakładowym. Powiedział „Na podstawie uchwały Nr 572 Rady Miasta z 28 września 2004 w sprawie zasad wnoszenia, cofania, zbywania udziałów przez Prezydenta Miasta Płocka w spółkach informuję o wniesieniu udziałów do następujących spółek prawa handlowego:

- Wodociągi Płockie Sp. z o.o. - w wykonaniu zarządzeń Prezydenta Miasta Płocka nr 3216/05 i nr 3217/05 z dnia 22 lutego 2005 oraz nr 3466/05 z dnia 18 maja 2005 w sprawie wniesienia do spółki Wodociągi Płockie aportu w postaci prawa własności środków trwałych z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego Uchwałą Nr 3/21/2005 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki Wodociągi Płockie w dniu 23 czerwca 2005 dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 1.461.000 zł poprzez ustanowienie 1461 udziałów o wartości 1000 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 103.006.000 zł i dzieli się na 103.006 akcji o wartości 1000 zł każda. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale zakładowym objął dotychczasowy wspólnik gmina Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym pokryte zostały wkładem niepieniężnym – aportem w postaci prawa własności środków trwałych stanowiących własność gminy Płock pochodzących z inwestycji miejskich,
- Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – w wykonaniu Zarządzenia Nr 3199/05 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 17 lutego 2005 roku w sprawie wniesienia do spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku wkładu niepieniężnego – aportu w postaci prawa własności nieruchomości z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego Uchwałą Nr 1/2005 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. w dniu 28 lutego 2005 dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 190.500 zł poprzez ustanowienie 381 udziałów o wartości 500 zł. W wykonaniu Zarządzenia Nr 3302/05 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 18 marca 2005 w sprawie wniesienia do spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku wkładu pieniężnego z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego Uchwałą Nr



5/9/ZW/2005 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. W dniu 25 lipca 2005 roku dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 3.000.000 zł poprzez ustanowienie 6000 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy spółki po podwyższeniu wynosi 3.240.500 zł i dzieli się na 6.481 udziałów o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale zakładowym objął dotychczasowy wspólnik gmina Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte w następujący sposób: wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w budżecie miasta Płocka na 2005 rok, zadanie nr 45/WGK/III/I/G Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. Dział 851 Rozdz. 85195 § 6010 Wydatki na zakup i objęcie akcji oraz wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego i wkładem niepieniężnym – aportem w postaci prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność gminy Płock.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Mam takie pytanie jaki był praktyczny sens podwyższenia kapitału zakładowego w spółce SZPZOZ.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „3 mln., o których tutaj mowa są to pieniądze na kapitał zakładowy. Tak skalkulowane są... tłumaczyłem zresztą to na którejś z poprzednich Sesji... chodzi tutaj o zasady wypłaty z Narodowego Funduszu Zdrowia pieniędzy. Narodowy Fundusz Zdrowia płaci z dołu. Przykładowo – styczeń mija, pieniądze wpływają do zakładu Opieki Zdrowotnej dopiero 25 lutego, czyli dwa puste miesiące. I te pieniądze mają zabezpieczyć funkcjonowanie spółki i wypłaty dla pracowników, zakup leków, środków opatrunkowych. I to jest ta kwota, która zabezpieczy to, ponieważ już po dwóch miesiącach kontrakt normalnie kontrakt będzie wypłacany z Narodowego Funduszu Zdrowia. Stąd taka kwota.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja z tego co..., może się mylę, przepraszam, jeśli się mylę, ale przecież ta spółka nie podjęła jeszcze działalności.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie podjęła. My przygotowujemy tą spółkę do podjęcia działalności.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Czy już została na przykład ta płatność w postaci środków pieniężnych już została dokonana?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „nie, jeszcze nie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli, jeżeli mogę zapytać, że tak powiem – przygotowujemy do pracy tą spółkę uzbrajając ją już w tą sumę, która będzie jej potrzebna, jak ruszy (w tym miejscu Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta powiedział: „na start na dwa miesiące”) w przyszłym roku, a teraz niedługo będzie już negocjować. Bo praktycznie rzecz biorąc negocjacje się powinny rozpocząć najpóźniej w ciągu trzech tygodni, o ile ja wiem.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Albo później przejmie kontrakt.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „...albo później przejmie kontrakt. Rozumiem”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale zasady pozostaną takie same.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bo to, co Pan Wojciech mnie też, że tak powiem tutaj... . Żeby przygotować ją do pracy. Tak, że tak powiem,

może zbyt bardzo na zaś, jeżeli tak można powiedzieć, ale już. Takie jest wytłumaczenie Pana Prezydenta.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Jakie koszty w tej chwili spółka generuje, czy generuje jakieś?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Żadnych. Praca społeczna.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Czyli oprócz tego, że będzie miała ten wkład na rozpoczęcie, innych środków finansowych nie posiada?”

Pani radna **Grażyna Opatryk** powiedziała: „Kiedy w ogóle ta spółka zacznie funkcjonować czy będzie miała jakieś koszty, że te pieniądze będą potrzebne? Czy nie za szybko te pieniądze przyznajemy? Nie, myślę, że jeszcze w tym roku. Październik. Listopad.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „Kto prowadzi księgowość?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział: „Księgowa SZPZOZ-u.” Dodał także: „Prezes nie otrzymuje, rada nadzorcza nie otrzymuje, księgowość nie otrzymuje, rada nadzorcza nie otrzymuje, nikt nie otrzymuje wynagrodzenia.”

## **Ad. pkt 10**

Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami złożył Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- 29.06.05 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w spotkaniu rady osiedla Rembielińskiego,
- 30.06.05 r. na zaproszenie Izby Gospodarczej Regionu Płockiego Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w pikniku,
- 1.07.05 r. Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w uroczystościach jubileuszu istnienia Szpitala miejskiego Św. Trójcy,
- 9.07.05 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczyli w pikniku romskim „Cygańska noc”,
- 21.07.05 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczyli uroczystościach związanych z nadaniem certyfikatu spółce ZUOK Kobierniki, które były połączone z jubileuszem 5-lecia firmy,
- 23.07.05 r. Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczył w obchodach Święta Policji,
- 5.08.05 r. odbył się festiwal muzyki elektronicznej,
- 15 – 18.08.05 r. odbyły się uroczystości z okazji 85 rocznicy wojny polsko – bolszewickiej, 85 rocznicy obrony Płocka oraz Dnia Wojska Polskiego (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta),
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta uczestniczyli w pracach Komisji Rady Miasta oraz przyjmowali interesantów.

## **Ad. pkt 11 i 12**

W tym punkcie radni złożyli interpelacje:

1/ Pani radna **Małgorzata Rybicka** złożyła interpelacje:

- dot. podjęcia działań w celu powstania w Płocku sportu akademickiego (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 37** do niniejszego protokołu),
- dot. remontu nawierzchni ul. Popłacińskiej od przejazdu kolejowe do Popłacina (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 38** do niniejszego protokołu),
- dot. Funduszu Grantowego dla Płocka (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 39** do niniejszego protokołu).

2/ Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** złożył interpelacje:

- dot. oznakowania na płockich drogach (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 40** do niniejszego protokołu),
- dot. niegospodarności przy malowaniu znaków (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 41** do niniejszego protokołu),
- dot. zwalniania pracowników Urzędu Miasta Płocka i jednostek organizacyjnych (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 42** do niniejszego protokołu),
- dot. nieprzestrzegania prawa pracy w Urzędzie Miasta Płocka (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 43** do niniejszego protokołu),

3/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył interpelacje:

- dot. pieniędzy przekazanych przez Radę Miasta Płocka Komunikacji Miejskiej na remont stacji benzynowej oraz informacji na temat wprowadzenia biletu elektronicznego (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 44** do niniejszego protokołu),
- dot. wycięcia drzew lub ich konarów, które stanowią zagrożenie przy ul. Otolińskiej (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 45** do niniejszego protokołu),
- dot. złagodzenia hałasu, zanieczyszczenia powietrza i fetoru z fabryki Levis (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 46** do niniejszego protokołu),
- dot. remontu chodnika przy ul. Piłsudskiego (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 47** do niniejszego protokołu),
- dot. możliwości położenia chodnika w ul. Granicznej oraz przedłużenia chodnika w ulicy Otolińskiej (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 48** do niniejszego protokołu),
- dot. poprawienia nawierzchni ulic Piaska i Gierzyńskiego (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 49** do niniejszego protokołu),
- dot. uporządkowania działki przy ul. Granicznej (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 50** do niniejszego protokołu),

4/ Pan radny **Zbigniew Nowak** złożył interpelacje:

- dot. terminu zakończenia projektu budowy ul. Sannickiej (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 51** do niniejszego protokołu),

5/ Pan radny **Jacek Szubstarski** złożył interpelacje:

- dot. przedstawienia na najbliższej Sesji Rady Miasta planu wykorzystania zasobów nieruchomości komunalnych w roku 2005 (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 52** do niniejszego protokołu),
- dot. informacji na temat ankiety dotyczącej inwestycji miejskich (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 53** do niniejszego protokołu),

6/ Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył interpelacje:

- dot. wypłaty nagród rocznych zarządom spółek (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 54** do

- niniejszego protokołu),
- dot. zakazu wjazdu dla samochodów Taxi częścią ul. Piekarskiej (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 55** do niniejszego protokołu),

7/ Pani radna **Anna Kossakowska** złożyła interpelacje:

- dot. kosztów remontu pływalni Podolanka (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 56** do niniejszego protokołu),
- dot. Pełnomocnika Prezydenta d/s Inwestycji Miejskich (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 57** do niniejszego protokołu),

8/ Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** złożył interpelacje :

- dot. interpelacji z dnia 28.06.05 r. (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 58** do niniejszego protokołu),
- dot. prywatyzacji PEC (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 59** do niniejszego protokołu),
- dot. możliwości wykorzystania zadaszania sztucznego lodowiska do zadaszania kortów tenisowych (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 60** do niniejszego protokołu),
- dot. MZOS (interpelacja stanowi **Załącznik Nr 61** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: "Ja mam pytanie i zgłoszenie problemu do Prezydenta Zawidzkiego i chyba Pana Prezydenta Kolczyńskiego, bo dzisiaj głosowaliśmy uchwały o nadaniu nazw dwóm ulicom i pasażowi. Dziękuję przy okazji jako jeden z wnioskodawców Radzie za podjęcie uchwały. Z tym, że proszę Państwa my żeśmy w kwietniu też głosowali przyjęcie ul. Gen. Grzmot – Skotnickiego, gdzie była tutaj wnuczka generała. Minęły 4 miesiące. Ja w miesiącu maju rozmawiałem z Panem Prezydentem Zawidzkim. Następnie pisałem interpelację w tej sprawie, bo nie wiem, czy Państwo wiecie, że nadal figuruje w Płocku ulica i tabliczka ZNP tak, jak było. (...) Minęły 4 miesiące i to już jest chyba złamanie prawa, bo takiej ulicy w Płocku nie ma. I kiedy wreszcie, chciałbym się dowiedzieć, będzie zainstalowana właściwa tablica, kiedy będą zdjęte te tablice, które już nie obowiązują. Bo podobnie się stanie być może i z tymi ulicami dzisiejszymi, że też będziemy czekać, nie wiem, pół roku."

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział w nawiązaniu do zapytania zgłoszonego przez Pana Marka Krysztofiaka: „MZD realizował przetarg na firmę, która tymi rzeczami się zajmuje. To rzeczywiście długo trwało. Ale na najbliższe trzy lata już problemów ze zmianą ewentualną tabliczek z nazwami już nie powinno być.” W nawiązaniu do interpelacji Pani radnej Małgorzaty Rybickiej powiedział: „Pani radna Rybicka mówiła o ulicy Popłacińskiej, czyli w stronę Popłacina, generalnie, droga za torami. To oczywiście jest ujęte już w planie. Problem jest bardziej złożony. To nie chodzi tylko o modernizację tej drogi, czy remont jej. Tam trzeba wybudować kanalizację deszczową. Obecnie odbywa się faza projektu. Jak tylko będziemy mieli projekt przystępujemy do przetargu. Jeśli się nie uda w tym roku, to w roku następnym na pewno na droga już będzie zrobiona.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: "Ja zostałem bardzo mocno zainspirowany tym zarządzeniem Prezydenta w sprawie kapitału zakładowego spółki SZPZOZ i bardzo bym prosił o pisemną informację na temat przychodów, rozchodów i wszystkiego tego, co pozwala ocenić sytuację w spółce na podstawie dokumentów finansowych. Bo rozumiem, że te środki, o których mówimy nie zostały przekazane na konto. Poproszę w takim razie o taką pisemną informację, która pozwoli mi wyrobić sobie pogląd na temat sytuacji finansowej tej spółki."

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: "Ja mam pytanie dotyczące oświetlenia w kierunku cmentarza komunalnego. Zapis ten został wprowadzony na sesji budżetowej. Ja wiem, że był komentarz, że pójdzie to w środki niewygasające, ale chciałabym się dowiedzieć, jaki jest stopień

przygotowania tej inwestycji."

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „(...) Co jest z przejściami dla pieszych dla osób niepełnosprawnych w ciągu Alei. Miało to być zrobione w okresie wakacji i miały tam być jakieś zabezpieczenia. W tej chwili tam się cały czas nic nie dzieje. I nie wiem, czy to trzeba przypomnieć, ale wydaje mi się, że należałoby w końcu do końca zabezpieczyć te przejazdy dla osób niepełnosprawnych.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pan Prezydent Zawidzki udzielił odpowiedzi o Popłacińskiej. Fundusz Grantowy – Pani radna Rybicka o to się pyta. I czy w tym roku będzie jeszcze edycja i jaki jest stan obecnie prac. Dotąd, dopóki Państwo nie otrzymaliście jako Rada Miasta projektu uchwały o powołaniu fundacji założmy o nazwie Fundusz Grantowy dla Płocka, to takiej fundacji jeszcze nie można było skierować dokumentów do rejestracji. Przecież to Rada Miasta będzie decydowała o takiej fundacji, a nie Prezydent. Więc prace. One są nie tylko uzależnione od tego, jakie tempo tej pracy jest w Urzędzie Miasta, tylko też od zaangażowania partnerów i od tego, jak partnerzy do tej sprawy podchodzą. Jest oczywiście pełna wola z PKN Orlen o tym, żeby być fundatorem razem z miastem tej fundacji. I takie prace powinny się zakończyć nad statutem, projektem uchwały tak, aby... takie jest zamierzenie, żeby na Sesję wrześniową przedstawić projekt uchwały. Takie postawiliśmy sobie na ostatnim spotkaniu Komisji Funduszu Grantowego, już są takie ustalenia. Prawdopodobnie pojawią się inne firmy, ale już nie czekamy na nich, ponieważ mogą być jako wspierający ta fundację, chociaż jedna bardzo poważna firma płocka zdeklarowała, że chciałyby być fundatorem, chyba, że zdąży do 14 września, bo jest to ostateczny termin przekazywania projektów uchwał do Biura Rady Miasta, zdąży zdeklarować się już ostatecznie. Statutowe władze tej spółki, jeśli podejmą takie decyzje, to oczywiście fundatorów może być więcej. Ale dwa na pewno. I proces rejestracji to może być kwestia do trzech miesięcy. Oczywiście można jakieś tam poczynić zabiegi, żeby to szybciej uczynić, ale to nie od zależne już będzie.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „ Czy należy rozumieć, że Levis się wycofał?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie chcę poruszać właśnie żadnych nazw firm, ponieważ Levis się nie wycofał, będzie wspierał Fundusz Grantowy. Tylko o u nich jest kwestia taka, że mają fundację, to widocznie z tych środków jest i nie mogą tą fundacją wchodzić w inne fundacje. Więc na pewno z deklaracji przedstawicielki Levisa to wsparcie finansowe jest nadal deklarowane. Jeśli chodzi o stan obecnie prac w ramach tej trzeciej edycji, która się realizuje jeszcze, to zostanie przedłużona umowa z UNDP do końca stycznia 2006 roku, ponieważ część jeszcze projektów będzie realizowana w grudniu, a niektóre mają terminy rozliczenia do 15 stycznia 2006 roku i żeby sobie sytuacji nie komplikować, nawet, gdyby się udało wcześniej powołać fundację, ją zarejestrować, to rozliczenie tak, jak do tej pory wszystkich tych edycji Funduszu Grantowego, dokończy UNDP. Na to też wyraził zgodę PKN Orlen, ponieważ jest jednym z dwóch partnerów, który na to środki wyklada. Rozliczy UNDP. Co zostanie będzie z tego rozliczenia przekazane na pewno na rzecz fundacji. Więc tak ta sytuacja wygląda, że może pod koniec tego roku, gdyby się udało zarejestrować tą fundację, kto wie, czy kolejna edycja tego Funduszu Grantowego by się odbyła, ale to nie można z tym jakby do końca wiązać jakichś nadziei, bo nie od nas będzie zależała sprawa tempa rejestracji tej fundacji. I taka będzie idea dalszego funkcjonowania funduszu.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Prezydencie to znaczy, że jak UNDP się wycofywało z tego przedsięwzięcia, to miasto nie wiedziało o tym, że trzeba wypełnić lukę i uzupełnić to?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Miasto wiedziało, że trzeba będzie wypełnić lukę, bo od chwili podpisania umowy z UNDP było wiadomo, że to jest marzec 2005 roku. Ale, Panie radny, są pewne uwarunkowania, już wspomniałem tak ogólnie o tym. Nie chciałbym mówić o sytuacji partnerów, czym się kierowali, żeby tę sytuację odłożyć chociażby w czasie, a tym partnerem jest przede wszystkim PKN Orlen. I nie od nas wszystko zależało.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Prezydencie, ale nie można było wywołać tej fundacji, z możliwością wejścia do tej fundacji PKN-u w każdej chwili? Tracimy rok. Ja wiem, że to jest dobrze powiedzieć tak, bo nikt nie zapyta w PKN. Wie Pan, jeszcze można zapytać w tym PKN, pomimo tam różnych rzeczy, które wiele osób dotknęły.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale ja nie rozumiem, że nie można zapytać się w PKN-ie.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja nie rozumiem, dlaczego będziemy mieli rok 2005 rokiem praktycznie rzecz straconym.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale nie jest to rok stracony. Odbyła się trzecia edycja Funduszu Grantowego.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A czwarta edycja?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Może jeszcze zostać ogłoszona, a może się okazać, że nie, ale to nie znaczy, że nie mogą funkcjonować organizacje pozarządowe.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ale organizacje pozarządowe, Panie Prezydencie, to będą funkcjonowały nawet, czy Pan Prezydent wyda w tej sprawie zarządzenie, czy nie, bo tutaj jest to ruch jakiś społeczny, który funkcjonuje niezależnie od woli aktualnie sprawujących władzę. Natomiast fatalną rzeczą jest to, że te organizacje pozarządowe na ogół tworzą plany wieloletnie, czego nie można powiedzieć o wielu instytucjach mi znanych i pewnie liczyły na to, że ta fundacja będzie funkcjonowała. Natomiast dziś chcemy, rozumiem, zrzucić to, że nie będzie kolejnej edycji, na PKN. Na złożoną sytuację w PKN, tak mam to rozumieć?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale to są za daleko idące wnioski. Naprawdę. Partnerzy muszą nawzajem się wsłuchiwać w swoje problemy i muszą wyjść z takimi propozycjami, żeby nie komplikować sytuacji ani Urzędowi Miasta, ani PKN-owi Orlen. Na każdym spotkaniu byli przedstawiciele PKN Orlen. Jest pełne zrozumienie, pełna otwartość. Decyzja jest, że będzie PKN, przynajmniej tak zawsze przedstawicielka PKN Orlen to przedstawia.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Tylko, Panie Prezydencie, jest zagrożona kolejna edycja i jeśli zrzucimy to na PKN Orlen publicznie...”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nikt nie zrzuca na PKN Orlen.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A to kto jest winien, że nie powstała fundacja, która mogła być fundacją powołaną przez miasto, miasto Płock.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale o to chodzi, żeby nie

było to tylko przez miasto Płock powoływana fundacja, tylko, żeby przynajmniej był jeszcze jako fundator PKN Orlen.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A jak PKN Orlen w tym nie będzie, a na przykład 100 firm w Płocku będzie chciało na tą fundację wpłacić po 500 zł?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Będzie stworzona fundacja i będzie mogła wpłacić. Są jeszcze pozostałe fundacje. Jeśli byliby tacy filantropi, o których Pan radny mówi, to jest możliwość wpłacenia.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A może Pan wskazać taką fundację?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Chociażby Płocka Fundacja Zdrowia.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: ”Nie, bez przesady. Nie wszystkie organizacje pozarządowe funkcjonują w ramach...”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Płocka Fundacja, która się zajmuje talentami, też taka funkcjonuje. Można na zdrowie, można na talenty różne, które są wspierane z tej fundacji. Proszę Państwa Fundusz Grantowy nie jest na utrzymanie organizacji. ”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Rozumiem, że istnieje zagrożenie dla kolejnej edycji Funduszu Grantowego. Tak?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie ma zagrożenia na kolejną edycję Funduszu Grantowego. Tak naprawdę ona była ogłaszana z pewnymi uwarunkowaniami rozliczenia się organizacji. Chociażby uczestnictwo w trzeciej edycji Funduszu Grantowego już było o wiele ograniczone nie przez ogłaszających, tylko to, że wiele organizacji było w trakcie trwania realizacji projektów z drugiej edycji. Po prostu dotąd, dopóki się nie rozliczyli z drugiej edycji nie mogli uczestniczyć. I tak samo chociażby obecnie większość tych organizacji uczestniczących ma czas do rozliczenia się do 15 stycznia. I jest duża szansa, że zostanie ta czwarta, czy już pierwsza jako fundacji, edycja ogłoszona wtedy, kiedy jeszcze będą rozliczały się organizacje. A jest zasada taka – nierozliczona jedna edycja przez organizację nie pozwala na to, żeby uczestniczyć w kolejnej. Naprawdę Panie radny i proszę Państwa nie jest to takie typowe rozdawnictwo. Komitet sterujący, który rozstrzygał trzecią edycję nie rozdał wszystkich pieniędzy, ponieważ projekty były co najmniej słabe. One miały być nowatorskie. Miały wnieść wiele nowych pomysłów. Dlatego w ramach umowy z UNDP odbywały się szkolenia dla chętnych, tych które chciały przyjść, organizacji, dla tych, którzy uczestniczyli na przykład w trzeciej edycji szkolenia, tworzenia wniosków, tworzenia projektów. Kolejne będą spotkania po to, żeby podnieść też po prostu mobilność tych organizacji, nie tylko w rozliczaniu, ale też w wymyślaniu kolejnych programów, które by chciały zrealizować. Ja bym naprawdę zachęcał Państwa do zapoznania się, zresztą takie spotkania na Komisjach były, jakie to były projekty. To były dodatkowe zadania, które organizacje same chciały na siebie ..... po prostu siebie obarczyć kolejnym pomysłem, programem, który by chciały zrealizować, współfinansowane zdania z Funduszu Grantowego, ponieważ 50% swoich środków te organizacje powinny na te programy mieć. Takie były założenia Funduszu Grantowego. I to proszę Państwa jest to zdecydowane wsparcie i jak się przeliczy te pieniądze, które organizacje otrzymały, to są znaczące środki. Chociażby były teraz mini granty dla szkół, które do 3 tys. zł otrzymywały szkoły. Po raz pierwszy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i myślę, że w przyszłości fundacja prawdopodobnie będzie kontynuowała też te mini granty, ale to nie znaczy, że szkoła by nie funkcjonowała bez tego mini grantu, czy dana grupa uczniów. Po prostu to wzbudziło tylko inicjatywę grupy uczniów,

którzy chcieli jakąś tam ideę w szkole zrealizować poprzez ten mini grant. (...) Tutaj maksymalna wola ze strony Urzędu została w tej sprawie wykazana. Jak się przeanalizuje protokoły ze spotkań Komisji Funduszu Grantowego od kiedy się o tym mówi – od samego początku. I niestety prace trwają nad tym, niezależne są od nas i nie chcę żadną odpowiedzialnością obarczać kóregokolwiek z partnerów, ale sprawy są skomplikowane i złożone i musimy też wsłuchiwać się w prośby czy propozycje partnerów, którzy mieli pewne uwarunkowania swoje w danych okresach, chociażby tego roku, gdzie z tymi inicjatywami proszono nas też o to, żeby się wstrzymać jeszcze. Myślę, że wrzesień powinien być tym momentem, gdzie Radzie Miasta przedstawimy ten projekt fundacji ze statutem, ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami i jeśli tylko ten proces rejestracji, nawet gdyby potrwał co najmniej te dwa miesiące, to jest szansa, że może pod koniec roku, może jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia byłaby ogłoszona kolejna ta edycja Funduszu Grantowego. Na pewno na różnych spotkaniach, chociażby jeszcze z UNDP, będą spotkania, będą szkolenia, będą propozycje dla organizacji, żeby się przygotowywali do kolejnej edycji, żeby później nie być zaskoczonym, że trzeba coś napisać. Znam takie przypadki, że ludzie w ostatnim dniu, ostatniej nocy siedzieli przy komputerach i pisali, uzupełniali, mając na to na przykład dwa, czy trzy tygodnie. Taka to jest trochę ta nasza mentalność, że na ostatnią chwilę. Ale nie wszyscy, oczywiście.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Panie Prezydencie! Występowałam, zdaje się, w marcu, na przełomie marca i kwietnia i pytałam się o rozliczenie z Funduszu Grantowego, o finansowanie i ile pieniędzy zostało. Udowadniałam, że zostały środki przesunięte, po to, żeby to co miało być na pomysły, które miały organizacje pozarządowe w danym roku, że to się przeciąga przez 3 lata. I teraz się okazuje, że tak naprawdę, że Pan już wtedy wiedział, że są jakieś problemy z założeniem fundacji. Dalej pytałam się w maju. Z Panem Prezydentem Kubera rozmawiam na korytarzy, ponieważ moja organizacja ma 60-lecie i chodziło mi o wydanie książki. I pytałam się w Orlenie. Pada odpowiedź – my przekazaliśmy 1 mln zł do Płocka na takie rzeczy i proszę się zgłosić do Płocka. Więc ja byłam w Funduszu Grantowym, gdzie mi powiedziano, że we wrześniu będzie rozpisana następna edycja. Rozmawiałam z Panem. Pytała się na Sesji. Po prostu się tym interesowałam, bo naprawdę wydaje mi się, że lat ruchu kobiecego, pewne rzeczy się należą. Czy lepszy pomysł, czy gorszy pomysł. W każdym razie w jakiś sposób to trzeba... . Skąd mamy wziąć środki, połowę tych środków w tej chwili. Pan mi powie, co ja mam iść do Fundacji Zdrowia Dzieci, żeby mnie dofinansował? To jest alkoholowy fundusz? Skąd ma organizacja pozarządowa wziąć. W Orlenie nie dają, w mieście nie dają, bo nie ma żadnej możliwości przekazania takich środków, nie istnieje fundacja. Nie można tego było powiedzieć. Nie wiem, Pan Prezydent mówił mi, że to będzie we wrześniu najpóźniej. Proszę sięgnąć do protokołu. Trzeba było powiedzieć wtedy, nie tylko mnie, ale wszystkim organizacjom pozarządowym to, co żeście zaproponowali sobie, czy zaplanowali, co będziecie robić, to proszę nie liczyć na to, bo w tym roku nic nie będzie. Bym chodziła nie wiem, od przedsiębiorstwa do przedsiębiorstwa i prosiła, nie wiem, o 5 zł może. Przecież tak się nie robi z ludźmi, którzy działają społecznie. Chyba nam się jakaś... już nie mówiąc o radnym, że jest jakiś problem z finansowaniem. Jeszcze się pytałam, czy wpłynęło to 1 mln zł, które obiecał Orlen na ten rok. Tak, ależ oczywiście. Miasto też przekazało 500 tys. zł. Pytam się, jak je ruszyć.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale 1 mln żaden nie wpłynął, Pani radna. Przecież nie jest udział PKN Orlen w kwocie 1 mln zł, a 500 tys. zł. Ale ja nie będę dawał rozwiązań skąd te pieniądze wziąć. Gdybym był w zarządzie tej fundacji, pewnie bym chodził gdzieś i prosił o wsparcie, ale naprawdę nie jest to żadna z mojej strony złośliwość.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Złośliwość w stosunku o organizacji pozarządowych.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, przepraszam bardzo, jest to nadużycie z Pani strony i ja nie poczuwam się do żadnej nieuczciwości, bo



poświęcam tej sprawie masę czasu, które tak naprawdę wprost nie są związane z moim zakresem obowiązków, ale tak zdecydował pan Prezydent, że w Komisji Funduszu Grantowego reprezentuję Pana Prezydenta i ten czas poświęcam i myślę, że to jest ogromna troska, pośrednio i Państwa radnych, że te pieniądze zostały w budżecie zaakceptowane. I Pana Prezydenta i wielu osób, które się w tym urzędzie w te sprawy angażują. I proszę Panią, ja nie dam Pani gotowego rozwiązania. A czy Pani się zwróciła chociażby do Wydziału Kultury.”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Po co miałam się zgłaszać skoro miał być fundusz.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „A ma Pani już 50% na to?”

Pani radna **Małgorzata Rybicka** powiedziała: „Tak, mam.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To tym bardziej łatwiej by było z Wydziału Kultury.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...)Interpelacja Pana radnego Hetkowskiego trzy zdania dosłownie. Tam ruchy finansowe są w jednym kierunku. Są to wkłady miasta do spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. Jest to kapitał początkowy 50 tys. zł. Bez tego przecież spółki nie można zawiązać, założyć. Jest 3 mln zł, o których mówiliśmy i dodatkowo 190 tys. Jest to wkład niepieniężny w postaci przychodni w Borowiczkach. (...) I na tą nieruchomości w Borowiczkach został ogłoszony przetarg. Jest to przeznaczone do sprzedaży. Wpłynęła jedna oferta. Jeszcze nie jest rozstrzygnięta. Jeżeli chodzi o utworzenie sportu akademickiego ja jestem za tym, żeby to utworzyć, żeby taka uchwała intencyjna powstała. Rozmawiałem na ten temat z Panem Bogdanem Zajączkowskim. On ma bardzo ciekawy pomysł na funkcjonowanie AZS-u. Jest jeden problem. My próbowaliśmy rozmawiać z uczelniami, ale tam nie ma zgody. Po prostu uczelnie ze sobą nie chcą współpracować. Wręcz przeciwnie – one na każdym polu konkurują, rektorzy się nie lubią i w takiej atmosferze będzie to ciężkie do zrealizowania. Ja jestem za. Ja bym naprawdę chciał, żeby powstał taki sport akademicki i wypełnił te luki, które tu są w Płocku, np. siatkówka, koszykówka, itd. Możemy spróbować. Ale ja to mówię, ja to sceptycznie do tego podchodzę i problem na pewno nie będzie leżał tutaj w Ratuszu, bo i w Ratuszu by się na pewno znalazły jakieś środki, żeby wesprzeć ten sport akademicki. Ale myślę, że problem może powstać po drugiej stronie w szkołach wyższych w Płocku. W zasadzie jestem tego pewny, bo były podejmowane rozmowy, nawet rozmawiałem z Panem Zajączkowskim nie tak dawno i powiedział, że faktycznie nie ma woli takiej współpracy, żeby to pociągnąć. Ale mówię jeszcze raz – może się uda. Jeżeli chodzi o wyższe wykształcenie kierowników, z tego, co ja wiem, to nawet reguluje to ustawa o pracownikach samorządowych tak naprawdę, że kierownicze stanowiska powinny obejmować osoby posiadające wyższe wykształcenie. Z tego, co wiem, do tej pory była tam furтка umożliwiająca zatrudniającemu zatrudnienie osoby, która takiego wykształcenia nie posiada. Ja już dokładnie nie pamiętam, czy osoba kierująca salką na Pl. Dąbrowskiego posiada wyższe wykształcenie, czy ona jest w trakcie studiowania. Będzie to udzielone na piśmie. Muszę to po prostu sprawdzić.”

## **Ad. pkt 13**

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pan radny Iwaniak pytał o zaawansowanie prac prywatyzacyjnych jeśli chodzi o PEC. Otóż, jak Państwo wiecie, 4 firmy złożyły swoje oferty. Po negocjacjach pierwszych okazało się, że chyba najdalej idącą ofertą jet oferta złożona przez firmę Fortum DZT. To jest firma pochodzenia fińskiego. Obecnie ta właśnie

firma dostała wyłączność, status wyłączności, ponownie wchodzi do spółki na badanie to znaczy, że oni badają i ekonomie i perspektywy rozwoju, równolegle zaczynają rozmowy ze związkami zawodowymi. Nie oznacza to, że to jest już partner wybrany w procesie prywatyzacji, ale oznacza to, że oni tą wyłączność dostali i nie spełnią naszych warunków, nie dogadamy się, generalnie, wracamy do trzech pozostałych ofert. To jest takie zaawansowanie procesu. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** przypomniał, że Pan radny Zenon Sylwester Wiśniewski pytał o sklep Tesco.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Obecnie Rynex, bo mowa o Rynex-ie, jest na etapie wyłaniania inwestora. Inwestor wyłoni sobie wykonawcę. Od inwestora też będzie zależało z kim on się zakontraktuje, kto będzie prowadził tam działalność gospodarczą. I uczciwie w tej chwili odpowiadam – nie wiem nic na ten temat, żeby Rynex negocjował cokolwiek z Tesco, czy z jakąkolwiek inną firmą, celem wejścia jej jako supermarket, czy hipermarket, bo tak naprawdę dzisiaj takiego przełożenia nie ma. Jest za wcześnie o tym mówić. Ja w ogóle nie odcinam się od tego, że być może Tesco w jakimś fragmencie miałyby wejść, ale autentycznie na dzisiaj nikt nie ma takich uprawnień, dlatego, że to inwestor będzie decydował. Być może w późniejszych rozmowach będzie można ustalić, kogo byśmy chcieli, na przykład dlaczego nie PSS-y? Ale dzisiaj, jeżeli jakiegokolwiek rozmowy miały miejsce, nie wiemy o tym, to na pewno one miały charakter nieformalny. Dziękuję.”

## **Ad. Pkt 14**

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XLIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji  
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący  
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

**Uwaga: załączniki do protokołu znajdują się w Biurze Obsługi Rady Miasta.**